

KLASZTOR NORBERTANEK
W IMBRAMOWICACH

STUDIA I MATERIAŁY

BIBLIOTEKA

Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II

Nr 20

Dotychczas ukazały się:

- Nr 1. *Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. M. Dębowska, Kielce 2002
- Nr 2. *Muzea Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. B. Skrzydlewska, Kielce 2004
- Nr 3. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, oprac. W. W. Żurek, Lublin 2004
- Nr 4. *Biblioteki Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. W. W. Żurek, Kielce 2005
- Nr 5. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, oprac. W. W. Żurek, t. 2, Lublin 2005
- Nr 6. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, oprac. W. W. Żurek, t. 3, Lublin 2006
- Nr 7. M. Dębowska, *Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II 1956-2006*, Lublin 2006
- Nr 8. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, oprac. W. W. Żurek, t. 4, Lublin 2007
- Nr 9. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, oprac. W. W. Żurek, t. 5, Lublin 2008
- Nr 10. B. Walicki, *Parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Sokołowie Małopolskim w okresie międzywojennym*, Kolbuszowa 2010
- Nr 11. *Parafia Kolegiacka Wszystkich Świętych w Kolbuszowej w latach 1510-2010. Studia, szkice i materiały*, red. S. Zych, Kolbuszowa 2010
- Nr 12. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, oprac. W. W. Żurek, t. 6, Lublin 2010
- Nr 13. *Pod opieką Maryi. Ku koronacji łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Szkaplerznej z Kościoła Św. Krzyża w Rzeszowie*, red. W. Jagustyn, S. Zych, Rzeszów 2010
- Nr 14. S. Zych, *Diecezja przemyska obrządku łacińskiego w warunkach okupacji niemieckiej i sowieckiej 1939-1944/1945*, Przemyśl 2011
- Nr 15. *Wykazy osób z akt parafialnych diecezji łuckiej do 1945 roku*, oprac. W. W. Żurek, t. 7, Lublin 2011
- Nr 16. J. Szymański, *Duszpasterze Polonii i Polaków za granicą. Słownik biograficzny*, t. 1, Lublin 2010
- Nr 17. Binarowa. *Studia i materiały z dziejów parafii i sanktuarium*, red. W. Bielak, B. Walicki, S. Zych, Kolbuszowa 2011
- Nr 18. K. Naskręcki, *Z zapisków i ze wspomnień Żytomierzanina*, oprac. M. Dębowska, Kraków 2011
- Nr 19. J. Szymański, *Duszpasterze Polonii i Polaków za granicą. Słownik biograficzny*, t. 2, Lublin 2011

MARIA DĘBOWSKA

KLASZTOR NORBERTANEK
W IMBRAMOWICACH

STUDIA I MATERIAŁY

LUBLIN 2012

Recenzenci

ks. dr hab. Grzegorz Bujak
dr hab. Ryszard Skrzyniarz, prof. KUL

Redakcja techniczna

Marta Kośmider

Na okładce: Brama klasztorna, widok od strony dziedzińca (2002 r.)

© Maria Dębowska

ISBN 978-83-60944-37-0

Wydawca

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna
ul. J. Piłsudskiego 7
36-100 Kolbuszowa

Druk

Zakład Poligraficzny Z. Gajek
39-300 Mielec, ul. Korczaka 23
www.drukarnia.mielec.pl

WPROWADZENIE

W Imbramowicach na terenie jury krakowsko-częstochowskiej, nad rzeką Dłubnią istnieje od początków XIII wieku jeden z klasztorów zakonu premonstratorskiego. Burzliwe dzieje ziem polskich sprawiły, że obecnie w Polsce znajdują się już tylko dwa klasztory tego zakonu (w Imbramowicach i w Krakowie na Zwierzyńcu) – obydwie reprezentujące jego żeńską gałąź; gałąź męska nie zdołała ani przetrwać niesprzyjających warunków, ani odrodzić się po okresie zaborów.

Klasztor w Imbramowicach, mimo wielu niepomyślnych zdarzeń (jak na przykład przeniesienie zakonnicy do Buska w XV wieku, pożar całego klasztoru na początku XVIII wieku, a w następnym wieku – odebranie majątku oraz brak perspektyw na utrzymanie klasztoru w wyniku zawieszenia nowicjatu, a także skazanie na krańcowe ubóstwo w okresie PRL) przetrwał do dzisiaj, a wspólnota zakonna zdołała pokonać wszelkie zagrożenia.

Najbardziej znanym okresem z dziejów klasztoru imbramowickiego jest jego odbudowa po pożarze z 1710 roku. Inne wymagają jeszcze badań naukowych. Nikt do tej pory nie podjął próby opracowania biografii wybitnych zakonnicy ze wspólnoty imbramowickiej, a na ten wysiłek zasługuje z pewnością ksieni Zofia Grotówna, nazywana drugą fundatorką tego klasztoru. Należy się jej szczególna uwaga już choćby ze względu na pracę włożoną w ratowanie konwentu po doszczętnym zniszczeniu kościoła i zabudowań klasztornych podczas pożaru w 1710 r. i w związku z tym rozproszenie wspólnoty zakonnej. Na odrębne monografie czekają także szkoły prowadzone przez norbertanki w XIX i XX wieku – Instytut Naukowy Wyższy Żeński i szkoła gospodarcza. I wreszcie kwestie przeważnie zupełnie pomijane, a podstawowe dla funkcjonowania każdego konwentu – życie wspólnoty zakonnej: duchowość, formacja, obrzędy,

zwyczaje, nawet rozrywka. Te zagadnienia wymagają jednak od badacza odpowiedniego przygotowania.

Opracowanie monografii obejmującej dzieje tak długowiecznej wspólnoty, pokazanie bogactwa jej wielopłaszczyznowej działalności może jednak przerosnąć jednorazowe przedsięwzięcie bez istnienia prac przyczynkarskich. Wydaje się więc korzystne prowadzenie badań i publikowanie opracowań poświęconych poszczególnym zagadnieniom z już bez mała osiemsetletniej historii tego klasztoru, by wymienić choćby tylko niektóre z nich, jak na przykład powstanie klasztoru, budowa, odbudowa i konserwacja zabudowań, zabytki sztuki, prozopografia, życie zakonne, nauczanie. Każde z nich zasługuje i wystarczyłoby z pewnością na odrębną monografię.

Powstało już wiele opracowań poświęconych dziejom tego konwentu¹. Publikacja niniejsza została pomyślana jako prezentacja kilku przyczynków do dziejów tak zasłużonej i żywotnej, a jeszcze niezbyt znanej norbertańskiej wspólnoty imbramowickiej. Jest ona zbiorem kilku studiów, które powstały na przestrzeni ostatnich kilku lat. Dwa z nich ukazały się już drukiem (edukacja panien w klasztorze w XVIII stuleciu oraz zmagania o przetrwanie klasztoru pod zaborami), dwa kolejne (dokumentacja do dziejów klasztoru oraz zagadnienie potrydenckiej reformy konwentu) nie były jeszcze publikowane. Całość zamyka tekst źródłowy (wizytacja generalna klasztoru z 1783 r.) cenny dla poznania dziejów konwentu imbramowickiego.

¹ Są one przywoływane w przypisach do poszczególnych opracowań, zamieszczonych w niniejszej publikacji, dlatego zdecydowano się nie wskazywać na nie w tym miejscu.

DOKUMENTACJA DO DZIEJÓW NORBERTANEK IMBRAMOWICKICH W ARCHIWUM KLASZTORNYM

Dotychczas ukazało się drukiem tylko jedno opracowanie poświęcone funkcjonowaniu Archiwum Norbertanek w Imbramowicach oraz jego zasobowi¹. Podstawowe informacje na jego temat znajdujemy w wydanych do tej pory informatorach o archiwach Kościoła katolickiego na ziemiach polskich (K. Buczek², M. Dębowska³). Pierwsza obszerniejsza prezentacja części zasobu archiwum imbramowickiego została zamieszczona w katalogu materiałów archiwalnych zmikrofilmowanych w Ośrodku Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Obejmuje on większość najcenniejszych jednostek archiwalnych przechowywanych w omawianym archiwum⁴.

Wydawać by się mogło, że osiemsetletnie bez mała dzieje klasztoru norbertanek w Imbramowicach powinny zaowocować bogatą dokumentacją. A jednak zasób archiwum klasztornego nie przedstawia się imponująco. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać, albo w ubóstwie produkcji kancelaryjnej, albo w ubytkach dokumentacji klasztornej, które z jakichś przyczyn powstały w ciągu wieków. Najslabiej udokumentowane są dzieje konwentu do XVII wieku włącznie. Kolejne stulecia mają już więcej

¹ M. Dębowska, *Archiwum Norbertanek w Imbramowicach*, ABMK, t. 94 (2010), Lublin 2011, s. 29-38.

² K. Buczek, *Archiwa polskie*, „Nauka polska”, t. 7 (1927) s. 21. Dane o archiwum norbertanek w Imbramowicach przekazała autorowi tego informatora Zofia Kozłowska-Budkowa.

³ *Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce. Informator*, oprac. M. Dębowska, Kielce 2002, s. 208-209.

⁴ *Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Nr 7*, oprac. M. Dębowska, ABMK, t. 84 (2005), s. 37-57.

świadków przeszłości. Czy więc norbertanki imbramowickie dopiero na przełomie wieków XVII i XVIII zaczęły przejawiać większe zainteresowanie dokumentowaniem działalności swojej wspólnoty?

Aby uzmysłowić sobie jakiego typu materiały archiwalne powinny znaleźć się w archiwum imbramowickim, należałoby przedstawić – przynajmniej w ogólnym zarysie – funkcjonowanie kancelarii klasztornej oraz okoliczności powstania niektórych jej produktów.

W pierwszych wiekach była to typowa kancelaria odbiorcy. Większość przywilejów z tego okresu została już opublikowana w kodeksach dyplomatycznych. Uzupełniający zbiór dokumentów klasztoru imbramowickiego z wieków średnich wydała Zofia Kozłowska-Budkowa⁵. Spośród średniowiecznych dokumentów pergaminowych pozostała dotychczas w archiwum klasztornym jedynie bulla odpustowa z 1253 r., która przetrwała tam, zachowana między świadectwami na relikwie przechowywanymi w kościele klasztornym⁶.

Kardynał Jerzy Radziwiłł w dekrete powizytacyjnym z 1594 r. napisał, iż „dobrze by też [było], aby wszystkie przywileje były w jedną księgę przepisane, którą by miał ks. proboszcz albo panna ksieni przy sobie, żeby z nich, kiedy potrzeba, z praktykami naradzić się było łatwiej”⁷. Z pewnością życzenie tego wizytatora nie zostało spełnione, gdyż w 1608 r. bp Piotr Tylicki już stanowczo polecił: „przywileje wszystkie klasztorne, aby w jedną księgę były spisane do ś-go Bartłomieja rozkazujemy”⁸. Wizytator pozostawił do wykonania tej pracy tylko trzy miesiące, gdyż dekret reformacyjny był wystawiony 23 maja 1608 r., a święto św. Bartłomieja Apostoła przypadało 24 sierpnia. Można tylko przypuszczać, że niełatwo było znaleźć osobę, która podjęłaby się tego dzieła. Dokonał tego prepozyt brzeski Tomasz. Kopiarz przez niego sporządzony, zatytułowany „Liber privilegiorum Monasterii Imbramovicensis Candidi Ordinis Praemonstratensis per religiosum fratrem Thomam Brescensem praepositum eiusdem monasterii conscriptus Anno Domini 1608”, należy do najstarszych ksiąg przechowywanych obecnie w archiwum imbramowickim⁹. Zostały do niego wpisane najważniejsze dokumenty z lat 1229-1621¹⁰. Można przypuszczać, że w początkach XVII

⁵ *Dokumenty klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach (1228-1450)*, wyd. Z. Kozłowska-Budkowa, Kraków 1948.

⁶ Opublikowana przez Z. Kozłowską-Budkową w: *Dokumenty klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach*, s. 89.

⁷ ANI, Odpisy dekretów reformacyjnych.

⁸ Tamże.

⁹ Kopia mikrofilmowa przechowywana jest w OABMK (Mf 4142).

¹⁰ Część z nich została opublikowana przez Kozłowską-Budkową w: *Dokumenty klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach*.

wieku nie było jeszcze w archiwum klasztorным żadnego kopiarusza, chociaż sugerowała to Z. Kozłowska-Budkowa pisząc, że prepozyt brzeski Tomasz „korzystał nie tyle z oryginałów ile z jakiegoś starszego kopiarza”¹¹.

Wizytatorzy nie wspominają natomiast o konieczności sporządzenia inwentarza dokumentów klasztornych. Takowy został spisany najprawdopodobniej w XVII wieku. O jego istnieniu świadczy wzmianka w rejestrze dokumentów z 1703 r.: „Stary inwentarz papierów, lubo już teraz niepotrzebny, może atoli być chowany przynajmniej dla ciekawości, że więcej papierów było, a wiele ich przez zły dozór, komu były oddane, poginęło”¹². Inwentarz dokumentów z 1703 r., jak wynika z jego tytułu: „Inwentarz Praw i Papierów wszystkich Konwentu Imbramowskiego po objętym Przełożęnstwie J.M. Panny Zofiej Grothówny Księżni Imbramowskiej dnia 9 miesiąca sierpnia roku 1703 spisany” – został przygotowany na polecenie ksieni Zofii Grotówny¹³. Spis dokumentów – znacznie dokładniejszy od wspomnianego – sporządził w 1779 r. ks. Augustyn Ożarówski (profes hebdowski, spowiednik i plenipotent norbertanek imbramowickich) na polecenie ksieni Agnieszki Felicjanny Otfinowskiej („Summariusz czyli registr generalny przywilejow, dokumentów granicznych, dekretów, zapisów klasztorowi Imbramowickiemu służących, za czułym staraniem Wielmożnej Najprzewielebniejszej w Bogu Imć Panny Agnieszki Felicjanny z Jaksow Otffinowski Ksieni klasztoru Imbramowskiego spisany R.P. 1779 dnia 15 marca przez Ks. A.O. PH.”)¹⁴. W tym inwentarzu zauważalne są już braki w dokumentach w porównaniu z rejestrem z 1703 r. Większości dokumentów wymienionych w inwentarzu z 1779 r. już dzisiaj w archiwum klasztorным nie ma. Pozostały tylko niektóre kopie oraz ekstrakty z ksiąg konsystorskich krakowskich, grodzkich i ziemskich, które gromadzono dla celów procesowych. Najstarsze z nich pochodzą z XVI wieku¹⁵. W 1768 r., na polecenie ksieni Teresy Mieroszewskiej, kanonik krakowski ks. Kazimierz Bodurkiewicz zapoczątkował kopiowanie wypisów (ekstraktów) z ksiąg grodzkich i ziemskich (głównie krakowskich) w osobnej księdze. Wpisy

¹¹ Tamże, s. 79.

¹² Tamże.

¹³ Tamże. Ta jednostka archiwalna nie została zmikrofilmowana.

¹⁴ OABMK, Mf 4159.

¹⁵ Z. Kozłowska-Budkowa wspomniała (*Dokumenty klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach*, s. 80), że w Archiwum Głównym w Warszawie spłonęła w 1944 r., pochodząca z końca XVII wieku, książeczka (rodzaj niewielkiego kopiarusza) nosząca tytuł: „Transumpta varia iurium, privilegiorum ac aliorum documentorum Monasterii Imramoucensis”.

kontynuowane były do 1791 r. Najstarszy pochodzi z 1621 roku¹⁶. Są to odpisy legatów czynionych na rzecz klasztoru.

Kardynał Radziwiłł nakazał także „inwentarz wszystkich majątności klasztornych uczynić, także i prowentów dorocznych”¹⁷. Ale i to jego polecenie nie zostało wykonane, o czym świadczy zapis w dekreście reformacyjnym bpa Piotra Tylickiego: „Inwentarzów dóbr klasztornych i dochodów dotąd nie masz. Powinien je będzie statecznie spisać i kazać w księgi wiązać ksiądz proboszcz i do klasztoru dać, zostawiwszy przepis przy sobie, a to do ś-go Jana w tym roku”¹⁸. Do wykonania tej pracy wizytator pozostawił prepozytowi tylko jeden miesiąc. Trudno dociec, czy to polecenie zostało wykonane, gdyż nie dochował się w archiwum klasztornym żaden tego typu dokument. Być może takowy znajdował się wśród materiałów zabranych z klasztoru w 1820 r. Biskup Tylicki nakazał również sporządzić w przeciągu dwóch tygodni w 1608 r. inwentarz dla „rzeczy kościelnych” w dwóch egzemplarzach. Jeden z nich winien być przechowywany w klasztorze, drugi miał być w posiadaniu prepozyta¹⁹. Tego również nie ma w archiwum klasztornym. Zachowały się inwentarze kościoła i klasztoru pochodzące z XVIII i XIX wieku²⁰. Oprócz wymienionych, na uwagę zasługuje księga zawierająca spisy rzeczy ofiarowanych do kościoła klasztornego w latach 1712-1867²¹.

Do najstarszych i najcenniejszych materiałów archiwalnych, przechowywanych w archiwum imbramowickim, należą: księga profesji (metryka klasztorna) i księga zmarłych (nekrolog, obitarz).

Z dekretu reformacyjnego kardynała Jerzego Radziwiłła wynika, że do czasu jego wizytacji w 1594 r. nie było w klasztorze księgi nazywanej potocznie metryką klasztorną. Dopiero wspomniany wizytator zwrócił uwagę na to, że klasztor imbramowicki winien „mieć regestr, w który każda czasu profesji ma być wpisana”²². To życzenie kard. Radziwiłła zostało spełnione, gdyż w 1608 r. kolejny wizytator skonstatował istnienie takowego, ale nie

¹⁶ OABMK, Mf 4160. Księga nosi tytuł: „Dzieje klasztoru imbramowskiego czyli różne transakcje dawniejsze i świeższe różnemi czasy za przełożenia Najprz. Jej Mci Panny Teresy Miosroszewski ksieni imbramowskiej pisane podczas kommissarstwa JMCi Ks.K.B.K.K. w roku 1768 zaczęte”.

¹⁷ ANI, Odpisy dekretów reformacyjnych.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże.

²⁰ OABMK, Mf 4250.

²¹ OABMK, Mf 4143. Odnotowane są w niej m.in. dary królewiczowej Marii z Wessłów Sobieskiej, żony królewicza Jakuba Sobieskiego. W 1752 r. „Najjaśniejsza pani królewiczowa dała tuwalnię złotem i zielonym jedwabiem szytą, pas karmazynowy jedwabny srebrem przerabiany. Infulę złocisty materyi, starą”, tamże, s. 17.

²² ANI, Odpisy dekretów reformacyjnych.

w posiadaniu klasztoru lecz poprzedniego prepozyta. Stąd wnosić można, iż początkowo to właśnie prepozyt dokonywał wpisów i księgę profesji przechowywał u siebie. Biskup Tylicki nakazał więc: „księgi, w które imiona profesek, czas profesji i czas zejścia ze świata wpisane były [...] ma terazniejszy ksiądz proboszcz dostać ich i oddać do klasztoru, albo inne nowe kupić ma panna ksieni i wpisać to do nich do św. Jana w tym roku”²³. A więc znowu okres tylko jednego miesiąca przeznaczono na wykonanie zadania. Dawna księga profesji najprawdopodobniej nie została odzyskana, a ksieni, którą była wówczas Agnieszka Wygnańska, nakazała założenie nowej. Wskazują na to informacje przepisane do księgi profesji założonej w 1681 r. Znalazły się tam tylko dane o zakonnicach żyjących w chwili zakładania księgi w 1608 r. Pierwszą osobą do niej wpisaną była właśnie wspomniana ksieni Wygnańska. Kolejna księga profesji zaprowadzona w 1681 r. posiada wpisy z „ksiąg starych professowania”. Liczba mnoga nie przesądza wcale o tym, że do nowej księgi wykorzystano dane z większej liczby ksiąg. Wpisy tam poczynione właśnie dowodzą, że wykorzystano tylko księgę założoną w czasie rządów ksieni Agnieszki Wygnańskiej, być może w okresie, który wskazał wizytator, to jest w końcu maja lub czerwcu (przed św. Janem) 1608 r. W archiwum klasztornym nie ma już wspomnianych „ksiąg starych professowania”. Świadczy to o tym, że pieczę otoczono tę nową (założoną w 1681 r.), a o tę starszą mniej już dbano, nie widząc bezwzględnej konieczności jej zachowania. Przetrwiała więc jedynie metryka klasztorna („Księga Obłóczenia i Professowania Wielebnych Panien Zakonnych Konwentu Imbramowskiego według porządku Prześwieconego Zakonu Premonstratenskiego wybrana i wypisana z ksiąg starych professowania. Roku Pańskiego 1681. Dnia 20 lipca. Pod tytułem i założeniem Patronów SS. Apostołów Piotra i Pawła”²⁴) założona w 1681 r. i kontynuowana do 1966 r., a zawierająca informacje o niektórych zakonnicach żyjących w klasztorze jeszcze w XVI wieku. Księga ta została zarchiwizowana dopiero w drugiej połowie lat sześćdziesiątych dwudziestego wieku.

Prawdopodobnie aż do początków XVIII wieku nie było w klasztorze imbramowickim księgi zmarłych zwanej nekrologiem lub obitarzem. Trzeba tu zwrócić uwagę na fakt, że zgony zakonnic imbramowickich odnotowywano w księdze profesji. Dopiero za rządów ksieni Zofii Grotówny, w okresie odbudowywania klasztoru po pożarze, została ofiarowana klasztorowi imbramowickiemu księga zmarłych, którą założył profes hebdowski Herman Zawarski. Zatytułował ją: „Poczet imion w Panu Bogu spoczywających

²³ Tamże.

²⁴ Ta księga nie została zmikrofilmowana.

braci i sióstr. Po wszystkich klasztorach Praemonstratu Polskiego zmarłych, pod szczęśliwą władzą Najprzewielebniejszej w Chrystusie Panu Jej Mci Panny Zofii z Przyłęka Grotówny Zakonu Prześwietnego Norberta S. Konwentu Przewielebnych Panien Ibramowskich. Zasłużony Ksieni przez W. Ks. Hermana Zawarskiego tegoż Zakonu Profesa Chebdowskiego a na ten czas Wikaryego Zwierzynieckiego. Z pilnością należytą sporządzany. Dla wspólnego tych Dusz poratowania Konwentowi Ibramowskiemu aplikowany 1718²⁵. Księga ta służyła wspólnocie imbramowickiej do końca XX wieku, kiedy to generał zakonu zalecił jej zarchiwizowanie.

Dopiero osiemnastowieczne dzieje klasztoru w Imbramowicach są lepiej udokumentowane, gdyż większość najstarszych materiałów przechowywanych w archiwum klasztornym pochodzi z tego właśnie stulecia. Rządy ksieni Zofii Grotówny (1703-1741), która jest nazywana drugą fundatorką klasztoru, przyniosły zintensyfikowanie produkcji kancelaryjnej. Należy tu zwrócić uwagę przede wszystkim na serię ksiąg, zawierających wpisy kronikarskie, mających podstawowe znaczenie dla poznania dziejów imbramowickiej wspólnoty zakonnej. W 1703 r. ksieni Grotówna zapoczątkowała spisywanie kroniki klasztornej, którą zatytułowała „Historia domowa klasztoru imbramowskiego Zakonu Premonstrateńskiego odemnie Zofii Grothówny ksieni ręką własną pisana, i sobie dla pamięci i successorkom dla informacji dalszej zostawiona, a w roku Pańskim 1703 zaczęta”²⁶. Przez pierwsze lata rządów sama ksieni Grotówna odnotowywała najważniejsze wydarzenia z życia wspólnoty imbramowickiej. W 1721 r. obowiązek ten przejęła s. Anna Postupalska, a w 1733 r. – Salomea Bogucka. Przez cały XVIII i niepełne pierwsze trzy dziesiątki lat XIX wieku czyniono zapiski z większą lub mniejszą dokładnością. Ostatnia informacja została odnotowana w 1824 r. Potem nastąpiła stuletnia przerwa, która trwała do 1924 r.

²⁵ OABMK, Mf 4259. Ten sam norbertanin sporządził w tym samym czasie analogiczną księgę zmarłych dla klasztoru zwierzynieckiego – „Poczet imion w Panu Bogu Spoczywających Braci, Sióstr i Dobrodziejów. Po Wszystkich Klasztorach Praemostratu Polskiego Zmarłych, pod Szczęśliwą Władzą Wielmożnej i Najprzewielebniejszej w Chrystusie Panu Jej Mości Panny Marianny Rapsztyńskiej Prześwietnego Zakonu Premonstrateńskiego Ojca Norberta S. Konwentu Przewielebnych Panien Zwierzynieckich. Zasłużonej Ksieni przez W. Ks. Józefa Hermana Zawarskiego tegoż Zakonu Kanonika Konwentu Hebdowskiego Profesa natenczas Wikaryego Zwierzynieckiego z pilnością należytą wypisany. Dla wspólnego tych Dusz poratowania Konwentowi Zwierzynieckiemu Aplikowany Roku Pańskiego. 1719 Mieszkania mego szóstego roku”, C. Deptuła, *O niektórych źródłach do historii zakonu premonstrateńskiego w Polsce w XII i XIII wieku*, ABMK, t. 22 (1971) s. 214-222; J. Rajman, *Średniowieczne zapiski w nekrologu klasztoru norbertanek na Zwierzyńcu*, NP, t. 77 (1992) s. 33-34.

²⁶ Druk: Z. Grothówna, *Kronika klasztorna sióstr norbertanek w Imbramowicach 1703-1741*, wyd. W. Bielak, W.W. Żurek, Kielce 2011.

Był to jeden z najtrudniejszych okresów w życiu wspólnoty imbramowickiej. W 1819 r. klasztor został skazany na wymarcie. Przymuszczalnie ten fakt wpłynął bezpośrednio na zaprzestanie zapisywania codziennych wydarzeń z życia klasztoru. Dopiero w początkach lat dwudziestych XX wieku s. Maria Łukaszevska uzupełniła lukę z lat 1823-1917 na podstawie dokumentów zachowanych w klasztorze, a od 1924 r. kontynuowała zapiski na bieżąco. Kronika jest spisywana nieprzerwanie do dzisiaj.

Odrębne grupy akt stanowią w archiwum imbramowickim akta szkół prowadzonych przez klasztor – Instytut Naukowy Wyższy Żeński (1835-1864) i szkołę gospodarczą (1918-1949, z przerwą w czasie drugiej wojny światowej). Informacje o nauczaniu dziewcząt w klasztorze imbramowickim w wiekach XVI-XVIII odnajdujemy w aktach wizytacyjnych i kronikach klasztornych. Szkoły prowadzone przez klasztor w XIX i XX wieku podlegały władzom państwowym. Stąd są wśród archiwaliów rozporządzenia państwowych władz szkolnych.

Znaczącą część materiałów archiwalnych w omawianym archiwum stanowi korespondencja. Jest ona nieocenionym źródłem do poznania dziejów wspólnoty imbramowickiej w drugiej połowie XIX i pierwszej XX wieku, zwłaszcza że do 1924 r. nie była spisywana na bieżąco kronika klasztorna²⁷. Trzeba zwrócić uwagę na fakt, że zakonnice nie mogły w sposób dowolny kontaktować się listownie z osobami żyjącymi poza klasztorom. O korespondencji (zarówno tej przychodzącej, jak i wychodzącej) musiała być powiadomiona przełożona. Wynikało to z konstytucji zakonnych. W imbramowickim archiwum klasztornym jest niewiele listów pisanych do poszczególnych szeregowych zakonnice. Zwykle zresztą adresatki trudno zidentyfikować (w większości przypadków nie można tego uczynić). Znakomita większość listów była kierowana do kolejnych przełożonych wspólnoty klasztornej. Do najstarszych (pierwsza połowa XVIII wieku) należą listy ks. Dominika Lochmana kierowane do ksieni Zofii Grotówny. Obszerną część korespondencji stanowią listy, które przychodziły z klasztoru zwierzynieckiego.

Jeśli chodzi o korespondencję urzędową, należy zauważyć, że w XIX wieku nie dbano o pozostawianie w kancelarii klasztornej konceptów (minut) pism wychodzących. Stąd zachowało się ich bardzo niewiele. Kontakty z władzami kościelnymi i państwowymi odzwierciedla więc głównie korespondencja wpływająca. Po powstaniu styczniowym wprowadzono do konsystorza diecezjalnych urząd wizytatora klasztorów. Nadzór

²⁷ Na szczególną uwagę zasługuje korespondencja ksieni Marii Nideckiej ze wspólnotą zwierzyniecką, przechowywana obecnie w archiwum imbramowickim.

nad klasztorem norbertanek w Imbramowicach sprawowali wizytatorzy z konsystorza generalnego diecezji kieleckiej. W drugiej połowie XIX wieku kierowali oni do przełożonej norbertanek imbramowickich głównie listy urzędowe²⁸. Natomiast w początkach XX wieku, kiedy wizytatorem został oficjał kielecki ks. Bogumił Czerkiewicz (jego rodzona siostra wstąpiła do klasztoru w 1907 r., a w latach 1920-1924 sprawowała urząd ksieni) mamy do czynienia z korespondencją, którą można nazwać półurzędową. Ksiądz Czerkiewicz pisał na papierze bez nadruku urzędowego, a jego listy – obok spraw urzędowych – zawierały także treści odnoszące się do spraw prywatnych.

Z pewnością zasób archiwum imbramowickiego został w ciągu wieków znacznie uszczuplony. Zastanowić się więc należy, jakie były tego przyczyny oraz ocenić – przynajmniej najogólniej – rozmiary ubytków.

Wydaje się, iż najpoważniejszą z przyczyn braków w archiwum imbramowickim była konfiskata akt (głównie przywilejów pergaminowych i dokumentów majątkowych) po tzw. supresji klasztoru w 1819 r. W kronice klasztoru, pod dniem 28 stycznia 1820 r. kronikarka odnotowała: „zabrano papierów sztuk № 93 różnych, jako to: przywilejów, intercyzów i innych, które konsygnacją objęte i Komisji Województwa Krakowskiego przez wielmożnego Kownackiego, komisarza lustrującego przesłane 28 stycznia. Na które papiery rewers jest w klasztorze naszym z podpisem tegoż komissarza”²⁹. Jednak tego dokumentu nie udało się dotychczas odnaleźć w archiwum klasztornym. Z archiwum zabrano także przywileje z wieków średnich (a więc te najcenniejsze) wymienione w inwentarzu pochodzącym z drugiej połowy XVIII wieku.

Zarząd (Komisja) ówczesnego województwa krakowskiego miał siedzibę w Kielcach. Dokumenty skonfiskowane w Imbramowicach zostały więc tam przewiezione. Złożono je najprawdopodobniej – podobnie jak akta innych zniesionych klasztorów – w Archiwum Akt Dawnych funkcjonującym przy Trybunale Cywilnym. Po likwidacji w 1887 r. kieleckiego Archiwum Akt Dawnych cały jego zasób został włączony do Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie³⁰. Część skonfiskowanych akt

²⁸ W archiwum klasztornym zachowała się niewielka liczba tych pism.

²⁹ ANI, Kronika klasztoru za lata 1797-1917, s. 141. Informacja o zabranianiu dokumentów z klasztoru znajduje się w części kroniki spisanej za rządów ksieni Marianny Kozubskiej (1804-1824).

³⁰ *Archiwum Państwowe w Kielcach i jego oddziały w Jędrzejowie, Pińczowie i Starachowicach. Przewodnik po zasobie archiwalnym*, oprac. pod kier. S. Marcinkowskiego, Warszawa-Łódź 1993, s. 28; *Dokumenty klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach*, s. 6.

klasztoru imbramowickiego uległa rozproszeniu i znalazła się w rękach kolekcjonerów³¹. Na przykład, najstarszy pergaminowy dokument dotyczący klasztoru (bulla protekcyjna papieża Grzegorza IX wydana w Perugii 11 lipca 1229 r.) stała się własnością Rusieckich. Obecnie jest w posiadaniu Archiwum Państwowego w Krakowie (Zbiór Rusieckich, ZR Perg. 3). Część przewiezionych do Warszawy akt imbramowickich spłonęła w czasie powstania warszawskiego w 1944 r.

Niektóre akta mogły przepaść bezpowrotnie w największym pożarze zabudowań klasztornych w 1710 r., na co wskazuje porównanie inwentarzy dokumentów z 1703 i późniejszego – z 1779 roku³². Autor „Summariusza” z 1779 r. sugeruje, że w tym pożarze spłonęło wiele dokumentów klasztornych, w tym najprawdopodobniej bulla erekcyjna konwentu: „Lubo oryginalnej erekcyi klasztor imbramowski nie ma, która snąc przez pożar klasztoru tego, wraz z wielą innemi dokumentami klasztorowi temu służącemi, w perzynę obróciła się”³³.

Na koniec należy zastanowić się nad tym, jak wyglądała opieka nad aktami w klasztorze imbramowickim. W dekrete powizytacyjnym z 1594 r., biskup krakowski kardynał Jerzy Radziwiłł nakazał zabezpieczenie dokumentów „pod trojem zamknięciem”. Jeden klucz miał być w posiadaniu prepozyta, drugi – ksieni, a trzeci pod opieką jednej z pozostałych zakonnic. Ten sam nakaz powtórzył bp Piotr Tylicki w dekrete reformacyjnym z 1608 roku³⁴. Nakazując sporządzenie kopiarusza przywilejów klasztornych, wizytatorzy wykazywali nie tylko troskę o łatwiejszy dostęp do treści dokumentów, ale z pewnością także dbałość o ich zachowanie w dobrym stanie, co nie byłoby możliwe przy zbyt częstym przeglądaniu ich przez wiele osób. Mimo to w inwentarzu dokumentów z 1703 r. zostało zapisane, że wiele akt „przez zły dozór, komu były oddane, poginęło”³⁵. Słowa te świadczą o wynoszeniu akt poza klasztor. Często tak postępowali kolejni prepozyci, którzy, opuszczając Imbramowice, nie zawsze zwracali do kancelarii klasztornej księgi przechowywane w swoich mieszkaniach. Wspomniany już „zły dozór” odnosi się także do tych ksiąg, z których sporządzono odpisy. Traktowano je już tylko jako

³¹ *Dokumenty klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach*, s. 6.

³² Tamże, s. 79.

³³ ANI, Summariusz czyli registr generalny przywilejów, dokumentów granicznych, dekretów, zapisów klasztorowi Imbramowickiemu służących, za czułym staraniem Wielmożnej Najjrzewielebniejszej w Bogu Imć Panny Agnieszki Felicjanny z Jaksow Otffinowski Ksieni klasztoru Imbramowskiego spisany R. P. 1779 Dnia 15 marca przez Ks. A.O.PH., s. 1.

³⁴ ANI, Odpisy dekretów reformacyjnych.

³⁵ *Dokumenty klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach*, s. 79.

dotatkowe zabezpieczenie i nie zawsze wystarczająco o nie dbano. Stąd, ani wcześniejszej księgi profesji, ani inwentarza dokumentów nie ma już w archiwum klasztorным. Nie zachowało się tam także wiele akt luźnych z XVIII i XIX wieku, szczególnie różnych zarządzeń, kwitów itp., na przykład tych o których napisała kronikarka w 1790 r.: „Te wszystkie uniwersały, palety, kwity znajdują się w archiwum konwęcim”³⁶.

Jeszcze w początkach XX wieku akta znajdowały się w westiarni klasztornej³⁷. Obecnie przechowywane są w szafach w sali, w której gromadzone są także obiekty muzealne.

³⁶ ANI, *Kronika ksieni Kręskiej*, s. 62.

³⁷ Buczek, *Archiwa polskie*, s. 21.

Z DZIEJÓW REFORMY TRYDENCKIEJ W KLASZTORZE NORBERTANEK W IMBRAMOWICACH

Klasztor norbertanek w Imbramowicach jest jednym z dwóch żeńskich konwentów premonstratenskich (obok norbertańskiej wspólnoty zakonnej na Zwierzyńcu w Krakowie), które przetrwały do dzisiaj. Pozostałe żeńskie wspólnoty norbertańskie zostały zniesione w okresie zaborów. Fali kasat klasztorów w dobie niewoli narodowej nie oparł się żaden konwent męskiej gałęzi tego zakonu.

Jedyna większa przerwa w dziejach klasztoru imbramowickiego nastąpiła w XV wieku. Od 1415 r., przez siedemdziesiąt lat zakonnice imbramowickie, razem z dwoma innymi wspólnotami norbertanek – buską i krzyżanowicką – przebywały w klasztorze premonstratenskim w Busku. Postanowienie o połączeniu trzech wspomnianych konwentów zapadło w czasie soboru w Konstancji. Po przeniesieniu zakonnice do Buska, Imbramowice pozostały prepozyturą męską liczącą od dwóch do trzech mnichów. W latach osiemdziesiątych XV wieku norbertanki znowu zamieszkały w klasztorze imbramowickim. Źródła milczą na temat liczby oraz imion zakonnice.

Badania nad dziejami konwentu

Dotychczas największym zainteresowaniem badaczy cieszyły się średniowieczne dzieje klasztoru norbertanek w Imbramowicach – w tym okoliczności jego fundacji oraz uposażenie¹. Miało na to niewątpliwie

¹ C. Deptuła, *Początki klasztorów norbertańskich w Dłubni-Imbramowicach i Płocku*, RH, t. 16 (1968) z. 2, s. 5-34; Z. Kozłowska-Budkowa, *Uposażenie klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach (1228-1450)*, w: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. 2, Kraków 1938, s. 369-380.

wpływ między innymi publikowanie dyplomów średniowiecznych². Wieki XVI i XVII umykają większemu zainteresowaniu badaczy. Zasadniczą tego przyczyną jest brak źródeł do tej epoki. Drugi okres cieszący się uwagą badaczy, to wiek XVIII – głównie ze względu na pożar w lipcu 1710 r., który zniszczył doszczętnie kościół i klasztor norbertanek. Wiele lat trwała odbudowa. Obecny wygląd obydwóch budynków pochodzi z tamtego okresu. Do odtworzenia procesu odbudowy nieocenionym źródłem okazały się kroniki klasztorne spisywane od 1703 r.

Pierwsze publikowane informacje o klasztorze pochodzą od norbertanina Antoniego Daniela Kraszewskiego³ i ks. Władysława Knapieńskiego⁴. Obydwaj autorzy poświęcili najwięcej miejsca dziejom klasztoru imbramowickiego w wiekach średnich. Brakuje natomiast naukowej monografii tego klasztoru. Te, które dotychczas powstały, takich wymogów raczej nie spełniają. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje, wielokrotnie przywoływane w publikacjach, najobszerniejsze opracowanie dziejów konwentu w Imbramowicach, przygotowane z okazji siedemsetlecia istnienia klasztoru. Rocznicę jego fundacji obchodzono uroczystie w 1926 r. Książeczkę tę przygotowała do druku profeska imbramowicka, Maria Łukaszewska, kierowniczka szkoły gospodarczej funkcjonującej przy klasztorze⁵. Do jej pracy odesła także ks. Jan Wiśniewski prezentując przegląd najważniejszych wydażeń z przeszłości klasztoru⁶. W latach pięćdziesiątych XX wieku ówczesny kapelan wspólnoty imbramowickiej, ks. dr Józef Zdanowski, przygotował opracowanie o tamtejszym kościele i klasztorze. Jednak dzieje wspólnoty norbertanek stanowiły dla niego tylko tło do zaprezentowania odbudowy budynków po pożarze z 1710 r. Jego praca nie ukazała się drukiem⁷.

Coraz większym powodzeniem cieszą się szczegółowe zagadnienia z dziejów konwentu imbramowickiego. Ze względu na znaczenie dla historii sztuki, niesłabnące zainteresowanie wzbudzają zabytkowe budowle

² Publikowane były w różnych kodeksach dyplomatycznych. Uzupełniający zbiór wydała Z. Kozłowska-Budkowa, *Dokumenty klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach (1228-1450)*, Kraków 1948.

³ A.D. Kraszewski, *Życie Świętych Zakonu Premonstratenskiego*, t. 2, Warszawa 1752, s. 280-282.

⁴ W. Knapieński, *Święty Norbert i jego Zakon. Początki norbertańskich klasztorów w cyrkarii polskiej i nieco z ich dziejów*, Warszawa 1884, s. 206-212.

⁵ *Siedemsetletnie (r. 1226-1926) dzieje klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach, na podstawie klasztorowego archiwum przez M.S. [Magdalena Sebald]*, Przemyśl 1926.

⁶ J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Olkuskim, Mariówka Opoczyńska* 1933, s. 88-99.

⁷ ANI, J. Zdanowski, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek w Imbramowicach*, Imbramowice 1952 (mps).

w Imbramowicach i ich wyposażenie⁸. Powstały też już pierwsze opracowania poświęcone funkcji edukacyjnej imbramowickiego konwentu norbertanek⁹. Doczekały się odrębnej publikacji dziewiętnastowieczne zmagania o przetrwanie klasztoru¹⁰. W dziedzinie prozopografii, na uwagę zasługuje opracowanie M. Borkowskiej¹¹. Na zakończenie przeglądu publikacji poświęconych klasztorowi w Imbramowicach warto zwrócić uwagę na niezmiernie interesujące źródłowe przyczynki do jego historii opublikowane w XIX wieku¹².

Nie została dotychczas podjęta, jako odrębna kwestia badawcza, sprawa reformy klasztoru w myśl wskazań Soboru Trydenckiego. Niestety, nie uda się jej jeszcze przedstawić w sposób wyczerpujący ze względu na

⁸ H. Pieńkowska, *Fabryka kościoła i klasztoru SS. Norbertanek w Imbramowicach*, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych”, 20 (1977) z. 1, s. 111-112 (ANI, mps, ss. 60); B. Krasnowolski, *Madonna w girlandzie – obraz Jana Breughla Starszego w klasztorze SS. Norbertanek w Imbramowicach*, BHS, 38 (1976) nr 1, s. 11-22; B. Skrzydlewska, *Zakon norbertanek w Imbramowicach i jego działalność na rzecz ochrony dóbr kultury w latach 1703-1999*, w: *Twórcy i dzieła. Studia z dziejów kultury artystycznej*, red. M. Kitowska-Łysiak, L. Lameński, I. Rolska-Boruch, Lublin 2007, s. 131-146, też, *Kroniki imbramowickie jako źródło wiedzy o wielopłaszczyznowej działalności Klasztoru ss. Norbertanek w Imbramowicach*, w: *Z książką przez życie*, red. A. Krawczyk, Lublin 2008, s. 179-187. Zob. także: Zdanowski, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek w Imbramowicach*; L. Sobol, *Kultura Klasztoru SS. Norbertanek w Imbramowicach 1229-2004*, Kraków 2005. W 2008 r. ukazało się drugie wydanie tej pozycji, poprawione i uzupełnione.

⁹ M. Dębowska, *Kształcenie dziewcząt w klasztorze norbertanek w Imbramowicach w XVIII wieku*, w: *Historia świadectwem czasów. Księdzu Profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, s. 177-192; B. Skrzydlewska, *Działalność pedagogiczna norbertanek imbramowickich na przykładzie Prywatnej Żeńskiej Szkoły Rolniczej w latach 1919-1949*, w: *Pedagogika społeczna w służbie rodzinie (aspekt pomocowy, kulturowy, wychowawczy)*, t. 1, red. K. Gąsior, T. Sakowicz, Kielce 2005, s. 245-254.

¹⁰ M. Dębowska, *Walka o przetrwanie. Klasztor sióstr norbertanek w Imbramowicach w okresie zaborów*, w: *Między Wisłą a Pilicą. Studia i Materiały Historyczne*, t. 7, red. B. Wojciechowska, L. Michalska-Bracha, Kielce 2006, s. 138-154.

¹¹ M. Borkowska, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej. Tom II. Polska Centralna i Południowa*, Warszawa 2005, s. 174-192.

¹² L. Łętowski, *Słów kilka przy obłóczynach w habit ś. patryarchy Norberta w kościele Panien Imbramowickich IMci panny Maryanny Trzebińskiej, urodzonej z hrabiów Załuskich córki wielmożnego Józefa Trzebińskiego na dniu. 21 maja 1844 r.*, Kraków 1844; tenże, *Słów parę gdy profesję czyniła, w kościele Panien Imbramowickich reguły patryarchy ś. Norberta siostra Maryanna Trzebińska urodzona z hrabiów Załuskich córka wielmożnego Józefa Trzebińskiego na dniu 20 sierpnia 1845 r.*, Kraków 1845; *Listy nauczycielki*. (Odbitka z *Kroniki Rodzinnej*), Warszawa 1868 (są to listy norbertanki imbramowickiej, s. Melanii Kolnarskiej kierowane do jej brata, opublikowane po jej śmierci, która nastąpiła 18 XII 1862 r.).

brak ustaleń co do wielu faktów z przeszłości klasztoru imbramowickiego, wynikających nie tylko z braku badań, ale – po większej części z niedostatku źródeł.

Początek reformy – wizytacja generalna w 1594 r.

Wprowadzanie reform Soboru Trydenckiego w klasztorach żeńskich rozpoczęto pod koniec XVI wieku. Klauzurę uważano za jedną z najważniejszych dziedzin życia klasztornego, w której należało dokonać zasadniczych zmian, gdyż jej surowością „mierzone wtedy powszechnie doskonałość zakonu”¹³.

Brakuje źródeł, by poznać praktykowanie klauzury w klasztorze norbertanek w Imbramowicach w średniowieczu. Czy rozluźnienie obyczajów nastąpiło także w klasztorze imbramowickim? Przeniesienie zakonnicy do Buska miało podobno na względzie zaostrzenie karności. Niektórzy uważają, że mógł to być tylko pretekst. Norbertanin Antoni Daniel Kraszewski twierdził, że w średniowieczu „panny zakonne” nie przestrzegały klauzury zbyt rygorystycznie. Według niego, klauzura raczej była „tylko radzona, ale nie przykazaniem przyciśniona”¹⁴.

Nawet, jeśli w czasie koncentracji zakonnicy w Busku udało się wprowadzić surowsze przestrzeganie reguł zakonnych, w tym praktykowanie klauzury, to po przybyciu do Imbramowic norbertanki z pewnością napotykały na przeszkody w zachowaniu wcześniejszego trybu życia, już choćby ze względu na stan zabudowań klasztornych, w których zabrakło możliwości do jego surowego przestrzegania. Najprawdopodobniej nieliczna i uboga wspólnota klasztorna nie była w stanie poradzić sobie z trudnościami¹⁵. Może też zabrakło wystarczającej zachęty i pomocy ze strony bezpośrednich zwierzchników, którymi byli opaci hebdowscy.

W myśl wskazań Soboru Trydenckiego, zarówno biskupi, jak i opaci zostali obarczeni odpowiedzialnością za wprowadzenie reform w podległych sobie klasztorach. Przyjmuje się, że za rządów kardynała Jerzego Radziwiłła rozpoczęła się gruntowna reforma klasztorów w diecezji kra-

¹³ M. Borkowska, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII-XVIII wieku*, Warszawa 1996, s. 120.

¹⁴ Kraszewski, *Życie Świętych Zakonu Premonstratenskiego*, t. 2, s. 331.

¹⁵ W 1515 r. w konsystorzu krakowskim oceniono dochody klasztoru imbramowickiego na 40 grzywnien srebrnych, ANI, Summariusz czyli registr generalny przywilejow, dokumentów granicznych, dekretów, zapisów klasztorowi Imbramowickiemu służących, za czułym staraniem Wielmożnej Najprzewielebniejszej w Bogu Imć Panny Agnieszki Felicjanny z Jaksow Otfinowski Ksieni klasztoru Imbramowskiego spisany R. P. 1779 Dnia 15 Marca przez X.A.O.PH, s. 7.

kowskiej. Wyjednał on u papieża Klemensa VIII wydanie pozwolenia na zwizytowanie klasztorów na podległym sobie terenie¹⁶.

Wizytację klasztoru norbertanek w Imbramowicach zapowiedział kardynał Radziwiłł na maj 1594 roku¹⁷. Przeprowadzili ją delegowani przez niego komisarze: Paweł Dębski¹⁸ – sufragan i kanonik krakowski, Melchior Olszewski – opat hebdowski oraz Mikołaj Dobrocieski – doktor praw, prokancierz Uniwersytetu Jagiellońskiego i penitencjarz katedralny¹⁹.

Nad reformą klasztoru imbramowickiego miała czuwać profeska zwierzyniecka Anna Brudzińska przysłana tam, z woli kardynała Radziwiłła, na urząd ksieni jeszcze w 1594 r., w drugiej jego połowie²⁰. Wspólnota imbramowicka miała już jednak swoją przełożoną, a była nią ksieni Agnieszka Wygnańska²¹. Prawdopodobnie prawowita ksieni została więc odsunięta na pewien czas od rządów i w chwili przybycia Anny Brudzińskiej przestała pełnić urząd ksieni. Być może wizytatorzy ocenili, że Wygnańska nie poradzi sobie z zadaniem reformy klasztoru. Z pewnością, także wśród pozostałych zakonnic imbramowickich nie znaleziono odpowiedniej osoby, już choćby ze względu na niewielką ich liczbę. Jeśli w 1591 r. w klasztorze na Zwierzyńcu było tylko dziewięć zakonnic²², to wspólnota imbramowicka była w owym

¹⁶ Zob. ANI, Protokoły wizytacji biskupich. W XVII w. odbyło się jeszcze kilka wizytacji klasztoru norbertanek w Imbramowicach (ostatnia być może w 1671 r.). W XVIII wieku była prawdopodobnie tylko jedna, przeprowadzona w 1783 r., z polecenia bpa Michała Jerzego Poniatowskiego.

¹⁷ Trzeba zrewidować tezę, powtarzaną przez badaczy dziejów klasztoru imbramowickiego, iż dopiero po zreformowaniu klasztoru zwierzynieckiego, przysłała kolej na klasztor imbramowicki. Na Zwierzyńcu pierwsza wizytacja odbyła się w 1597 r., a więc trzy lata po wizytacji w Imbramowicach.

¹⁸ Paweł Dębski (ok. 1545-1614) został prekonizowany na biskupa laodycejskiego i pomocniczego krakowskiego 12 III 1587 r., B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1, Kraków 1998, s. 565.

¹⁹ Mikołaj Dobrocieski towarzyszył kard. Radziwiłłowi w wizytacjach diecezji krakowskiej oraz w jego ostatniej podróży do Rzymu. Po śmierci kardynała był wykonawcą jego testamentu, A. Kozłowska, *Dobrocieski Mikołaj*, EK, t. 3, Lublin 1979, kol. 1385.

²⁰ Po mianowaniu Doroty Kątskiej księżną konwentu zwierzynieckiego, Anna Brudzińska została przez nią powołana do rady zakonnej i otrzymała urząd kantorki, K. Kramarska-Anyszek, *Dzieje klasztoru PP. Norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu do roku 1840*, NP, t. 57 (1977) s. 50.

²¹ AKMKr, AEp, vol. 32, k. 167-167v. Autorzy dotychczasowych opracowań wspominają tylko drugi okres rządów ksieni Agnieszki Wygnańskiej. O tym, że rządziła ona klasztorem imbramowickim także przed Anną Brudzińską nikt dotychczas nie wspominał.

²² Wśród nich było sześć profesek i trzy nowicjuszek, Kramarska-Anyszek, *Dzieje klasztoru PP. Norbertanek*, s. 49.

czasie z pewnością mniej liczna²³. Nowo przybyła profeska ze Zwierzyńca nie była wybrana przez norbertanki imbramowickie lecz w pewien sposób narzucona klasztorowi imbramowickiemu przez władze diecezjalne. Nie wiemy, jak zareagowała na to ksieni Wygnańska i pozostałe zakonnice²⁴.

Możemy tylko przypuszczać, że ksieni Brudzińska niewiele zdziałała przez okres swego pobytu w Imbramowicach. Wskazują na to zarządzenia wizytatorów z początków XVI wieku. Wynikało z nich, że wiele nakazów, wymienionych w dekreście reformacyjnym kardynała Radziwiłła, nie zostało wykonanych. Nie znamy daty opuszczenia klasztoru imbramowickiego przez Annę Brudzińską. W dotychczasowych publikacjach wymieniany jest rok 1596. To twierdzenie jest nie do utrzymania, gdyż jeszcze w 1602 r. Anna Brudzińska wymieniona jest w jednym z dokumentów jako ksieni klasztoru w Imbramowicach. Po jej odejściu z Imbramowic, na urząd ksieni wróciła Agnieszka Wygnańska. Przyjmuje się, że pozostała na nim do 1613 r.

Obediencja

Na okres trydencki przypada emancypowanie się klasztorów żeńskich spod władzy opatów, należących do męskiej gałęzi poszczególnych zakonów mnisznych. Kwestia obediencji czyli zależności klasztoru imbramowickiego w okresie począwszy od końca XVI wieku nie jest jeszcze do końca wyjaśniona. Od zarania fundacji klasztor imbramowicki był podporządkowany opatowi w Brzesku-Hebdowie. Prawo „ojcostwa” opata hebdowskiego, w odniesieniu między innymi do konwentu imbramowickiego, zostało potwierdzone w 1442 r. przez papieża Eugeniusza IV²⁵. W czym to podporządkowanie było widoczne? Opat hebdowski albo sam uczestniczył w elekcji ksieni oraz obłóczynach i profesji zakonnice albo wysyłał swoich delegatów. Spośród zakonników hebdowskich rekrutowali się kolejni prepozyty klasztoru w Imbramowicach oraz tamtejsi spowiednicy i kaznodzieje.

Reformy trydenckie były wdrażane w klasztorze imbramowickim

²³ W 1594 r., podczas wizytacji, obsadę klasztoru imbramowickiego stanowiły na pewno profeski: ksieni Agnieszka Wygnańska, Anna Poniatowska, Elżbieta Wygnańska, Magdalena Gorzeńska oraz prawdopodobnie – wówczas jeszcze nowicjuszka – Krysztyna Janowska (złożyła profesję w 1594 r.) i probantka Zofia Gumińska (przyjęła habit w 1594 r.).

²⁴ Podobny manewr zastosował już wcześniej biskup krakowski Piotr Myszkowski w klasztorze norbertanek na Zwierzyńcu. Kiedy w 1591 r. zmarła ksieni Zofia Wojkowska, biskup uprzedził elekcję nowej ksieni, mianując na ten urząd 11 III 1591 r. swoją kandydatkę, Dorotę Kątską. Na znak protestu „mniszki zamknęły się w celach i nie chciały śpiewać *Te Deum*”, Kramarska-Anyszek, *Dzieje klasztoru PP. Norbertanek*, s. 49-50.

²⁵ Knapieński, *Święty Norbert i jego Zakon*, s. 156-157.

z inicjatywy władz diecezjalnych, ale za wiedzą i przyzwoleniem opatów hebdowskich, już wówczas komendatoryjnych. Należy zwrócić uwagę na to, że opat hebdowski był jednym z trzech delegatów kardynała Radziwiłła do przeprowadzenia wizytacji w klasztorze imbramowickim i prawdopodobnie zgodził się na wprowadzenie Anny Brudzińskiej na urząd ksieni. Nie ma więc podstaw do twierdzenia, że reformowanie klasztoru rozpoczęło się z wykluczeniem opata hebdowskiego. W ciągu pierwszego dziesięciolecia XVII wieku opat hebdowski uczestniczył w uroczystościach obłóczyn i profesji norbertanek imbramowickich. Świadczy to o tym, że ten klasztor w sposób niekwestionowany podlegał jeszcze wtedy jego władzy. Nie jest więc prawdą ustalenie norbertanki Marii Łukaszewskiej, autorki opracowania o klasztorze imbramowickim, że kardynał Radziwiłł rozpoczął reformowanie konwentu w Imbramowicach od jego „wyjęcia” spod władzy opata hebdowskiego²⁶. Również nie można zgodzić się ze zdaniem Małgorzaty Borkowskiej, że wspomniany biskup „podporządkował swej władzy wszystkie klasztory żeńskie w diecezji, z pominięciem ich przełożonych zakonnych”²⁷.

Ksiądz Bolesław Kumor twierdził, że dopiero papież Paweł V podporządkował (26 V 1611 r.) jurysdykcji biskupów krakowskich klasztory norbertanek na Zwierzyńcu, w Imbramowicach i Busku²⁸. Jest więc wielce prawdopodobne, że jeden z biskupów krakowskich (być może był nim Piotr Tylicki, który sprawował rządy w latach 1607-1616), widząc nieskuteczność reformowania klasztoru pod rządami komendatoryjnych opatów hebdowskich, zwrócił się do papieża o zmianę obediencji konwentu imbramowickiego.

W drugim dziesięcioleciu XVII wieku opaci hebdowscy usiłowali jeszcze walczyć o zwierzchnictwo nad klasztorem imbramowickim. W drugiej połowie wspomnianego okresu w obłóczynach i profesjach uczestniczył jeszcze opat sądecki Jan Jordan jako delegat (koadiutor) opata hebdowskiego. Od lat dwudziestych tego wieku we wspomnianych uroczystościach

²⁶ „Przed wszystkim odjął [kard. Radziwiłł] te klasztory władzy opatów hebdowskich, a przyjął je pod jurysdykcję biskupów krakowskich. Następnie wydał «Dekret reformacyjny», w którym nakazuje wprowadzić potrzebne zmiany w myśl uchwał Soboru Trydenckiego”, *Siedemsetletnie (r. 1226-1926) dzieje*, s. 43.

²⁷ Borkowska, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII-XVIII wieku*, s. 214. Wydaje się jednak, że sama autorka tych słów nie miała co do tego absolutnej pewności, gdyż w odniesieniu do norbertanek w diecezji krakowskiej napisała: „W jego [kard. Radziwiłła] diecezji znajdowały się również trzy spośród sześciu polskich klasztorów norbertanek i zapewne [podkreślenie moje M.D.] wszystkie trzy zostały objęte jego akcją”, tamże, s. 215

²⁸ Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej*, t. 1, s. 471.

w klasztorze imbramowickim brali udział już tylko delegaci biskupa krakowskiego²⁹. Elekcji ksieni Magdaleny Gumińskiej w 1638 r. przewodniczyli tylko delegaci bpa Jakuba Zadzika. On także zatwierdził jej wybór na okres dożywotni³⁰. Jakub Janidl, kanonik sądecki, który 29 czerwca 1614 r. „obłóczył w habit” Magdalenę Gumińską i Annę Baranowską mógł być pierwszym komisarzem biskupim klasztoru imbramowickiego³¹. W 1630 r. w aktach klasztoru imbramowickiego wymieniany jest inny komisarz biskupi – Sebastian Nucerin, kanonik sandomierski. Zwrócić tu należy uwagę na osobę komisarza ks. Dominika Lochmana, który wydatnie przysłużył się klasztorowi w trudnych latach odbudowy po pożarze w 1710 r.

Po 1864 r. ustanowiono w konsystorzach diecezjalnych urząd wizytatora klasztorów. Nadzór nad klasztorem w Imbramowicach sprawował każdorazowy wizytator klasztorów w diecezji kieleckiej³².

Z ramienia opata hebdowskiego klasztorem w Imbramowicach od chwili jego powstania zarządzał prepozyt (proboszcz). Prawdopodobnie jeszcze do końca XVII wieku w Imbramowicach mieszkali prepozyci, którzy odpowiadali za gospodarkę klasztorną. Pozostaje do wyjaśnienia, w którym momencie opat hebdowski przestał posyłać prepozytów do klasztoru imbramowickiego (albo może konwent sam ich już nie chciał przyjmować?)³³, a wyłączną troskę o klasztor przejął – desygnowany przez biskupa krakowskiego – komisarz, który nie tylko opiekował się klasztorem i służył ksieni radą w razie potrzeby, ale także reprezentował go na zewnątrz. Nie miał racji ks. Władysław Knapiński twierdząc, że jeszcze w momencie supresji

²⁹ W księgach *acta episcopalia* diecezji krakowskiej za trzy pierwsze dziesięciolecia XVII w. nie ma dokumentu o zatwierdzeniu ksieni w Imbramowicach przez biskupa krakowskiego. W tym czasie elekcje odbyły się prawdopodobnie dwukrotnie: Anna Poniatowska (1613?) i Magdalena Gorzeńska (1626?). Taki dokument został wystawiony dopiero w 1638 r. dla ksieni Magdaleny Gumińskiej. Najprawdopodobniej więc elekcjom ksien Anny Poniatowskiej i Magdaleny Gorzeńskiej przewodniczyli jeszcze opaci hebdowscy lub ich delegaci.

³⁰ AKMKr, AEp., vol. 48, k. 852-852v.

³¹ Jakub Janidl, pleban gołaczowski wraz z Janem Foxem, kanonikiem krakowskim – jako delegaci bpa Piotra Tylickiego – przeprowadzili wizytację klasztoru imbramowickiego w maju 1608 r.

³² Listę wizytatorów otwiera ks. Jan Winczakiewicz. Znane są nazwiska innych: ks. Franciszek Brudziński (1873-1909), ks. Bogumił Czerkiewicz (1913-1932), ks. Józef Zdanowski (1932-1939). W czasie drugiej wojny światowej funkcję tę pełnił ks. Leonard Świdorski.

³³ Należy postawić pytanie: czy norbertanki imbramowickie same wybierały prepozyta, czy też był im narzucany. M. Borkowska twierdzi (*Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII-XVIII wieku*, s. 215), że norbertanki żukowskie „zgodnie ze swym prawem” same obierały prepozyta. Podobnie czyniły norbertanki płockie.

klasztorów w 1819 r., konwent w Imbramowicach miał proboszcza z Hebdowa³⁴, gdyż w XVIII wieku klasztor zatrudniał ekonomów – świeckich lub duchownych, ale nie norbertanów z Hebdowa.

Nieprzerwanie do chwili kasaty klasztorów w 1819 r. norbertanie sprawowali w Imbramowicach funkcje spowiedników (zwyčajnych) i kaznodziejów. Pochodzili oni przeważnie z klasztoru hebdowskiego, ale byli też wśród nich zakonnicy z klasztorów premonstratenskich w Witowie lub Nowym Sączu. Pod koniec XVIII wieku męskie klasztory norbertańskie nie były już licznie obsadzone. Stąd ksieniom imbramowickim z trudem przychodziło znalezienie wśród premonstratensów osoby chętne do objęcia funkcji spowiednika i kaznodziei, zwłaszcza że okazało się, iż w Imbramowicach otrzymywali oni niższe wynagrodzenie. W XIX wieku, po kasacie klasztorów norbertańskich, w Imbramowicach pracowali jako kapelani zakonnicy z innych zakonów (paulini – Izidor Ordon, Bernard Rzepczyński, reformaci – Roman Szajkowski, Arseniusz Elget, Bronisław Kluza) albo też księża z diecezji kieleckiej. W latach międzywojennych klasztor imbramowicki miał po kolei dwóch kapelanów z norbertańskiego opactwa w Averbode. Jeden z nich Godefryd Evers zmarł w Krakowie i został pochowany w Imbramowicach. Drugi – Maksymilian Weltin – po roku pobytu w Imbramowicach, opuścił Polskę.

Klauzura

Zarówno w dekrete powizytacyjnym kard. Radziwiłła, jak i w podobnych dekretach kolejnych biskupów krakowskich, wydanych w pierwszej połowie XVII wieku, sporo miejsca poświęcano nakazom odnoszącym się do przestrzegania klauzury. Kwestią niewątpliwie niezmiernie interesującą byłoby zbadanie, na ile klauzura została zaostrzona w XVII wieku i na ile rygoryzm w jej praktykowaniu uległ złagodzeniu w wiekach następnych. To złagodzenie klauzury w XVIII wieku niekoniecznie musiało oznaczać jej rozluźnienie, a raczej zmianę podejścia do jej przestrzegania pod wpływem ducha epoki.

Małgorzata Borkowska dzieli klauzurę na czynną (wychodzenie za furtę) i bierną (wpuszczanie za furtę)³⁵. W odniesieniu do konwentu w Imbramowicach, na każdorazowe opuszczenie klasztoru lub wejście za furtę osób z zewnątrz, pozwolenia udzielał biskup krakowski. Jak się wydaje, biskupi krakowscy chętnie to czynili, zdając się na rozeznanie każdorazowej ksieni, a ta miała pilnować, by bez rzeczywistej potrzeby

³⁴ Knapiński, *Święty Norbert i jego Zakon*, s. 161.

³⁵ Borkowska, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII-XVIII wieku*, s. 120.

nie prosić o *facultas exeundi*. Surowe zalecenia wizytatorów z XVI i XVII wieku w odniesieniu do praktykowania klauzury nie interpretowano już tak rygorystycznie w XVIII wieku. Na przykład bp Piotr Tylicki w 1608 r. zalecił, że „ma być jedna stateczna białogłowa, która by posługiwała pannie ksieni przed klasztorem, do klasztoru jednak nie wchodząc”³⁶, natomiast w 1783 r. ksieni Felicjanna Otfinowska miała już do posługi trzy dziewczyny mieszkające na terenie klasztoru³⁷.

Do „rzeczywistych potrzeb” uprawniających do starania się o licencję na wyjście zakonnice za furtę należały na przykład podróże podejmowane w celu ratowania zdrowia – czy to do lekarza, szpitala, czy też do miejscowości uzdrowiskowej. Ksieni Grotówna z tego powodu (zwykle z dwoma towarzyszkami-norbertankami) wiele razy opuszczała klasztor udając się m.in. do miejscowości uzdrowiskowych (np. do Łądka). Zmarła też poza klasztorem, w Kazimierzy Małej, oczekując tam przybycia okulisty z Rzeszowa. Przyczyną wyjścia poza klauzurę była także konieczność stawienia się w sądzie, wpisania jakiejś transakcji do ksiąg grodzkich, podpisania plenipotencji, a nawet osobistego odebrania prowizji z sum lokowanych na dobrach ziemskich (wówczas, kiedy nikt pieniędzy nie przywoził, a klasztor był w potrzebie). Jednak pewnego razu ksieni Grotówna zdecydowała, że ważniejsze od pieniędzy jest przestrzeganie klauzury i dlatego siostra, która już była w drodze, została zawrócona do klasztoru³⁸. Nie tylko sama ksieni zabiegała o licencję na wyjście poza klasztor. Czyniły tak również niektóre rodziny, mające swoje córki w klasztorze imbramowickim. W XVIII wieku wiele razy norbertanki skorzystały z tego, opuszczając klasztor nawet na sześć tygodni. A że żadna zakonnica nie mogła samotnie udać się poza klasztor, otrzymywała do towarzystwa inną siostrę. Ksieni Konstancja Kręska (1785-1796) sama starała się o *facultas exeundi* na objazd folwarków klasztornych, a dodatkowo jej rodzina wypraszała u rządcy diecezji krakowskiej pozwolenie na częstsze wyjazdy z klasztoru „dla konserwacji jej zdrowia”. Ksieni korzystała z tego w ten sposób, że w okresie wiosenno-letnim do klasztoru wracała tylko na niedziele i święta. Oczywiście zawsze musiała mieć do towarzystwa jedną lub dwie zakonnice.

O wpuszczeniu kogoś za furtę ksieni imbramowicka sama decydowała, mając na to zgodę biskupa. Mogła pozwolić wejść za furtę: spowiednikowi, lekarzowi, balwierzowi „czasu wielkiej potrzeby”, rzemieślnikom i tragarzom wnoszącym większe ciężary. Jednak w przypadkach, gdy

³⁶ ANI, Protokoły wizytacji biskupich.

³⁷ ANI, Wizyta WW.PP. Norbertanek w Imbramowicach w roku 1783 odprawiona.

³⁸ Z. Grothówna, *Kronika klasztorna sióstr norbertanek w Imbramowicach 1703-1741*, wyd. W. Bielak, W.W. Żurek, Kielce 2011, s. 18.

naprawienia wymagała rzecz, którą można było wynieść poza furkę, ksieni nie mogła skorzystać ze swoich uprawnień. Także drwa należało porąbać poza klasztorem, by mężczyźni nie musieli wchodzić za klauzurę celem wykonania tej pracy. Takie zalecenia pozostawił wizytator w 1608 r. Jednak już w XVIII wieku sytuacja nieco się zmieniła. Pod nieobecność ksieni Grotówny w klasztorze w maju 1720 r., gdy „u kraty” tylko został przyjęty kanclerz wielki koronny Jan Sebastian Szembek z małżonką, ta po powrocie do klasztoru ubolewała, że tak znakomitych gości sama nie mogła przyjąć, a przeoryszy nie zostawiła licencji na wpuszczenie ich do klasztoru³⁹.

Po pożarze w 1710 r. klauzura u norbertanek imbramowickich była przez kilka lat zawieszona ze względu na brak możliwości jej zachowania. Niektóre siostry musiały nawet opuścić Imbramowice z powodu braku pomieszczeń. Udały się do swoich rodzin lub innych klasztorów (np. do Buska). Na miejscu pozostała ksieni Grotówna z kilkoma towarzyszkami, by mieć pieczę nad pracami około „fabryki” kościoła i klasztoru. Dopiero we wrześniu 1716 r. zakonnice zostały uroczystie wprowadzone „za furkę”. Po konsekracji w dniu 29 sierpnia 1717 r. odbudowanego kościoła klasztornej kronikarka zapisała: „J.O. książę imć dobrodziej z gośćcami u nas na chórze był aż do skończenia nabożeństwa, potym zaraz do furty poszedł i wyszedł ze wszystkimi gośćcami z klasztoru do swojej rezydencji, przykazawszy, aby odtąd ścisłą fortę trzymać, gdyż dla fabryki dotąd nie było klauzury”⁴⁰.

Pewne złagodzenie przepisów odnośnie do klauzury nastąpiło po supresji majątku klasztornej w 1819 r. Wobec zajęcia budynków przeznaczonych wcześniej dla gości, ksieni została zmuszona do przyjmowania ich w koniecznych przypadkach „za furką”.

Innego rodzaju konieczność ograniczenia klauzury nastąpiła w latach międzywojennych w odniesieniu do dwóch norbertanek – nauczycielek w szkole gospodarczej (budynek szkoły nie był objęty klauzurą). Siostry Maria Łukaszewska i Magdalena Sebald, ze względu na zajęcia w niej prowadzone miały pozwolenie na przebywanie poza klauzurą, ale tylko w określonych miejscach i w określonym czasie.

³⁹ Tamże, s. 125.

⁴⁰ Tamże, s. 103. W notatce z 30 sierpnia tego roku kronikarka zapisała: „Ażeby zaś nie było w podziwieniu, dlaczego w ten dzień konsekracji wolno było wszystkim i mężczyznom i białymgłowom chodzić po całym klasztorze, bo nie tylko książę dobrodziej biskup pozwolił, ale i te drzwi z kościoła do klasztoru otwarte były, bo przed niemi na kurytarzu ołtarz stał z relikwiami do konsekracji, a potym w oknie w tymże kurytarzu drzwi wybite były, któremi obchodził książę biskup, kościół konsekrując”, tamże, s. 104.

Obecnie w klasztorze imbramowickim obowiązuje klauzura pa-
pieska (surowsza niż w klasztorze zwierzynieckim).

Familia klasztorna

W związku z przestrzeganiem klauzury w klasztorze imbramowic-
kim, warto byłoby zwrócić uwagę na osoby należące w dawnych wiekach
do szeroko pojętej rodziny klasztornej. Można zaliczyć do niej osoby, które
miały prawo przebywania w pomieszczeniach klasztornych „za klauzurą”.
Zachowanie klauzury miało ograniczyć do minimum kontakty zakonnice
ze światem zewnętrznym, więc w pewnym sensie i osoby niezobowiązane
przepisami zakonnymi do jej zachowywania były zmuszone do pewnych
ograniczeń.

Ograniczenia w kontaktach ze światem zewnętrznym dotyczyły
przede wszystkim dziewcząt przyjmowanych do klasztoru imbramo-
wickiego „na edukację”. Pierwsza informacja o nich pochodzi z końca
XVI wieku. Uczennice mieszkaly i pobierały nauki na terenie klasztoru.
Stąd i nauczycielki świeckie⁴¹, a także nauczyciele (w XIX wieku – metr
do nauki muzyki oraz katecheta) też byli zmuszeni wchodzić za furte⁴².
Wizytatorzy w XVI i XVII wieku zwracali uwagę, by mieszkania uczennic
zostały przynajmniej oddzielone od pomieszczeń zakonnice. W 1608 r.
nakazano, by uczennice wychodziły z klasztoru tylko na spotkanie
z rodzicami, co jednak „rzadko byc ma”⁴³. W 1608 r. wizytator nakazał
także, ażeby uczennice po skończonym szesnastym roku życia musiały
klasztor opuścić, jeśli nie decydowały się na przyjęcie habitu. Nakaz był
surowy, bowiem musiały zastosować się do niego także i te, które były
majątkne, a było to w tym czasie, gdy klasztor był bardzo ubogi. Ale już
inna sytuacja była w XVIII wieku. Dwie Jordanówny, wojewodzianki
braclawskie, spędziły w klasztorze kilkanaście lat, w tym z pewnością
kilka „na stołowaniu” po ukończeniu szesnastego roku życia, aż wreszcie
jedna z nich – Teresa została wykradziona stamtąd przez narzeczonego⁴⁴,

⁴¹ Około połowy lat 50. uczyła języka francuskiego (i być może rysunków) Francuzka
Eugenia Apolonia Mondan, matka znanej polskiej malarki Olgi Boznańskiej. Eugenia
Apolonia Mondan (1833-1892) była żoną inżyniera Adama Nowiny Boznańskiego,
H. Blum, *Olga Boznańska*, Warszawa 1974, s. 6.

⁴² Zob. Dębowska, *Walka o przetrwanie*, s. 147.

⁴³ ANI, Protokoły wizytacji biskupich.

⁴⁴ Córci Michała Stefana Jordana z Zakliczyna stołowały się w klasztorze z woli ojca,
który w ten sposób chciał je zabezpieczyć przed nieodpowiednimi konkurentami. Te-
resa, starsza z nich, przebywszy w klasztorze imbramowickim 12 lat, została stamtąd
porwana (za swoją zgodą „będąc niekontenta z klasztornej pomieszkania”) w maju
1730 r. przez Aleksandra Łaszowskiego, miecznika wołyńskiego „który przez 3 lata

a młodszą Konstancję ojciec zabrał w kilka miesięcy później, w październiku 1730 roku⁴⁵.

Biskup Piotr Tylicki zabronił przyjmowania rezydentek do klasztoru. Nie sposób ustalić, czy to życzenie wizytatora było spełnione w XVII wieku. Wiemy z kronik klasztornych spisanych w XVIII wieku, iż w tym okresie rezydentki przybywały do klasztoru. Znane są też nazwiska niektórych z nich.

W 1608 r. bp Tylicki nakazał, iż „czeladź z klasztoru wychodzić nie ma”⁴⁶. Tylko za pozwoleniem ksieni mogły wychodzić za furtę klasztorną dziewczyny zatrudnione jako służące. Pracowały one w kuchni, pralni i piekarni. Kilka innych usługiwało ksieni, pannom zakonnym, nauczycielkom języków obcych oraz uczennicom. Siostra Franciszka

o nią konkurował”, a ona „do niego wzięła była wielki afekt, tylko że wielmożny imć pan wojewoda nie chciał pozwolić iść jej za niego żadną miarą”, Grothówna, *Kronika klasztorna*, s. 230; M. Dębowska, *Kształcenie dziewcząt w klasztorze norbertanek w Imbramowicach w XVIII wieku*, s. 187. Ucieczkę Teresy Jordanówny z klasztoru imbramowickiego opisał kronikarka: „Ona zmówiwszy się przez listy z tymże imć panem Łaszowskim, który dniem przedtem służył do niej z listą posłał, wyszła po wieczery z rodzoną swoją na rekreacją do ogroda klasztornego, mając pannę służebną i dziewczynę z sobą. Gdy już było ku 9 godzinie w noc, wyprawiła od siebie siostrę i pannę służebną do pokoju, tylko z małą dziewczyną została, udając, że sobie chodząc po ogrodzie, pacierz mówić będzie. Te odeszły. Długo chodziła po ogrodzie. Gdyśmy się już wszystkie uspokoiły, ona dziewczynę małą usadziła u drzwi, co są zagrodą do klasztoru, zawaliwszy ich pierwej kamieniem żeby kto nie przyszedł, w tym poszła do drzwi drugich, co są w murze między bramy przy klasztorze. Tam się do niej przez mur spuściło dwóch ludzi, jeden po niemiecku, drugi po polsku, ten co z nią prawie cały dzień przesiedział u kraty dniem przedtem przyjechawszy, i jej rzeczy powynosiwszy po trosze do gospody gdzie stali, i odciawszy skobel z kłódką potężną, co były drzwi ogrodowe na ulice drugie z klasztoru zamknięte. Wyprowadzono ją zagrodą, a imć pan Łaszowski pod klasztorom w kilkunastu koni na stawisku czekał, którą wzięwszy między siebie, wielkim pędem jechali ku lasowi. Tam wózek czekał na nich 6 koni, którą weń wsadziwszy pojechali inszym traktem. W tym dziewczyna przybiega z ogrodu do młodszej imć panny wojewodzianki płacząc, że mi się imć starsza gdzieś podziała. Zaraz pobiegły z panną służebną do ogroda szukać. Nic nie znalazły, tylko kłódkę porąbaną na ziemi u drzwi ogrodowych. Przyszły tedy do nas z płaczem na dormitarz, powiadając co się stało. Już 11 godzina biła. Myśmy prawie wpół obumarły, o tym usłyszawszy. Zaraz żeśmy w nocy kilku konnych ludzi za niemi wyprawiły, ale nic nie znaleźli, wrócili się nazad, o czym tego momentu doniosło się dobrodżice pannie ksieni do Krakowa, która się niewymownie sturbowała tą nowiną. Zaraz tedy przez pocztę dała znać o tym do Lublina wielmożnemu imć panu wojewodzie braclawskiemu, ojcu ich, czym się i on niepomału sturbował”, Grothówna, *Kronika klasztorna*, s. 230-231.

⁴⁵ Tamże, s. 232. Konstancja przebywała w klasztorze 13 lat.

⁴⁶ ANI, Protokoły wizytacji biskupich.

Szaniawska⁴⁷, która wniosła w posagu osiem tysięcy złotych miała dwie służące: Franciszkę Malinowską i Nidecką. Ta pierwsza była na jej usługach w klasztorze trzydzieści lat. Kronikarka zapisała, iż pomagała także innym w klasztorze i była przez wszystkie zakonnice bardzo szanowana. Zmarła w klasztorze imbramowickim w 1792 r. i została pochowana w kościele klasztorным⁴⁸.

W XIX wieku klasztor imbramowicki stał się miejscem „zesłania” dla zakonnicy niektórych skasowanych klasztorów oraz miejscem odosobnienia dla entuzjastki Wincentyny Zabłockiej⁴⁹.

⁴⁷ Franciszka Szaniawska, podstolanka koronna miała oblóczyny 20 V 1751 r., a profesję – 6 VIII 1752 r., zmarła 22 II 1797 r.

⁴⁸ ANI, Kronika ksieni Konstancji Kręskiej, s. 81.

⁴⁹ Mianem entuzjastek obejmowano grupę działaczek społecznych i niepodległościowych, zob. K. Bartoszewski, *Entuzjaści*, EK, t. 4, Lublin 1983, kol. 1014-1015.

KSZTAŁCENIE DZIEWCZĄT W KLASZTORZE NORBERTANEK W IMBRAMOWICACH W XVIII WIEKU*

„Klasztor imbramowicki w powiecie olkuskim, położony w malowniczej dolinie Dłubni, wśród urodzajnych pól urozmaiconych niewielkimi lasami mieszanymi i jurajskimi skałkami, dotrwał w rękach zakonu reguły *Prémontré* od pierwszej połowy w. XIII do dziś dnia”¹ – ten opis można powtórzyć za Z. Kozłowską-Budkową także i dzisiaj. Konwent imbramowicki jest jednym z dwóch istniejących obecnie – obok klasztoru na Zwierzyńcu w Krakowie – norbertańskich żeńskich wspólnot zakonnych w Polsce. Nie przetrwał okresu zaborów żaden z klasztorów męskich. Zmienne koleje losu nie oszczędzały jednak przez wieki klasztoru imbramowickiego. W początkach XV stulecia zakonnice na kilkadziesiąt lat przeniesiono do Buska. Za przełożństwa ksieni Zofii Grotówny, w 1710 r. klasztor spłonął doszczętnie. Odbudowa musiała być rozpoczęta od fundamentów. Dzisiejszy wygląd kościoła i klasztoru nadany został właśnie w trakcie tej odbudowy, a ksieni Grotówna, tak przez współsiostry, jak i przez potomnych uważana jest za drugą jego fundatorkę. W 1819 r. zostały odebrane konwentowi prawie wszystkie dobra ziemskie. Po powstaniu styczniowym dotknęły go takie same represje, jak i inne klasztory. Pozostał on wprawdzie klasztorem etatowym, ale przełożone nie mogły uzyskać zgody na przyjmowanie kandydatek aż do 1907 r. Kolejny trudny okres w dziejach klasztoru to lata pięćdziesiąte

* Niniejsze opracowanie ukazało się już drukiem w: *Historia świadectwem czasów. Księdzu Profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, s. 177-192.

¹ Z. Kozłowska-Budkowa, *Uposażenie klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach (1228-1450)*, w: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, Kraków 1938, t. 2, s. 369.

XX wieku, kiedy to władze komunistyczne, odbierając ziemię klasztorowi, pozbawiły wspólnotę podstawowego źródła utrzymania.

O przyjmowaniu dziewcząt „na edukację” w klasztorze imbramowickim w wiekach XVI i XVII wiemy jedynie ze wzmianek poczynionych w czasie wizytacji biskupów krakowskich. Praktyka taka musiała już istnieć w wczesnych latach XVI wieku, skoro wizytator w 1594 r. nakazał wprowadzić pewne zmiany odnoszące się do przebywania dziewcząt w klasztorze. Nie ma natomiast żadnej informacji na temat nauczania w Imbramowicach w wiekach średnich. Niektórzy twierdzą, że klasztory norbertanek w Polsce już od początku swego istnienia brały udział w kształceniu młodzieży żeńskiej². Być może podobne twierdzenie można odnieść również i do klasztoru w Imbramowicach. Z pewnością takiej praktyki nie było tam w XV wieku, ponieważ zakonnice przebywały w klasztorze w Busku.

Wizytacja kardynała Jerzego Radziwiłła w 1594 r. odsłoniła pewne braki odnoszące się do przebywania świeckich dziewcząt w klasztorze, braki, których władze kościelne nie mogły tolerować ze względu na przestrzeganie obserwacji zakonnej; był to wszak okres reformowania życia zakonnego. Nakazy wizytatora odnosiły się jednak nie tylko do sposobu kształcenia. Ówczesne warunki lokalowe prawdopodobnie nie pozwalały na wydzielenie w klasztorze osobnych pomieszczeń dla uczennic. Stąd przebywały one razem z zakonniceami na pierwszym piętrze budynku klasztorowego; prawdopodobnie mieszkały razem z nimi w celach³. Wizytator nakazał przełożonej: „dla panien, które do klasztoru dają na ćwiczenie, niech będzie osobne mieszkanie na dole i tam pod chórem Mszy niech słuchają przez kratę”⁴. Ksieni imbramowicka, którą w latach 1594-1602 była Anna Brudzińska, profeska przysłana ze Zwierzyńca, nie zdołała

² „Przed rokiem 1215 zapisały się w źródłach [...] klasztory żeńskie norbertanek: w Busku, Kaliszu, Płocku, Rybniku, Strzelnie, Żukowie i na Zwierzyńcu. Klasztory te zaludniały się pannami rodu piastowskiego, rodzin wielkopańskich, szlacheckich i mieszczańskich”, A. Karbowski, *Wykształcenie szkolne laików zwłaszcza Piastów od r. 966 do 1364*, PP, 1897, t. 55, s. 428. Por. S. Litak, *Z problemów edukacji dziewcząt w Polsce w XVII-XVIII wieku*, KP, 40 (1995) z. 3, s. 42-43.

³ O takiej praktyce istniejącej jeszcze nawet w XVIII wieku w innych zakonach pisze M. Borkowska, *Panny siostry w świecie sarmackim*, Warszawa 2002, s. 85: „Zwyczaj ten był ostro zwalczany przez wizytatorów i wszelkie władze kościelne i to zarówno w imię wspólnoty dóbr w klasztorze, aby opłaty od prywatnych uczennic nie wpływały do prywatnych kieszeni zakonnice, jak i w imię dobra edukacji, gdyż nie każda zakonnica potrafiła dać równie dobre wykształcenie”.

⁴ Cyt. za kopią sporządzoną 14 XI 1923 r. przez norbertankę ze Zwierzyńca, Michalinę Andrusikiewicz. Kopia jest przechowywana w archiwum norbertanek w Imbramowicach.

wypełnić tego zalecenia powizytacyjnego, chociaż doświadczenie w tym względzie wyniosła ze swojego klasztoru, reformowanego wówczas przez ksienię Dorotę Kątską⁵. W przypadku klasztoru imbramowickiego zmiana nie została wprowadzona prawdopodobnie aż do czasu przebudowy klasztoru, a na tę – z braku funduszy – długo nie mógł sobie klasztor pozwolić. Stąd jeszcze w XVII w. wizytatorzy wciąż przypominali, że uczennice „nie mają mieszkać z zakonnicami w celach ani też w refektarzu i w szkole nowicjuszek nie bywać”⁶.

Nie zabrakło także innego typu problemów. Prawdopodobnie uczennice przebywały w klasztorze wiele lat, nawet już po zdobyciu wykształceniu, jakie klasztor mógł im zaoferować. Stąd znowu musiał wkroczyć wizytator. Biskup Piotr Tylicki polecił nauczanie i tym samym przebywanie dziewcząt w klasztorze tylko do czasu ukończenia przez nie szesnastu lat, „którym minęło szesnaście lat a nie wejdą do zakonu, ani do posługi nie mają w klasztorze być chowane, choćby i z posagiem”⁷.

Najlepiej udokumentowane jest nauczanie w klasztorze imbramowickim w XVIII wieku. Najlepiej, to nie znaczy, że wystarczająco aby poznać w całości proces kształcenia. Źródłem dostarczającym najwięcej wiedzy na omawiany temat są kroniki klasztorne, spisywane od 1703 r. Tę serię ksiąg zapoczątkowała ksieni Zofia Grotówna, a kontynuowały ją wszystkie jej następczynie aż do 1824 r. Bezcennym źródłem wiedzy na ten temat jest wizytacja bpa Michała Poniatowskiego przeprowadzona w 1783 r. I na tym właściwie kończą się wszystkie przekazy. Brak jest rachunków, które mogłyby stanowić cenne źródło wiedzy, jak to jest w przypadku klasztoru zwierzynieckiego⁸.

Nie są znane dokładnie warunki lokalowe stworzone dla kształcenia dziewcząt w klasztorze. Jak już wcześniej wspomniano, szkoła jeszcze w początkach XVII w. nie miała osobnego lokalu. Nie możemy stwierdzić

⁵ A. Dygat, A. Rybak, *Odrodzenie klasztoru zwierzynieckiego za ksieni Doroty Kątskiej (1591-1643)*, NP, t. 47 (1977) s. 192: „Już w czwartym roku rządów ksieni D. Kątskiej klasztor zwierzyniecki osiągnął, w myśl Soboru Trydenckiego, taką dojrzałość duchową, że stał się podwaliną reformy klasztoru w Imbramowicach. Biskup krakowski Jerzy Radziwiłł delegował bowiem już w r. 1594 s. Annę Brudzińską profeskę zwierzyniecką na ksienię konwentu imbramowickiego. S. Anna Brudzińska miała wprowadzić nowe prawa i przepisy w siostrzanym konwencie”.

⁶ ANI, Józef Zdanowski, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek w Imbramowicach*, Imbramowice 1952 (mps), s. 18.

⁷ Cyt. za kopią sporządzoną 3 I 1924 r. przez norbertankę ze Zwierzyńca s. Michalinę Andrusikiewicz, przechowywaną w ANI.

⁸ A. Rybak, H. Otorowska-Wrońska, *Szkoła PP. Norbertanek w Krakowie*, Warszawa 1986, s. 11-12. Klasztor zwierzyniecki nie posiada natomiast żadnych informacji o szkole zapisanych w kronikach klasztornych.

z całą pewnością, czy i kiedy zostały przystosowane do tego celu jakieś pomieszczenia znajdujące się na parterze budynku klasztornego, jak to sugerowano w dekrete reformacyjnym z 1594 r. Takie rozwiązanie zostało wykorzystane w trakcie odbudowy klasztoru po katastrofalnym pożarze klasztoru w początkach XVIII wieku. W wizytacji z 1783 r. czytamy, że „na trzecim korytarzu dolnym zachodnim [...] trzy stancje mieszkalne dla dam świeckich” są przeznaczone. Można domniemywać, że tak samo było w momencie oddawania klasztoru do użytku po jego odbudowaniu. Już w drugiej połowie XVIII wieku, za rządów ksieni Konstancji Wolickiej, klasztor musiano remontować. Wiosną 1774 r., oprócz wykonywania innych prac, poleciła ona robotnikom „szkołę reperować dla dam świeckich”⁹. W zapisce z 20 kwietnia 1776 r. kronikarka odnotowała, iż ksieni „rozkazała [...] przez rok przeszły tarcice suszyć, których przysposobiła z drzewa kupnego do dawania podłogi po klasztorze, ponieważ już bardzo zła była i po szkołach pp. świeckich”¹⁰.

Program kształcenia zależał od tego jakim personelem nauczającym dysponował klasztor¹¹. I tu znowu zachowane źródła nie pozwalają na wyczerpujące przedstawienie tego tematu. Brak precyzyjnych informacji o tym, kto zajmował się kształceniem „dam świeckich”. Wiemy z pewnością, że procesem tym kierowała „mistrzini dam świeckich”, wyznaczana przez ksienię. Taka funkcja istniała już w klasztorze na pewno w początkach XVI wieku.

Pierwszą znaną z imienia i nazwiska mistrzynią panien świeckich była w latach 1626-1635 Regina Malicka. Dzięki kronikom klasztornym znane są także nazwiska kilku zakonnice spełniających obowiązki mistrzyni w XVIII i początkach XIX wieku. Obejmując funkcję przełożonej w 1703 r. ksieni Zofia Grotówna zastała na tym stanowisku s. Helenę Magdalenę Lewikowską¹². Niestety kronika z okresu przełożęństwa ksieni Grotówny nie zawiera wielu informacji o personelu nauczającym. Nie ma także wzmianki – poza jednym wyjątkiem – które siostry sprawowały

⁹ ANI, Kronika ksieni Wolickiej z lat 1773-1778, s. 11.

¹⁰ Tamże, s. 43.

¹¹ Używanie terminów „program nauczania”, „personel nauczający” nie daje podstaw do twierdzenia, że w osiemnastowiecznym klasztorze imbramowickim istniała szkoła w dzisiejszym tego słowa znaczeniu.

¹² Helena Magdalena Lewikowska habit przyjęła 30 X 1679 r., profesję odbyła 7 IV 1680 r., zmarła 12 IV 1722 r. Informacje o datach wstąpienia do nowicjatu, złożenia profesji i śmierci poszczególnych sióstr zostały zaczerpnięte z „Księgi obłóczenia i professowania wielebnych panien zakonnych konwentu imbramowskiego według porządku prześwietnego zakonu premonstratenskiego”, przechowywanej w archiwum klasztorowym w Imbramowicach.

te funkcję. Tym wyjątkiem jest zapiska o tym, że w kwietniu 1726 r. na urzędzie tym była s. Anna Kochanowska¹³. Być może zakonnica ta wykonywała te obowiązki w czasie całej kadencji ksieni Grotówny, tak przecież zazwyczaj bywało u norbertanek imbramowickich, że poszczególne przełożone obejmując rządy zmieniały siostrom obowiązki klasztorne.

Znacznie bogatsze w takie informacje są kroniki kolejnych ksień. W grudniu 1744 r. mistrzynią panien świeckich została Józefa Urbańska¹⁴ z woli ksieni Katarzyny Bąkowskiej (1741-1758). Już jednak w marcu 1745 r. ksieni powierzyła tę funkcję Helenie Łękawskiej¹⁵. I na tej osobie kończą się informacje o norbertankach pełniących funkcję mistrzyni za przełożenia ksieni Bąkowskiej. Ksieni Teresa Mieroszewska (1758-1769) zaraz po objęciu rządów powierzyła to stanowisko Konstancji Kręskiej¹⁶, późniejszej ksieni. Jak wynika z kronik, Konstancja Kręska miałaby sprawować tę funkcję dwukrotnie; drugi raz w okresie rządów ksieni Konstancji Wolickiej (1769-1779), chociaż ksieni ta zaraz na początku swoich rządów mistrzynią panien świeckich obrała Eufrozynę Bąkowską¹⁷. Również ksieni Konstancja Kręska (1785-1796) obdarzyła tym stanowiskiem siostrę Bąkowską. Zastąpiła ją na tym stanowisku w marcu 1790 r. Marianna Kozubska¹⁸, także późniejsza ksieni. Natomiast ksieni Agnieszka Felicjanna Otfinowska (1779-1785) mistrzynią panien świeckich uczyniła Annę Bętkowską¹⁹, przełożoną klasztoru w latach 1796-1803, która w okresie swoich rządów wolała mieć na tym stanowisku Anielę Tyngierównę²⁰. Za rządów ksieni Marianny Kozubskiej (1803-1834) znajdujemy na miejscu Tyngierówny Eufemię Wielogłowską²¹. Jak wynika z przeglądu listy zakonnice pełniących funkcję mistrzyni panien

¹³ Anna Kochanowska habit przyjęła 29 VIII 1717 r. (w czasie poświęcania kościoła po pożarze), profesję odbyła 14 IX 1718 r., zmarła 22 XI 1761 r.

¹⁴ Józefa Urbańska habit przyjęła 5 II 1730 r., profesję odbyła 4 III 1731 r., zmarła 11 IV 1790 r. Kronikarka zapisała, że siostra ta była Niemką ze Śląska.

¹⁵ Helena Łękawska habit przyjęła 9 II 1737 r., profesję odbyła 9 II 1738 r., zmarła 21 VI 1778 r.

¹⁶ Konstancja Kręska przyjęła habit 29 IV 1744 r., profesję złożyła 3 V 1745 r., zmarła 19 IV 1797 r.

¹⁷ Eufrozyna Bąkowska, cześnikówna owrucka habit przyjęła 29 IX 1754 r., profesję złożyła 5 XI 1755 r., zmarła 21 II 1810 r.

¹⁸ Marianna Kozubska habit przyjęła 20 V 1782 r., profesję złożyła 16 XI 1783 r., zmarła 22 VII 1831 r. w wieku 80 lat.

¹⁹ Anna Bętkowska habit przyjęła 22 V 1747 r., profesję odbyła 18 VIII 1748 r., zmarła 2 II 1804 r.

²⁰ Aniela Tyngierówna habit przyjęła 16 II 1783 r., profesję odbyła 21 III 1784 r., zmarła 27 IX 1829 r.

²¹ Eufemia Wielogłowska habit przyjęła 24 XI 1789 r., profesję odbyła 23 I 1790 r.

świeckich, stanowisko to musiało być ważne, a osoby na nie powoływane musiały cieszyć się uznaniem wspólnoty zakonnej, skoro kilka z nich wybrano na najwyższy urząd w klasztorze.

Z powodu enigmatyczności zapisek kronikarskich, nie wiemy czy ksieni Grotówna zatrudniała także personel świecki. Być może starano się opierać przede wszystkim na własnych siłach. Świadczy o tym fakt, że ksieni Katarzyna Bąkowska w 1746 r. poleciła siostronom Nakielskiej²² i Mariannie Grotównie²³ uczyć się gry na skrzypcach u organisty farnego²⁴. Można przypuszczać, że uczyły się po to, by wykorzystać tę umiejętność w kształceniu dziewcząt. Nie przeszkodziło to jednak ksieni poszukiwać profesjonalistki, gdyż pod dniem 9 września 1746 r. kronikarka zapisała, że „przywieziono do nas pannę z Śląska, która umie śpiewać cofraktem i grać na skrzypcach”²⁵.

Znacznie więcej informacji na ten temat odnotowały kronikarki w drugiej połowie XVIII wieku. Uzupełnieniem relacji kronikarskich jest protokół wizytacji z 1783 r.

Przypuszczalnie w latach siedemdziesiątych została zatrudniona jako nauczycielka języka niemieckiego Niemka Antonina Pac. W klasztorze imbramowickim została już do śmierci w 1809 r. I chociaż przez ostatnie cztery lata życia już nie pracowała, nie została odprawiona stamtąd, lecz ksieni Marianna Kozubska ze względu na jej „podeszły wiek i wypracowane lata [...] tej łaskawy chleb do śmierci dawać obiecała”²⁶, a kiedy już nie mogła chodzić otrzymała służącą i niekępujące mieszkanie w klasztorze. Musiała ona cieszyć się wśród zakonnic dużym poważaniem, skoro po śmierci została „za pozwoleniem [...] Pstruszyńskiego²⁷, plebana i komisarza naszego, pochowana w naszym grobie”²⁸. W miejsce „madam” Pac została zatrudniona „madam” Gajewska, która, po kilku miesiącach pobytu w klasztorze, w lecie 1805 r. ciężko zachorowała, a będąc niezdolną do pracy, otrzymała od konwentu mieszkanie w oficynie i służącą. Po ośmiotygodniowej chorobie zmarła i została pochowana na cmentarzu

²² Katarzyna Nakielska przyjęła habit 9 II 1739 r., profesję złożyła 30 X 1740 r., zmarła 9 VI 1776 r.

²³ Marianna Grotówna przyjęła habit 9 VI 1743 r., profesję złożyła 11 VII 1744 r., zmarła 20 X 1798 r.

²⁴ ANI, Kronika ksieni Bąkowskiej z lat 1741-1758, s. 125.

²⁵ Tamże.

²⁶ ANI, Kronika ksieni Kozubskiej z lat 1803-1923, s. 90.

²⁷ Ks. Andrzej Pstruszyński, syn Jana Kantego, ur. 24 XI 1756 r., zm. 5 IX 1831 r., J. Szczepaniak, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku. Studium prozopograficzne*, Kraków 2010, s. 673.

²⁸ Tamże, s. 130.

parafialnym w Imbramowicach²⁹. Kronikarki wspominają jeszcze o trzech nauczycielkach języka niemieckiego. Luksówna (Luxówna) pracowała w latach 1805-1808. Po jej rezygnacji w sierpniu 1808 r. przyjęto na jej miejsce Gostyńską, a gdy ta po roku podziękowała za pracę, jej miejsce zajęła Stacherska³⁰.

Jako nauczycielka języka francuskiego odnotowana jest w sprawozdaniu wizytacyjnym „madam Pessar, Francuzka”. O innych nauczycielkach tego języka źródła nie wspominają, nie znaczy to jednak, że ich nie było. W protokole wizytacyjnym wśród osób „na pensyi” będących wymieniona jest „panna Lisieńska od klawikordu” i „panna Barbara, śpiewaczka”. Nauczycielki świeckie otrzymywały więc wynagrodzenie za swoją pracę w postaci pensji. Oprócz tego klasztor zapewniał im mieszkanie. „Madam Francuzka” zajmowała w 1783 r. dwa pokoje sąsiadujące z pokojami uczennic, natomiast Antonina Pac, nauczycielka języka niemieckiego mieszkała z dziewczętami. Jak przedstawiało się zakwaterowanie innych, źródła nie wspominają.

Wydaje się, że po odbudowaniu klasztoru w początkach XVIII wieku liczba uczennic nie przekraczała piętnastu. Biorąc pod uwagę fakt, że przeznaczono dla nich prawdopodobnie tylko „trzy stancje mieszkalne” liczba uczennic nie mogła być wyższa. Uczyły się tam przecież panienki pochodzące z zamożnych domów, więc i w klasztorze starano się zapewnić im w miarę możliwości dogodne warunki mieszkaniowe. Z reguły miejsca te były zajęte, gdyż kronikarki odnotowują, że ci, którzy byli zainteresowani umieszczeniem w szkole klasztornej w Imbramowicach swoich córek albo krewnych pytali najpierw, czy są wolne miejsca. Jest rzeczą zrozumiałą, że nie przyjmowano uczennic po pożarze w 1710 r., kiedy klasztor nie został jeszcze odbudowany, gdyż same zakonnice nie miały gdzie mieszkać. Jednak nawet pomimo tej przeszkody, kandydatki zgłaszały się. Nie zważając na trudności lokalowe, w maju 1712 r. „Przyjechała imć pani Gołębiowska i zostawiła u nas na ćwiczenie imć pannę Annę Zakrowską, siostrzenicę swoją”³¹. Niestety już po kilku miesiącach zmuszona była ją zabrać z Imbramowic, gdyż z powodu „wielki szczupłości mieszkania naszego, nie mogła mieć panienska swojej wygody i ćwiczenia”³². Kompletu uczennic mogło nie być w okresie rządów ksieni Konstancji Wolickiej (1769-1779), gdyż przeprowadzano wtedy gruntowny remont

²⁹ Tamże, s. 99-101.

³⁰ Tamże, s. 127-128, 133.

³¹ Z. Grothówna, *Kronika klasztorna sióstr norbertanek w Imbramowicach 1703-1741*, wyd. W. Bielak, W.W. Żurek, Kielce 2011, s. 55.

³² Tamże, s. 59.

klasztoru. W kronice z tego okresu nie ma ani jednej wzmianki o uczennicach przybywających do szkoły. W latach osiemdziesiątych większość miejsc w szkole była z pewnością zajęta. W sprawozdaniu wizytacyjnym z 1783 r. znajduje się lista dwunastu uczennic.

Burzliwe wydarzenia pierwszej połowy lat dziewięćdziesiątych XVIII wieku odbiły się bardzo niekorzystnie na kondycji szkoły imbramowickiej. Upadek jej był jednym z podstawowych zmartwień ksieni Anny Bętkowskiej, która w 1796 r. została wybrana nową przełożoną wspólnoty. Ksieni zdawała sobie sprawę z faktu, że rządy zaborcze darzą większą przychylnością te klasztory, które zajmują się edukacją młodzieży. Stąd też, troszcząc się o dalszy byt klasztoru, także przez ratowanie szkoły, w sytuacji braku kandydatek, ksieni zdecydowała się przyjąć cztery ubogie uczennice, „za których umieszczenie Pan Bóg nagrodzi”³³. Był to chyba pierwszy taki wypadek w dziejach klasztoru; wcześniej kronikarki takich zdarzeń nie odnotowały. Zawsze za uczennicę płacił ten, kto ją umieszczał w szkole. Opłaty roczne nie były jednakowej wysokości. Prawdopodobnie dolna granica mogła wynosić sto złotych, a górna była nieograniczona. Od czego zależała wysokość opłat, nie udało się ustalić, być może decydowała tu zamożność opiekunów. I tak w 1745 r. Mościńska zapłaciła za pobyt swojej córki w szkole dwieście złotych, ale w tymże samym roku ks. Stanisław Piegłowski, proboszcz z Wysocic³⁴ zapłacił sto dwadzieścia złotych rocznie za edukację swojej siostry. Pobyt panny Popielówny z Czapel kosztował jej stryja sto dziesięć złotych „od stołu”. Natomiast Ligocki za edukację siostrzenicy swojej żony, panny Łukawskiej, zapłacił w 1747 r. dwieście trzydzieści złotych. Wydaje się, że opłaty te nie były wygórowane, jeśli porówna się je z opłatami w innych szkołach klasztornych. Na przykład w szkole benedyktynek sandomierskich za pobyt uczennicy w szkole płacono przeciętnie czterysta złotych rocznie³⁵.

Większość uczennic stanowiły szlachcianki, ale nie brakowało też mieszczanek, głównie krakowskich; pewnie tych zamożniejszych. Przepuszczalnie pochodzeniem mieszczańskim legitymowały się Spinkówny czy Grosmajerówny (Grozmaierówny) z Krakowa. Córką krawca krakowskiego była Bylicówna (Belicówna) kształcąca się u norbertanek od lutego 1745 r. do sierpnia 1746 r. W sierpniu 1746 r. zakończyła swoją

³³ ANI, Kronika ksieni Bętkowskiej z lat 1797-1803, s. 11.

³⁴ Ks. Stanisław Piegłowski był proboszczem w Wysocicach od 9 I 1741 r. do 9 XI 1764 r., J. Szczepaniak, *Spis prepozytów i plebanów diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008, s. 138.

³⁵ A. Szylar, *Działalność oświatowa benedyktynek sandomierskich w latach 1616-1865*, Lublin 2002, s. 150-152.

trzyletnią naukę w klasztorze Rogierówna z Krakowa, też prawdopodobnie mieszcanka. W 1722 r. ksieni Grotówna, powracając z kuracji w Łądku, przywiozła ze sobą „na czwiczanie” Józefę Urbańską, mającą osiem lat córkę pisarza. Kronikarka odnotowała, że to była „Niemka z Raciborza”³⁶.

Do znakomitszych szlachcianek należały między innymi: panny Szaniawskie, podstolanki koronne – córki Jozafata Szaniawskiego³⁷ i Anny z Ossolińskich, właścicielki Sobkowa nad Nidą, Ewa Ponińska – córka Antoniego Józefa Ponińskiego³⁸, wojewody poznańskiego i Salomei z Szembeków, Teresa i Konstancja Jordanówny – córki Michała Stefana Jordana, wojewody braclawskiego, stolnikówny Otfinowskie – córki Jana Jakuba Otfinowskiego, stolnika wyszogrodzkiego, córka Stanisława Kochanowskiego, kasztelana radomskiego, a także trzy córki burgrabiego krakowskiego Józefa Mieroszewskiego. W latach 1756-1757 kształciły się w Imbramowicach córki starosty nowomiejskiego – Krasińskiego³⁹.

W 1783 r., podczas wizytacji klasztoru, „na edukacji” przebywały: hrabianka Katarzyna Ankwiczówna, skarbnikówna latyczowska Józefa Otfinowska, miecznikówna radomska Bobrownicka⁴⁰, wojska krakowska Konstancja Rusocka⁴¹, stolnikówna halicka Wiktoria Wyczałkowska, sędzianka grodzka krakowska Urszula Michałowska, podżupkówna Joanna Baranowska, rejentówna siewierska Salomea Kozicka, Teofila Tyngierówna, subdelegatówna krakowska Marianna Tarnowska, subdelegatówna krakowska Teresa Karońska i jej siostra Urszula.

³⁶ Grothówna, *Kronika klasztorna*, s. 151.

³⁷ Jozafat Szaniawski (ok. 1695-1740), starosta małogoski, podstoli koronny (1729), starosta chęciński (1721-1740), *Urzednicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku*. Spisy, oprac. K. Chłapowski i in., red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992, s. 135.

³⁸ Józef Antoni Poniński herbu Łódzia był instygatorem koronnym, marszałkiem konfederacji warszawskiej i od 17 XII 1738 r. wojewodą poznańskim; znany jest jako poeta piszący w języku łacińskim. Jego własnością była Wola (Justowska) koło Krakowa, gdzie przeważnie przebywał w ostatnich latach życia; tam zmarł 8 VII 1742 r., PSB, t. 27, s. 520-523.

³⁹ Być może były to córki Stanisława Krasińskiego, starosty nowokorczyńskiego i szambelana królewskiego, *Urzednicy województwa sandomierskiego XVI-XVIII wieku*. Spisy, oprac. K. Chłapowski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1993, s. 189. Jedną z nich, Franciszkę poślubił potajemnie w 1760 r. Karol Krystian syn Augusta III króla polskiego.

⁴⁰ Córka być może Antoniego Bobrownickiego, *Urzednicy województwa sandomierskiego*, s. 74.

⁴¹ Córka Mikołaja Rusockiego z Brzezia, wojskiego mniejszego krakowskiego w okresie 31 X 1780 r. – 21 II 1784 r., *Urzednicy województwa krakowskiego XVI-XVIII*. Spisy, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1990, s. 116.

Były także przypadki przybywania do klasztoru Żydówek, które chciały przyjąć chrzest. Te z reguły oddawała ksieni do szkoły pod opiekę mistrzyni panien świeckich, uczyły się nie tylko prawd wiary, ale zdobywały też podstawowe wykształcenie. Jedną z nich Anna Lejmanówna, która przybyła do klasztoru w 1746 r.⁴², po ukończeniu edukacji poprosiła o przyjęcie do wspólnoty zakonnej⁴³.

Uczennice pochodziły przeważnie z bliższych i dalszych okolic Imbramowic, między innymi z: Czapel (Popielówna), Jangrota (Chwali-bożanki), Janowic (stolnikówna Chwalibożanka), Ściborzyc (Bogumiła Zakrzewska), Uliny (Zakrzewska), Wysocic (Pieglowska, siostra proboszcza wysocickiego). Kształciły się także panienki z Kielc (Apolonia Krasuska) i wiele z Krakowa (m.in. Salomea Bogucka, Delipacówny, Kosicka, Dąmbska, Salomea Bela).

Kilka uczennic było skoligaconych z norbertankami imbramowickimi. Wydaje się, że ta okoliczność często decydowała o wyborze miejsca kształcenia panienek. W czasie rządów ksieni Teresy Mieroszewskiej, w Imbramowicach kształciły się przez cztery lata (1759-1763) trzy córki jej brata Józefa Mieroszewskiego, burgrabiego krakowskiego⁴⁴. W październiku 1757 r. przywieziono na edukację córkę łowczego sandomierskiego, krewnego ksieni Grotówny⁴⁵. Kształciła się także w klasztorze imbramowickim Antonina Grosmajerówna z Krakowa, rodzona siostra Teresy Grosmajerówny, profeski imbramowickiej od 20 sierpnia 1749 r.

Jak zadecydowali wizytatorzy w początkach XVII wieku, uczennice mogły przebywać w szkole jedynie do szesnastego roku życia. Kronikarki nie odnotowały więc, by zgłaszające się kandydatki ten wiek przekraczały⁴⁶. Najwięcej było takich, które oddawane były do szkoły

⁴² Pochodziła prawdopodobnie z zamożnej rodziny, skoro przybyła ze swoją służącą, ANI, Kronika ksieni Katarzyny Bąkowskiej z lat 1741-1758, s. 136.

⁴³ Anna Lejmanówna przyjęła habit 18 VIII 1748 r., profesję złożyła 14 IX 1749 r. W tej uroczystości wzięła udział Maria Józefa z Wessłów Sobieska, żona królewicza Jakuba Sobieskiego. Siostra Anna zmarła 30 I 1807 r.

⁴⁴ Józef Mieroszewski był burgrabią krakowskim w latach 1750-1770, *Urządnicy województwa krakowskiego XVI-XVIII*, s. 204.

⁴⁵ Maciej Grot (Groth) z Przyłęka herbu Rawicz był miecznikiem przemyskim (1731-1732), łowczym sandomierskim (1732-1756), *Urządnicy województwa sandomierskiego XVI-XVIII wieku*, s. 181. W kronice ksieni Grotówny s. 469 i 492 czytamy, że miecznikiem przemyskim i łowczym sandomierskim był nie Maciej lecz Mateusz Grot (Groth). To samo imię znajdujemy w: *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, oprac. S. Uruski, t. 5, Warszawa 1908, s. 10. Uruski podaje, że córką Mateusza Grota i Franciszki Krasuskiej była Mechtylda.

⁴⁶ Informacja podana przez M. S., *Siedemsetletnie (r. 1226-1926) dzieje klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach*, Przemyśl 1926, s. 71, że „zdarzały się [...] dorosłe

przed dziesiątym rokiem życia – w wieku siedmiu lub ośmiu lat. Rzadsze były wypadki kiedy panienka rozpoczynała naukę w klasztorze w wieku trzynastu lub czternastu lat. Wyjątkiem od tej reguły była Ewa Ponińska, córka wojewody poznańskiego, którą rodzice oddali do klasztoru, kiedy miała tylko trzy lata. Po rocznym pobycie w Imbramowicach, odebrali ją w 1738 r. „z wielkim ukontentowaniem, dziękując za piękną edukacją, gdyż nad lata swoje sposobność wielką miała do nauczania się nauki chrześcijańskiej, pacierza i innych modlitewek i wszystkiego dobrego”⁴⁷.

Wybór daty rozpoczęcia kształcenia i zakresu nauczania zależał przede wszystkim od woli rodziców czy opiekunów przyszłych uczennic. Musieli więc oni wiedzieć jaki program nauczania oferują norbertanki imbramowickie. Nie odbiegał on zresztą od tego, co proponowały w tym czasie w inny klasztorzy żeńskie. Kronikarki często odnotowują z jakimi życzeniami co do zakresu kształcenia odwożono panienki do Imbramowic. Na przykład, pod dniem 4 października 1747 r. odnotowano, że „przyjechała [...] na niemiecki język imć panna Domska z Krakowa”. W styczniu 1798 r. znalazła się tam panna Dobecka, którą „rodzony ojciec [...] odwiózł zarekomendowawszy na edukacją francuskiego, niemieckiego języka i grania”.

Jest więc rzeczą pewną, że u norbertanek imbramowickich w XVIII wieku, oprócz nauki pisania i czytania, nauczano języków obcych, gry na instrumentach, śpiewu i robót ręcznych. Wydaje się, że – spośród języków obcych – niemiecki był tym, którego uczono najwcześniej. Sprzyjały temu zresztą kontakty ze Śląskiem, skąd mogły przybywać nauczycielki. Język francuski znalazł się najprawdopodobniej w programie nauczania dopiero w drugiej połowie XVIII wieku. Zadbano także o naukę śpiewu i gry na instrumentach: skrzypcach, klawikordzie. Umiejętności te były podstawą ówczesnego dobrego wychowania. Nie zaniedbywano od początku istnienia „szkoły” w Imbramowicach nauczania robót ręcznych. Już w początkach XVII wieku wizytatorzy zalecali mistrzyni pańien świeckich czuwanie nad tym, by panienki „w roboty ręczne się

18-o i 20-o letnie” nie znajduje potwierdzenia w źródłach. Pisząc to, autorka miała na myśli wojewodzianki braclawskie – Jordanówny. Córki Michała Stefana Jordana z Zakliczyna tylko stołowały się w klasztorze z woli ojca, jeszcze po zakończeniu nauki, zgoła z innego powodu. Starsza z nich, Teresa została porwana (za jej zgodą) z klasztoru wiosną 1730 r. przez Łaszowskiego, miecznika wołyńskiego, Grothówna, *Kronika klasztorna*, s. 230-231. Uruski podaje, że „Aleksander [Łaszowski – M.D.] zaślubił N. Jordan, wojewodziankę braclawską około 1730 roku”, *Herbarz szlachty polskiej*, t. 9, Warszawa 1912, s. 279.

⁴⁷ Grothówna, *Kronika klasztorna*, s. 247. Przypuszczalnie w 1756 r. Ewa Ponińska wstąpiła do wizytek warszawskich, PSB, t. 27, s. 523..

wprawiały⁴⁸. Prawdopodobnie nie zatrudniano do tego celu osobnej nauczycielki. Z przekazów kronikarskich z przełomu XVIII i XIX wieku dowiadujemy się o tym, że ksieni zatrudniała do nauki języka niemieckiego nauczycielki, które równocześnie zajmowały się przekazywaniem uczennicom umiejętności posługiwania się igłą i nicią. W 1805 r. ksieni Marianna Kozubska „dla nieumiejętności języka polskiego tudzież i robót przymuszona była [...] alienować madam”, a starać się „z wielką usilnością o inszą zdatniejszą, która posiada język niemiecki i roboty”⁴⁹. Jest wielce prawdopodobne, że i same zakonnice tym także się zajmowały.

Można z całą pewnością przyjąć, że u norbertanek imbramowickich – podobnie zresztą, jak w większości klasztorów – stosowano indywidualny tok nauczania. Wskazuje na to zarówno różnorodny wiek uczennic, jak i czas ich pobytu w klasztorze – od kilku miesięcy do kilku lat, nawet pięciu lub sześciu. Zdarzało się tak, że równocześnie przywożono dziewczynki w różnym wieku. W 1740 r., w wieku pięciu lat rozpoczęła kształcenie u norbertanek Franciszka Żarska i jej siostra Marianna mająca lat dziesięć.

Zasadniczą wagę przywiązywano w klasztorze do wychowania chrześcijańskiego. Najlepiej ilustruje to przypadek Ewy Ponińskiej, która po rocznym pobycie w klasztorze, mimo niewielu lat, już „sposobność wielką miała do nauczania się nauki chrześcijańskiej, pacierza i innych modlitewek i wszystkiego dobrego”. Nad wpojeniem uczennicom nauki i zasad życia chrześcijańskiego czuwała przede wszystkim każdorazowa mistrzyni panien świeckich.

Praktyki chrześcijańskie, odpowiednie do ich wieku, wypełniały uczennice w kościele klasztornym. Ze względu na klauzurę mogły wychodzić „za furtę” tylko w określonych przypadkach. Do nieporozumień między konwentem i proboszczem parafii farnej pod wezwaniem św. Benedykta dochodziło z powodu spowiedzi wielkanocnej. Przyjęte było, że „wszystkie osoby za klauzurą zostające w naszym kościele przed naszymi kapłanami spowiedź wielkanocną czyniły”⁵⁰. Zdarzało się jednak, że niektórzy zapalczywi plebani próbowali dochodzić swoich praw. Zwykle jednak przełożone konwentu znajdowały zrozumienie i poparcie dla dawnych zwyczajów u rządców diecezji. Respektowania swoich praw domagał się gwałtownie w 1767 r. ks. Józef Ptasznicki, proboszcz parafii farnej i ówczesny ekonom klasztoru imbramowickiego. Dopuszczał możliwość

⁴⁸ M. S., *Siedemsetletnie (r. 1226-1926) dzieje klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach*, s. 49.

⁴⁹ ANI, Kronika ksieni Marianny Kozubskiej z lat 1803-1823, s. 93.

⁵⁰ ANI, Kronika ksieni Teresy Mioszewskiej z lat 1758-1769, s. 88.

rezygnacji ze swoich pretensji o ile ksieni poprosi go o to. Ksieni Teresa Mieroszewska nie chciała na to przystać. Jednak, z powodu opóźniania się odpowiedzi od biskupa krakowskiego, zmuszona była odesłać uczennice „do fary do spowiedzi, ale nie wszystkie posłała”⁵¹. Ostatecznie – wbrew proboszczowi – biskup przychylił się do prośby ksieni i nakazał poszanowanie przyjętego zwyczaju. Kronikarki odnotowały jeden przypadek udzielania uczniom sakramentu bierzmowania w klasztorze; co nie znaczy, że takich przypadków nie było więcej. W 1759 r. z rąk biskupa Franciszka Potkańskiego przyjęły sakrament bierzmowania norbertanki, których „matką krzestną” była ksieni Teresa Mieroszewska, natomiast „damom świeckim WP Korytowska, która u nas w ten czas przytomna była”⁵².

Nie można ustalić dokładnie, z powodu braku spisów uczennic, jaki procent spośród nich wybrało życie zakonne w klasztorze imbramowickim. Do tych, spośród wychowanek, które na stałe związały się z konwentem norbertanek należały:

- Józefa Urbańska (Niemka z Raciborza)⁵³,
- Salomea Bogucka z Krakowa „stała na próbę do chóru” w 1725 roku⁵⁴,
- Teresa Chwalibożanka z Jangrota, której matka w czerwcu 1726 r. prosiła o przyjęcie jej do klasztoru, a już w sierpniu tego roku „stała na próbę”, ponieważ uznano ją „sposobną do śpiewania w chórze jako do innej obserwancji zakonnej”⁵⁵,
- Helena Łękawska była aspirantką od 1735 roku⁵⁶,
- Anna Lejmanówna, Żydówka⁵⁷,
- Franciszka Szaniawska, podstolanka koronna⁵⁸,

⁵¹ Tamże, s. 89.

⁵² Tamże, s. 18.

⁵³ Józefa Urbańska do szkoły przybyła w 1722 r. w wieku ośmiu lat, 5 II 1730 r. wstąpiła do nowicjatu, profesję złożyła 4 III 1731 r., w 1744 r. została mistrzynią panien świeckich, zmarła 21 IV 1790 r.

⁵⁴ Salomea Bogucka przybyła do szkoły w 1722 r. w wieku dwunastu lat, habit przyjęła 11 VI 1726 r., profesję złożyła 24 VI 1728 r., zmarła 12 XII 1767 r.

⁵⁵ Teresa Chwalibożanka przybyła na edukację w 1723 r. w wieku dziesięciu lat, do nowicjatu wstąpiła 25 XI 1727 r., profesję złożyła 21 XI 1729 r., zmarła 14 XII 1783 r.

⁵⁶ Helena Łękawska przybyła „na ćwiczenie” w 1731 r. w wieku dwunastu lat, habit przyjęła 9 II 1737 r., profesję złożyła 9 II 1739 r., w 1745 r. została mistrzynią panien świeckich, zmarła 1 VI 1778 r.

⁵⁷ Anna Lejmanówna przybyła do szkoły w 1746 r., do nowicjatu wstąpiła 18 VIII 1748 r., profesję złożyła 14 IX 1748 r., zmarła 30 I 1807 r.

⁵⁸ Franciszka Szaniawska rozpoczęła naukę wraz z dwiema siostrami w 1748 r., do nowicjatu wstąpiła 20 V 1751 r., profesję złożyła 6 VIII 1752 r., zmarła 22 II 1797 r.

– Agnieszka Kochanowska, kasztelanka radomska⁵⁹,
– Joanna Mieroszevska, burgrabianka krakowska⁶⁰,
– Marianna Dąbska, miecznikówna inowrocławska⁶¹,
– Aniela Tyngierówna przebywała w klasztorze prawdopodobnie już od czwartego roku życia⁶² ucząc się języków francuskiego i niemieckiego,

– Tekla Stadnicka kształciła się w szkole imbramowickiej przypuszczalnie w latach dziewięćdziesiątych XVIII wieku, „stanęła na próbę” w 1801 roku⁶³,

– Marianna Strzałkowska trzy lata uczyła się w szkole, w 1803 r. poprosiła o przyjęcie do klasztoru⁶⁴,

– Marianna Wołowska pobierała naukę w szkole klasztornej przez pięć lat od 1801 r., a w 1808 r. zgłosiła pragnienie wstąpienia do zakonu⁶⁵.

Jak się wydaje, całkiem spora liczba uczennic upodobała sobie życie klasztorne, chociaż wykaz ten z całą pewnością nie jest jeszcze kompletny.

Kandydatki do klasztoru też były częstokroć oddawane przez przełożone do szkoły panien świeckich, pod opiekę ich mistrzyni „dla wypróbowania ducha”. W 1781 r. w wieku 23 lat zgłosiła się do norbertanek Marianna Kozubska, którą ksieni Felicjanna Otfinowska oddała pod opiekę Anny Bętkowskiej, ówczesnej mistrzyni świeckich „aby się rozpatrywała w niej i próbowała intencji”. Taż sama Kozubska za przełożenia Konstancji Kręskiej była mistrzynią panien świeckich, a w 1803 r. została wybrana ksienią. Nie wszystkie kandydatki, poddawane takiej próbie, decydowały się przyjąć suknię zakonną. Na taki krok nie zdecydowała się (lub jej to odradzono) Niemka Magdalena Szwarcówna, która w grudniu 1806 r. w wieku około trzydziestu lat przybyła do Imbramowic

⁵⁹ Agnieszka Kochanowska rozpoczęła naukę w lutym 1752 r., habit przyjęła 25 V 1755 r., profesję złożyła 22 VII 1756 r., zmarła 10 IV 1811 r.

⁶⁰ Joanna Mieroszevska wraz z dwoma siostrami rozpoczęła naukę w 1759 r., habit przyjęła 10 I 1762 r., profesję złożyła 29 V 1763 r., zmarła 11 X 1800 r.

⁶¹ Marianna Dąbska wraz z dwiema siostrami przebywała pół roku w szkole klasztornej, do nowicjatu wstąpiła 25 XI 1767 r., profesję złożyła 15 I 1769 r., zmarła 1 VII 1788 r.

⁶² Kronikarki nie odnotowały roku rozpoczęcia przez nią nauki w klasztorze., w 1782 r. w wieku siedemnastu lat „stanęła na próbę”, do nowicjatu wstąpiła 16 II 1783 r., profesję złożyła 21 III 1784 r., zmarła 27 IX 1829 r.

⁶³ Tekla Stadnicka wstąpiła do nowicjatu 8 IX 1801 r., profesję złożyła 24 X 1802 r., zmarła 18 XI 1837 r.

⁶⁴ Marianna Strzałkowska habit przyjęła 8 IV 1804 r., profesję złożyła 2 VI 1805 r., zmarła 13 XI 1837 r.

⁶⁵ Marianna Wołowska do nowicjatu wstąpiła 9 X 1808 r., profesję złożyła 4 VIII 1809 r.

z zamiarem wstąpienia do klasztoru. „Oddana pannie mistrzyni świeckich dla wypróbowania ducha” już w kwietniu 1807 r. zrezygnowała.

Po trzecim rozbiórze Polski, kiedy to Imbramowice znalazły się w granicach zaboru austriackiego, przełożone klasztoru musiały liczyć się z tym, że w pewnym momencie będą zmuszone dostosować sposób kształcenia do wymagań państwa. Jednak jeszcze w 1801 r., na pytanie o szkołę, wystosowane z cyrkułu olkuskiego, odpowiadało, że „w klasztorze jest edukacja panien z dawną języka niemieckiego i francuskiego” i pewnie starano się czekać na dalszy rozwój wypadków. Dopiero w 1808 r., za radą życzliwych osób, ksieni Marianna Kozubska zdecydowała się na pisemne zawiadomienie Gubernium we Lwowie o erygowaniu szkoły w klasztorze, w tym o przyjęciu na bezpłatną naukę sześciu ubogich pańienek⁶⁶. Wkrótce po tym fakcie odbyła się wizytacja, którą przeprowadził „Gruber naznaczony wizytator szkół i klasztorów [...] wstąpił [...] do szkoły dam świeckich, oglądał książki, pisanie, roboty. Mówił z nimi po niemiecku”⁶⁷. Przepuszczalnie w 1811 r. szkoła jeszcze istniała. Natomiast już w 1816 r. poinformowano konsystorz krakowski, że „dla oczywistej niemożności i czasów ciężkich i przykrych, zaprzestał klasztor na czas jakowy trudnić się edukacją pańienek, oczekując pory pomyślniejszy”⁶⁸.

W latach dwudziestych klasztor utrzymywał szkołę elementarną, która w 1835 r. została przekształcona w Instytut Naukowy Wyższy Żeński, zlikwidowany po powstaniu styczniowym. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej, w 1919 r. w klasztorze otwarto szkołę gospodarczą dla dziewcząt, która funkcjonowała do 1948 r., z przerwą w czasie drugiej wojny światowej.

⁶⁶ ANI, Kronika ksieni Marianny Kozubskiej z lat 1803-1823, s. 126: „zrobiono erekcyjną z podpisem ksieni, przeorowskiej i sekretarki”.

⁶⁷ Tamże, s. 129.

⁶⁸ ANI, Odpowiedź na pytania konsystorza krakowskiego z 6 VIII 1816 r., L. 152.

WALKA O PRZETRWANIE. KLASZTOR SIÓSTR NORBERTANEK W IMBRAMOWICACH W OKRESIE ZABORÓW*

Wprowadzenie

Idee oświeceniowe niewątpliwie miały wpływ na to, że rządy poszczególnych państw, panujący, dostojnicy świeccy, a nawet kościelni i wybitniejsze jednostki zajęły niechętną postawę wobec życia zakonnego, co w konsekwencji spowodowało w drugiej połowie XVIII i na początku XIX w. likwidację ogromnej liczby klasztorów, a nawet całych wspólnot zakonnych, czego przykładem może być kasata w 1773 r. Towarzystwa Jezusowego. Łatwość, z jaką udało się tę akcję prowadzić na przełomie XVIII i XIX w., była zachętą do podobnych działań w ciągu całego XIX w.

Racjonalizm ludzi wieku oświecenia, w tym także dostojników kościelnych (również tych w kurii rzymskiej) był przyczyną oceniania wspólnot zakonnych, przeważnie tych kontemplacyjnych, jako „klasy próżniaczej”. Majątki, zgromadzone przez klasztory w ciągu wieków, stały się solą w oku nie tylko panujących. Także biskupi widzieli niejednokrotnie konieczność reformowania struktur kościelnych w oparciu o majątki odebrane zakonowi. W Europie Zachodniej bez żadnych oporów likwidowano klasztory przeznaczając ich majątki na różne cele. Rewolucja francuska „zmiotła” wszystkie zakony we Francji, a po wielkiej kasacie klasztorów w 1803 r. na terenie Rzeszy Niemieckiej zostały tylko nieliczne domy zakonne. Podobnie było w krajach obecnego Beneluxu.

Idee oświeceniowe nie ominęły także Polski. Już w czasie Sejmu Czteroletniego dyskutowano nad reformą klasztorów, której zasadniczą część stanowiłaby likwidacja niektórych z nich. Wybitne osobowości

* Opracowanie ukazało się już drukiem w: *Między Wisłą a Pilicą. Studia i materiały historyczne*, t. 7, red. B. Wojciechowska, L. Michalska-Bracha, Kielce 2006, s. 137-154.

tamtych czasów, takie jak: Tadeusz Czacki, twórca Liceum Krzemienieckiego, oraz pijar Hugo Kołłątaj, wypowiadały się na temat sensu istnienia zakonów. Kołłątaj uważał nawet, że „utrzymanie lub skasowanie poszczególnych zakonów zależy od woli rządu, który może działać swobodnie i bez obawy naruszenia zasad religii”¹.

Władze Księstwa Warszawskiego, przesiąknięte ideami napoleońskimi, cechowała niechęć do zakonów i stąd wynikały niektóre ich przedsięwzięcia na niekorzyść wspólnot zakonnych, uzasadniane „użytecznością publiczną”. W tym okresie, na skutek szerzącej się pogłoski o bliskiej już kasacie, narodziły się w klasztorach obawy co do ich dalszego funkcjonowania. Rozpoczęto wyprzedaż kosztowniejszych rzeczy. Dlatego też 1 lutego 1810 r. rząd wydał rozporządzenie surowo zabraniające takich działań. Rozporządzenie to, rozesłane przez poszczególne konsystorze, otrzymały także, z konsystorza diecezji krakowskiej, norbertanki w Imbramowicach².

Pomimo zaprzeczeń rządowych, obawy wkrótce przybrały realne kształty. Już 23 marca 1811 r. król Fryderyk August wydał dekret w sprawie likwidacji tych klasztorów, w których przebywało mniej niż 12 członków. Zapewniano wszakże, że intencją prawodawcy nie było odgórne znoszenie takich klasztorów, lecz rozpatrywanie każdego przypadku z osobna, biorąc chociażby pod uwagę możliwość zaangażowania się danego klasztoru na polu edukacji. Dzięki temu klasztor norbertanek na Zwierzyńcu w Krakowie otrzymał pozwolenie na prowadzenie szkoły parafialnej oraz kształcenie 12 ubogich panien³. Na skutki dekretu Fryderyka Augusta nie musiały długo czekać norbertanki z klasztorów w Łęczycy i Bolesławcu. Rozporządzeniem z 27 maja 1811 r. nakazano połączenie tych klasztorów i przeniesienie zakonnicek z Bolesławca do Łęczycy⁴.

Na tak przygotowanym gruncie z łatwością poruszali się reformatorzy struktur kościelnych w Królestwie Polskim, utworzonym na Kongresie Wiedeńskim w 1815 r. Władze Królestwa Polskiego rozpoczęły starania u Stolicy Apostolskiej o dostosowanie granic diecezji do granic państwa i do jego wewnętrznego podziału. Tak więc, zabiegano o to, aby kraj, w którym było 8 województw, został podzielony także na 8 diecezji. Nowa cyrkumskrypcja została zaprowadzona w Królestwie Polskim na

¹ T. Walachowicz, *Kościół katolicki w prawodawstwie Księstwa Warszawskiego*, Lublin 1984, s. 98.

² M.S. [Magdalena Sebald], *Siedemsetletnie (r. 1226-1926) dzieje klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach*, Przemyśl 1926, s. 93-94.

³ Walachowicz, *Kościół katolicki*, s. 105.

⁴ Tamże, s. 109.

mocy bulli papieża Piusa VII *Ex imposita nobis* z 30 czerwca 1818 roku⁵. Wykonawcą bulli został Franciszek Skarbek Malczewski, arcybiskup metropolita warszawski. Dla uposażenia urzędów w nowo powstałych diecezjach uzyskano zgodę papieża na zniesienie kilku klasztorów i przejęcie ich majątku. Wykorzystano śmiertelną chorobę arcybiskupa i na kilka godzin przed jego zgonem 18 kwietnia 1819 r. uzyskano od niego podpis na dekrecie, który przewidywał zniesienie 47 najbogatszych klasztorów, 6 opactw i 11 kolegiat⁶. W tej liczbie znalazły się również klasztory i opactwa norbertańskie. W celu zapobieżenia ewentualnemu uszczupleniu majątków klasztornych Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (KRWRiOP), reskrytem z 26 stycznia 1819 r. (jeszcze przed ogłoszeniem listy znoszonych klasztorów), poleciła przekazać przełożonym wszystkich klasztorów męskich i żeńskich, „iż nie mają prawa i nie powinni bez zezwolenia Rządu z nikim wchodzić w żadne i pod żadnym tytułem układy o dzierżawę dóbr lub aliencyją jakichkolwiek ruchomości, składających *fundum instructum* klasztorów, gdyż wszelkie stąd pretensje ciężyc zawsze będą ich dochody”⁷. Konsystorz generalny krakowski, podając ten reskrypt do wiadomości przełożonym wspólnot klasztornych, zalecił jak najściślejsze dostosowanie się do jego brzmienia, aby „wykraczający przeciwko temu rozporządzeniu, smutnych dla siebie nie zaciągnęli wypadków”⁸.

W wyniku kasaty klasztorów w 1819 r. przestała istnieć na ziemiach polskich męska gałąź zakonu św. Norberta (zniesiono opactwa w Hebdowie i Witowie), a klasztory żeńskie zostały skazane na wymarcie. Przeszła istnieć klasztor norbertanek w Łęczycy, ponieważ zakonnice przeniesiono do Strzelna w Wielkopolsce. Budynek klasztorny należący do norbertanek w Płocku zamieniono na koszary wojskowe, a 24 zakonnice 18 października 1819 r. przewieziono do Czerwińska, gdzie umieszczono je w murach klasztoru kanoników regularnych⁹. Przeszła istnieć klasztor norbertanek w Busku; zakonnice przeniesiono do popaulińskiego klasztoru w Piń-

⁵ B.S. Kumor, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)*, Kraków 1980, s. 204.

⁶ *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 1, red. B.S. Kumor, Z. Obertyński, Poznań 1979, s. 469.

⁷ ANI, Korespondencja z władzami diecezji kielecko-krakowskiej i kieleckiej oraz z władzami świeckimi, s. 29.

⁸ Tamże.

⁹ T. Żebrowski, *Klasztor panien norbertanek płockich w Czerwińsku nad Wisłą 1819-1902*, w: *Dzieje klasztoru w Czerwińsku*, pod red. E. Olbromskiego, Lublin 1997, s. 115-116.

czowie. Już w 1829 r. istniał projekt połączenia norbertanek buskich z imbramowickimi¹⁰. Zrealizowany został dopiero w latach 1863-1864.

Przejęcie majątku na rzecz Skarbu Państwa, zamknięcie nowicjatu

Klasztor w Imbramowicach nie został skasowany. Odebrano mu jednak majątek; przeszedł on w zarząd Skarbu Państwa¹¹. Zamknięto również nowicjat, skazując tym samym konwent na wymarcie.

Sam fakt przejęcia majątku jest opisany w kronice klasztornej:

„W sobotę 29 maja 1819 roku. O godzinie 6-tej przyjechał wielmożny Piątkowski, komisarz delegowany, dano zaraz znać do klasztoru, aby furte otworzyć, bo już była furta zamknięta i zgromadzenie complete w chórze śpiewały. Wysłała dobrodziejka panna ksieni, z panną sekretarką do rozmównicy, a tam pomieniony komisarz przeczytał im upoważnienie z wysokiego Rządu na odebranie dóbr klasztornych i wszelkich funduszków, jakie na ten czas konwent nasz mógł posiadać. Ale że nazajutrz wypadła uroczystość Zesłania Ducha Przenajświętszego, więc swoją czynność pomieniony komisarz odłożył do wtorku, a sam pojechał na święta do Rapsztyna¹². Gdy powróciła dobrodziejka panna ksieni do chóru oświadczywszy siostronom w jakim celu komisarz przyjechał, trudno określić z tego powodu udręczenia zgromadzenia naszego; i tak w największym smutku spędziłyśmy święta. 1-go czerwca przyjechał wielmożny komisarz i rozpoczął swą czynność: wszystkie fundusze jako to: dobra, które w ów czas klasztor posiadał i były jego własnością, odebrał. Komisysja ciągnęła się przez różnych delegowanych komissarzy rok cały, na której konwent nasz musiał wszystkie dochody, jakie tylko być mogły, wykazać i wszelkie papiery, jako to: rejestra dochodów, inwentarze, kopie konsygnacyi i inne. W ten sam dzień jeszcze pomieniony wielmożny Piątkowski

¹⁰ ANI, Konserwacja kościoła i klasztoru, s. 21-22: informacja o tym zawarta jest w odpowiedzi dziekana skalskiego udzielonej konsystorzowi generalnemu krakowskiemu: „Zanim Zgromadzenie PP. Norbertanek Buskich przeniesione zostanie do klasztoru imbramowskiego, potrzeba jest nieodzowna skutecznieć reparaację załączającym się wykazem objętą – bez uzupełnienia której ani pomyśleć można, ażeby te dwa Zgromadzenia połączone być mogły”.

¹¹ Na fakcie przejęcia w zarząd skarbu państwa, a nie upaństwowienia majątku kościelnego w XIX w. opierała strona kościelna, po odzyskaniu niepodległości, wszelkie projekty stworzenia podstaw materialnego bytu Kościoła katolickiego w odrodzonej Polsce, zob. M. Dębowska, *Badania biskupa Adolfa Szelągka nad majątkiem i uposażeniem duchowieństwa katolickiego na ziemiach polskich*, ABMK, t. 74 (2000) s. 49-62.

¹² Rabsztyn koło Olkusza.

bibliotekę klasztorną z wszystkimi książkami, jakie tylko być mogły, zapieczętował [...] Dnia 3 sierpnia przyjechał jaśnie wielmożny Samuel Linde, Komisarz Rządowy Wyznań Religijnych i Oświecenia, Dyrektor Jeneralny Bibliotek, odpieczętował bibliotekę i książek sztuk 361 wziął, ułożyć w pakę rozkazał objęte konsygnacją, wójtowi gminy oddał, który do Warszawy, do Biblioteki Publicznej Narodowej przesłał [...] 1820 roku, dnia 28 stycznia. Zabrano papierów sztuk 93, różnych jako to: przywilejów, intercyzów i innych, które konsygnacją objęte, i Komisyi Województwa Krakowskiego przez wielmożnego Kownackiego, komissarza lustrującego przesłane w dniu 28 stycznia"¹³.

W 1819 r. konwent liczył 16 zakonnic. Oprócz ksieni Marianny Kozubskiej¹⁴ wspólnotę zakonną tworzyły: Wiktoria Zdanowska, Kunegunda Zygmuntowska, Anna Krynicka, Aniela Tyngierówna, Barbara Tynowska, Eufemia Wielogłowska, Tekla Michałowska, Urszula Limanowska, Tekla Stadnicka, Marianna Strzałkowska, Marianna Klimczyńska, Helena Osmęcka, Marianna Wołowska, Bronisława Świtanowska i Franciszka Lekszycka¹⁵. Konwent miał swojego kapelana, organistę i służę do pomocy w kościele. Służba klasztorna liczyła 13 osób.

Przed przejęciem majątek klasztoru składał się z: 6 folwarków, 7 wsi¹⁶ i 2 przyległości oraz z dziesięcin i procentów od kapitałów. Oprócz tego konwent posiadał własne lasy, a tym samym dowolność ich użytkowania. Komisja obrachunkowa wyceniła przychód roczny klasztoru na 23 296 zł i 19 gr. czyli 3494 rubli srebrnych i 49,5 kopiejek. Po wielu latach, w 1853 r. do tej sumy podniesiono kompetencje¹⁷ wypłacane klasztorowi imbramowickiemu.

Za zabrany majątek wyznaczono roczną pensję. W 1821 r. wypłacano ksieni Mariannie Kozubskiej 1200 zł, każdej z pozostałych 15 zakonnic – po 800 zł, a kapelanowi i spowiednikowi – 1200 zł (czyli po 180 rubli srebrnych dla ksieni i kapelana, a po 120 dla każdej z pozostałych

¹³ ANI, „Historija domowa za przełożęństwa Najprzewielebniejszej WJmP. Marianny Kozubski ksieni konwentu naszego imbramowskiego, zamykająca elekcją przełożęńską, przyjmowania do nowicyjatu, do professyi, różne zdarzenia i śmierci sióstr, którą d. 2 lipca R.P. 1804 w Imię Ojca, Syna i Ducha Świętego i całej Trójcy Najśw. pisać zaczynam”, s. 139-141 Zapiski w kronice ksieni Kozubskiej skończyły się w roku 1824. Przerwa w spisywaniu kroniki klasztornej trwała sto lat..

¹⁴ Sprawowała ten urząd w latach 1803-1834.

¹⁵ ANI, „Wyciąg z etatu rozchodu funduszów supprymowanych w Województwie Krakowskim na rok 1821”.

¹⁶ Imbramowice, Małyszycze, Głanów, Porąbka, Trzyciąż, Tarnawa i Zagórowa.

¹⁷ Kompetencje – pensja wypłacana w zamian za zabrany majątek.

15 zakonnic). Oprócz tego przyznano klasztorowi na zimę 1819/1820 r. deputat drewna miękkiego w wysokości 248 sążni. W następnym roku zostało to zmienione: ksieni przyznano 10 sągów, a każdej z pozostałych 15 zakonnicy i kapelanowi po 5 sążni drewna miękkiego z lasów imbramowickich. Na skutek protestu ksieni Marianny Kozubskiej na rok następny przyznano jeszcze 6 sążni drewna dla szkoły elementarnej prowadzonej przez norbertanki. W maju 1822 r. KRWRiOP, na prośbę klasztoru, przyznała, poczynając od roku 1822/1823, na opał do gotowania i prania dodatkowo 30 sążni drewna rocznie¹⁸.

Przejęcie majątku i zabudowań klasztornych na rzecz Skarbu Państwa ogromnie utrudniło zachowanie ścisłej klauzury i codzienne życie klasztoru. Nad tymi niekorzystnymi zmianami ubolewała późniejsza ksieni Bronisława Świtanowska¹⁹:

„[...] przed supresją był stan klasztoru zamożny – wszystkie zabudowania w podwórzu zajezdnym były jego własnością, służba była dostateczna, więc za obrębem murów czeladź płci męskiej mieściła się, goście przyjeżdżający umieszczani byli w oficynach klasztornych, a mając własne lasy, można było opalić wszystkie zabudowania klasztorne. Lecz po supresji wszystko się zmieniło! Wszystkie zabudowania klasztorne w podwórzu przeszły na własność Rządu, zaledwo zostawiono szczupłe mieszkanie dla kapelana. Odtąd w obrębie murów naszych, całe gospodarstwo mieścić muszemy. Ogrodnik, dwóch fernali, skotak, organista przychodzą do kuchni klasztornej na obiad i kolację, ale to wówczas władza duchowna tak zarządziła widząc, że inaczej być nie może, wszyscyśmy ulec musieli. W odpusty, dla tak szczupłego miejsca w rozmównicy, zmuszona jest przełożona dawać obiady duchownym za furtą na korytarzu w lecie, a w zimie przyjąć do refektarza ogrzanego, po ukończeniu takowych zaraz wychodzą za furtę, jak to miało miejsce w czasie misji w r. 1836 w obecności administratora diecezji śp. ks. Zglenickiego z 24 kapłanami, toż samo i później, inni administratorzy diecezji, oficjały w czasie obłóczyn, profesji przyjmowali obiady na korytarzu, w refektarzu, a czasem w mieszkaniu przełożonej, którzy wiedzieli i znali położenie nasze, że inaczej niepodobna”²⁰.

¹⁸ ANI, Majątek i utrzymanie klasztoru po wyjęciu spod supresji w 1835 r., k. 14-15.

¹⁹ Sprawowała urząd ksieni w latach 1848-1866.

²⁰ ANI, Korespondencja z władzami, s. 83-84, Ksieni Bronisława Świtanowska do Konsystorza Generalnego Diecezji Kielecko-Krakowskiej, 18 I 1850 r.

Ze względu na to, że konwent nie miał już ziemi, a więc podstawowego źródła utrzymania i zaopatrzenia w podstawowe produkty żywnościowe, ksieni została zmuszona do wydzierżawienia od rządu dopiero co zagarniętego majątku. Tak więc w 1820 r. konwent wydzierżawił na 12 lat majątek Imbramowice wraz ze wsią Małyszycę. Umowa dzierżawna, sporządzona w maju 1820 r., weszła w życie 1 czerwca tegoż roku i miała obowiązywać do 1 czerwca 1832 r. Konwent zawarł ją z Komisją Województwa Krakowskiego. Akt ten zatwierdziła 16 czerwca tego samego roku Deputacja Spraw Zniesionych Instytutów Duchownych.

Czynsz dzierżawny, w wysokości 3553 zł i 26 gr rocznie, był płacony z góry, w czterech kwartalnych ratach. W 1823 r., po dwóch latach od wydzierżawienia majątku, po powtórny jego oszacowaniu, rząd zmniejszył czynsz dzierżawny o 1225 zł i 4 gr. Tak więc od 1 czerwca 1822 r. klasztor miał płacić rocznie 2328 zł i 21 gr. Niestety gospodarowanie wydzierżawionym majątkiem kulało, gdyż brak było bezpośredniego nadzoru zakonnic nad robotnikami. Ponadto wiele zniszczeń powodowały klęski żywiołowe. Powodzie w 1821 r. i w latach następnych przyczyniły się między innymi do zupełnego zniszczenia młyna i tartaku. Straty były tak duże, że nie zdecydowano się już na odbudowywanie obu budynków. Nie mogąc opłacać nawet zmniejszonego czynszu dzierżawnego, ksieni w 1828 r. wystąpiła do rządu o przyjęcie rezygnacji z dzierżawy z dniem 1 czerwca 1829 r. Reskryptem z 10 listopada 1829 r. KRWRiOP rezygnację tę zaakceptowała. Ostateczny obrachunek dzierżawy został zakończony dopiero w 1835 r., a klasztorowi nakazano jeszcze dopłacić 445 zł i 26 groszy²¹.

Po rezygnacji klasztoru imbramowickiego z dzierżawy folwarku Imbramowice, KRWRiOP, biorąc pod uwagę potrzeby konwentu, „dla dogodności, wyłączyła spod dzierżawy i zgromadzeniu oddała następujące użytki: a) 4 morgi ogrodu warzywnego, b) trzech włościan z pańszczyzną do nich należącą do posługi klasztornej, c) wszystkie daniny w naturze od włościan wsiów Imbramowice i Małyszycę, d) wolne mlewo dla klasztoru w młynach dworskich”²². Ogród rozciągał się za rzeką Dłubnią, pod murami klasztoru. Włościanami oddanymi klasztorowi byli: Paweł Jurgat, zobowiązany do odrabiania rocznie 104 dni pieszych i oddawa-

²¹ ANI, Majątek i utrzymanie klasztoru po wyjęciu spod supresji w 1835 r., k. 79-84v, Komisja Województwa Krakowskiego do Zgromadzenia Panien Norbertanek w Imbramowicach, 31 I 1835 r.

²² ANI, Majątek i utrzymanie klasztoru po przejęciu majątku przez Państwo w 1819 r., k. 5v-6.

nia 2 powab²³ oraz 6 łokci oprawy²⁴, Joachim Kubik odrabiał rocznie pańszczyzny 113 dni pieszych, oddawał 3 powaby i 6 łokci oprawy, Józef Orczyk zobowiązany był do 104 dni pieszych, 2 powab i 6 łokci oprawy. Włóścianie z Imbramowic i Małyszyc oddawali: kapłony, kury, kurczęta i jaja. Oprócz tego w oficynie znajdującej się naprzeciwko klasztoru zakonnice otrzymały na piętrze dwa pokoje dla kapelana i dwa dla osób odwiedzających zgromadzenie²⁵. Ponadto od 1 lipca 1830 r. „Komisja Rządowa zarządzając potrzebom tego zgromadzenia asygnowała [...] wypłatę z kasy supresyjnej krakowskiej po złotych polskich 500 corocznie”²⁶.

W 1829 r. ksieni Marianna Kozubska rozpoczęła starania o przywrócenie nowicjatu i wyasygnowanie funduszu na ten cel. Po zasięgnięciu opinii odnośnej władzy duchownej, KRWRiOP wystąpiła do Rady Administracyjnej z projektem otwarcia nowicjatu w klasztorze imbramowickim i przyznania na utrzymanie 16 zakonnice – bo taka liczba siostr mogłaby tam przebywać – funduszu w wysokości rocznego dochodu z ich majątków przed supresją. Realizacji tych przeszkodził wybuch powstania listopadowego²⁷.

Wyjęcie spod supresji w 1835 roku

W latach 1820-1835 zmarło 7 zakonnice, więc w 1835 r. konwent liczył już tylko 9 zakonnice²⁸, a kompetencje przez nie pobierane wynosiły tylko 1395 rubli. Na utrzymanie zakonnice, spowiednika i służby kościelnej klasztor otrzymywał rocznie 9300 złp. W 1834 r. zmarła ksieni Marianna Kozubska. Na ten urząd została wybrana Wiktoria Zdanowska, skoligacowana z dziedzicem Iwanowic hrabią Aleksandrem Colonna Walewskim²⁹. To

²³ Powaba – w dawnej Polsce powinność przędzenia lnu lub konopi dworskich.

²⁴ Oprawa – dodatkowa robocizna wymagana od poddanych chłopów lub świadczenia na wezwanie dworu w okresie nasilenia prac polowych.

²⁵ ANI, Majątek i utrzymanie klasztoru po wyjęciu spod supresji w 1835 r., k. 12v-13, Komisja Województwa Krakowskiego do Zgromadzenia PP. Norbertanek, 19 IX/1 X 1836 r.

²⁶ ANI, Majątek i utrzymanie klasztoru po przejęciu majątku przez Państwo w 1819 r., k. 5v.

²⁷ ANI, Majątek i utrzymanie klasztoru po wyjęciu spod supresji w 1835 r., k. 20v-21, Wydział Wyznań Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych do Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej, 26 III/7 IV 1853 r.

²⁸ Wiktoria Zdanowska (ksieni), Urszula Limanowska, Tekla Stadnicka, Marianna Strzałkowska, Marianna Klimczyńska, Helena Osmęcka, Marianna Wołowska, Bronisława Świtanowska i Franciszka Lekszycka.

²⁹ Aleksander Colonna Walewski żył w latach 1778-1845. Między innymi był: w 1811 r. posłem na sejm Księstwa Warszawskiego i marszałkiem powiatu krakowskiego w latach 1811-1812, a od 1820 r. senatorem-kasztelanem Królestwa Polskiego,

prawdopodobnie na jej prośby polityk ten, od 1833 r. członek Rady Stanu, rozpoczął starania o zmianę statusu prawnego klasztoru imbramowickiego. Jednym z koronnych jego argumentów za przywróceniem nowicjatu w Imbramowicach była użyteczność tego klasztoru dla społeczeństwa, wyrażająca się w prowadzeniu szkółki elementarnej.

Na skutek starań Aleksandra Walewskiego, cesarz Mikołaj I, rozporządzeniem z 3 (15) sierpnia 1835 r. przywrócił nowicjat w klasztorze norbertanek. Liczba zakonnic miała wynosić 16. Dzięki temu już w następnym roku podczas wizytacji generalnej parafii imbramowickiej (24 października), administrator bp Franciszek Zglenicki dokonał 25 października ceremonii obłóczyn trzech aspirantek: Józefy Marciszewskiej, Anny Gutowskiej i Elżbiety Lekszyckiej³⁰. W 1837 r. w klasztorze były dwie aspirantki: Emilia Dudzicz i Antonina Łoniewska. Przed ukazem z 1864 r. w klasztorze imbramowickim jeszcze wiele kandydatek wstąpiło do nowicjatu, a potem złożyło śluby wieczyste. I tak: w 1842 r. odbyły się obłóczyny Emilii Stankar i Marianny Nowak oraz profesja Tekli Bontani, w 1844 r. – obłóczyny Joanny Górskiej oraz profesja: Joanny Eckholdt, Emilii Stankar i Marianny Nowak, w 1845 r. – profesja Marianny Trzebińskiej, w 1849 r. – profesja Zofii Malinowskiej, w 1853 r. – obłóczyny Anny Orzechowskiej, w 1854 r. – profesja Anny Orzechowskiej i obłóczyny Anny Oraczewskiej, w 1856 r. – profesja Anny Oraczewskiej, w 1857 r. – obłóczyny Franciszki Prokopowicz, w 1858 r. – jej profesja, w 1860 r. – obłóczyny Melanii Kolnarskiej, w 1862 r. – profesja Melanii Kolnarskiej i obłóczyny Bronisławy (s. Maria) Nideckiej. Śluby wieczyste Maria Nidecka złożyła dopiero w 1868 r.

Trzeba tu dodać, że w kwestii przyjmowania kandydatek do klasztoru obowiązywał ukaz cesarza Aleksandra I z 1817 r., w którym postanowiono, że do nowicjatu mogą być przyjmowane kandydatki dopiero po ukończeniu 24 roku życia, a śluby wieczyste (profesję zakonną) nowicjuszki mogły składać dopiero po ukończeniu 30 roku życia. Jak się wydaje, nakaz ten nie był w klasztorach przestrzegany, gdyż musiano go wielokrotnie przypominać. W przypadku Imbramowic dało się zauważyć, przynajmniej w kilku przypadkach, nieprzestrzeganie tego zalecenia. Tak na przykład w 1836 r. bp Zglenicki, zapowiadając swoją wolę dokonania

w latach 1833-1840 członkiem Rady Stanu, od 1833 r. członkiem Rady Wychowania Publicznego, w latach 1836-1845 prezesem Heroldii Królestwa i od 1842 r. członkiem Rady Administracyjnej, zob. M. Czajka i in., *Leksykon Historii Polski*, Warszawa 1995, s. 781.

³⁰ ANI, Korespondencja z władzami, s. 37-38, Bp F. Zglenicki do ksieni Wiktorii Zdanowskiej, 24 X 1836 r. (z plebanii w Imbramowicach).

ceremonii obłóczyn trzech aspirantek, zazaczył, że „p. Elżbieta Lekszycka profesji zakonnej, aż po skończeniu lat dwudziestu jeden wieku swego, wykonać nie jest mocna”. Późniejsza ksieni Maria Nidecka³¹ suknię zakonną przyjęła w 1862 r., mając lat siedemnaście. Co prawda, w 1864 r. odmówiono zgody na jej profesję, argumentując to między innymi brakiem wieku wymaganego przez ukaz z 1817 r., ale już w 1868 r. odbyła się ceremonia złożenia przez nią ślubów wieczystych, chociaż brakowało jej kilku lat do ukończenia wieku wymaganego prawem. Wydaje się, że kiedy nowicjuszka osiągnęła wiek 24 lat, władze zwykle godziły się na jej profesję.

W 1835 r. nie oddano wprawdzie klasztorowi dóbr zajętych na mocy postanowienia z 1819 r., ale uposażenie roczne podniesiono od 1 stycznia 1836 r., do 17 000 zł, czyli 2550 rubli srebrnych. Przyznano także deputat drewna z lasów rządowych w wysokości 96 sążni. I, co bardzo ważne, zmieniono status szkoły elementarnej. Zamiast niej konwentowi imbramowickiemu przyznano prawo prowadzenia szkoły wyższej dla dziewcząt pod nazwą: Instytut Naukowy Wyższy Żeński.

Szkoła ta przez wiele lat była chlubą klasztoru. Zarząd jej spoczywał na barkach ksieni: do 1848 r. – Wiktorii Zdanowskiej, a w latach 1848-1864 – Bronisławy Świtanowskiej. Dyrektorką szkoły (ochmistrzynią) za rządów ksieni Zdanowskiej była Bronisława Świtanowska; po jej wybraniu na urząd ksieni, stanowisko to objęła Marianna Trzebińska.

Szkoła, mieszcząca się w obrębie murów klasztornych, w 1838 r. miała „załączone dwa ogrody okazałe, wielką dogodność i przyjemność uczącym się czyniące; pokojów szkole służących jest sześć, dosyć obszernych i wygodnych, w których podzielone uczennice na swe właściwe oddziały pod dozorem przyzwoitym są umieszczone. Całe zaś to pomieszkanie, łącznie z ogrodami i rzeką³² przez nie płynącą jest opasane murem i stanowi miejsce najbezpieczniejsze³³. W 1843 r. na użytek szkoły oddano siedem pomieszczeń, z tych na sale lekcyjne przeznaczono cztery pokoje. W pierwszym roku nauczania szkoła podzielona była na trzy klasy: początkową, pierwszą i drugą. Od roku szkolnego 1837/1838 aż do końca funkcjonowania szkoły, uczennice uczyły się w czterech klasach: początkowej, pierwszej, drugiej i trzeciej.

Jak zapisano, w Instytucie kształciły się uczennice „z różnych guberni i obwodów”, przeważnie szlachcianki, a od lat czterdziestych

³¹ Urząd ten sprawowała w latach 1890-1917.

³² Dłubnia.

³³ ANI, Instytut Naukowy Wyższy Żeński [dalej: IN], Raporty o szkole i personelu nauczającym, s. 6-7.

– także córki urzędników wojskowych. Liczba uczennic początkowo systematycznie się zwiększała, w latach czterdziestych ukształtowała się na poziomie trzydziestu kilku, a w latach pięćdziesiątych stopniowo znowu się zwiększała, aż do 65 osób w roku szkolnym 1859/1860³⁴.

W Instytucie wykładano przedmioty zalecone przez władze oświatowe, ponieważ szkoła siostr norbertanek podlegała także szkolnym władzom świeckim. Kontrolowali ją wizytatorzy obwodu szkolnego pińczowskiego. Wielką wagę przywiązywano do nauki języków obcych: francuskiego i niemieckiego. Natomiast nauka języka rosyjskiego zwykle kulała, gdyż brakowało odpowiedniego nauczyciela. W początkowych latach istnienia szkoły inspektorzy ją wizytujący regularnie polecali kierownictwu zajęcie się tym problemem. Oprócz języków obcych w szkole nauczano języka polskiego, religii³⁵, geografii, historii naturalnej, technologii³⁶, rysunków i kaligrafii³⁷ oraz arytmetyki³⁸. Duże znaczenie miała także nauka robót ręcznych: „haftowania na różnych materiałach według wzorcowych deseni, robotą zwyczajną i krzyżową, szycia sukien, bielizny, dziergania na drutach rzeczy używalnych”³⁹, gdyż szkoła miała przede wszystkim ukształtować uczennice na żony i matki i przygotować do prowadzenia domu. Dlatego też dużą wagę przywiązywano do lekcji muzyki.

Grono nauczycielskie składało się z osób świeckich i duchownych. Nauczyciele świeccy i katecheta pobierali wynagrodzenie za pracę, natomiast zakonnice uczyły bezpłatnie, „z obowiązku zakonnego”. Od 1841 r. każdy nauczyciel, aby mógł wykonywać swoją pracę, musiał mieć

³⁴ ANI, IN, Książka wizyty.

³⁵ „Nauka religii i moralności, lubo najlepiej wykładana, radziłbym do tej ostatniej użyć dziełka ks. Janikowskiego”, tamże, s. 6.

³⁶ „[...] nauki przyrodzone oraz historia naturalna i technologia mają być wykładane stosownie do szczegółowej *Instrukcji względem sposobu dawania nauk po pensyjach*, Warszawa 1826, jak to bliżej pojaśnia programma kursu nauk wykładanych w Instytucie Rządowym Wychowania Płci Żeńskiej w Warszawie 1827 (o oba te pisma postarać się należy). W wykładzie zaś podług wagi ile możności skracać poznanie o ciałach niebieskich, i wiadomości astronomiczne, a wprost przystąpić do tłumaczenia fenomenów pospolitych”, tamże, s. 2.

³⁷ „Rysunków i kaligrafii oprócz wygotowywanych na lekcjach wzorów życzę na przyszłość widzieć całe kajeta, w których ze stopniowego wypracowania sądzić by można było o staraniu w postępie uczennic”, tamże, s. 3.

³⁸ „Przy pięknym wykładzie arytmetyki nie należy przepomnieć wprawiać uczennice w utrzymywanie registrów czyli rachunków domowych, których ze swych własnych [...] należy im podawać do tego przykłady”, tamże; „w zadaniach arytmetycznych, o ile wzmianka będzie o pieniądzach używać wyrażeni i cen na ruble srebrne i kopiejki i żeby obeznać panny z wagami i miarami używanymi w Kraju”, tamże, s. 8.

³⁹ Tamże, Raporty o szkole i personelu nauczającym, s. 6-7.

specjalne upoważnienie Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, „stosownie do przepisów nową ustawą dla Instytutów Naukowych Prywatnych guwernerów i nauczycieli domowych przez Najjaśniejszego Pana zatwierdzonej”⁴⁰. Inspektor Szkoły Obwodowej Pińczowskiej wręczył ochmistrzyni tekst tej ustawy podczas wizytacji szkoły 26 października (7 listopada) 1841 r. i nakazał dopełnienie wszelkich formalności do końca roku kalendarzowego⁴¹.

Religii i moralności uczył zwykle duchowny, który był jednocześnie kapelanem (między innymi w 1836 r. – ks. W. Oliwiński, w latach 1839-1842 – ks. Izidor Ordon, od października 1842 r. – ks. Bernard Rzepczyński). Spośród miejscowych norbertanek (w tym kandydatek do zakonu i późniejszych profesek) nauczały w szkole między innymi: Anna Gutowska, Emilia Dudzicz, Joanna Eckholdt, Tekla Bontani, Marianna Trzebińska, Anna Oraczewska, Melania Kolnarska⁴², Maria Nidecka. Spośród byłych uczennic Instytutu wywodziły się korepetytorki⁴³, które nie pobierały wynagrodzenia lecz uczyły „honorowo dla własnej wprawy” (Józefa Groblewska, Maria Rzadkowska). Szkoła zatrudniała specjalnych nauczycieli do muzyki (metrów). Jednym z nich był pochodzący z Krakowa Szymon Okulski, który uczył gry na fortepianie od 6 listopada 1840 r. Od 1 października 1842 r. lekcji muzyki udzielał Bartłomiej Niczewski, wdowiec rodem z guberni kaliskiej, natomiast od 1 października 1844 r. zajmował się tym Józef Hołubiczko z Poznania. Oprócz nich gry na fortepianie uczyły także same norbertanki (między innymi Tekla Bontani i Joanna Eckholdt), które „w domu rodzicielskim przez metrów prywatnych doskonaliły się w muzyce w stopniu wyższym”. Do nauki języków obcych starano się pozyskiwać nauczycielki pochodzące z krajów języka francuskiego lub niemieckiego.

W ciągu całego okresu swego istnienia Instytut uzyskiwał niezmiennie wysokie oceny wizytatorów. Warto przytoczyć kilka z nich, odnotowanych w „Księdze wizyty”:

„W dniu 25 stycznia / 6 lutego 1841 zwiedziłem Instytut Wyższy Żeński w Imbramowicach, kilka godzin spędziłem we wszystkich klasach

⁴⁰ Tamże, Książka wizyty, s. 10.

⁴¹ Tamże.

⁴² Zob. *Listy nauczycielki (Odbitka z Kroniki Rodzinnej)*, Warszawa 1868. Są to listy Melanii Kolnarskiej, pisane do brata, które on wydał drukiem po śmierci swojej siostry w 1862 r.

⁴³ Korepetytorki pomagały uczennicom w nauce, szczególnie języków obcych: francuskiego i niemieckiego.

i oddziałach tego zakładu z prawdziwą przyjemnością i zadowoleniem. Wychowanie panien tak dalece odpowiada przepisom i zamiarom Rządu, iż zaledwo podobnem do wiary, aby na ustroniu tyle nagromadzić środków i pomocy" (s. 5-6).

[...] „miło mi będzie i przyjemnie oświadczyć zwierzchnim władzom ile korzyści przynosi Krajowi tutejsze Zgromadzenie" (s. 8).

„Troskliwa opieka przełożonej ksieni klasztoru WJP. Zdanowskiej, wzorowa gorliwość w prowadzeniu tego Instytutu ochmistrzyni WJP. Świtanowskiej, grono zdolnych indywiduów do wykładu nauk, znakomity postęp naukowy tu wychowujących się uczennic z przedmiotów Instrukcją przepisanych, pod wszelkimi względami moralności, pobożności są najgłówniejszymi zaletami tego Instytutu" (s. 12).

Stefan Żeromski „kazał" jednej z bohaterek *Wiernej rzeki* uczyć się w Instytucie imbramowickim: „Pani po włosku nie umie, ale za to po francusku... – A umiem, bom się uczyła na pensji, u zakonnicy w Ibramowicach. Troszeczkę się nie douczyłam, bo mi tatko kazał wracać do gospodarstwa"⁴⁴.

W klasztorze imbramowickim w XIX w. przygotowywało się do przyjęcia chrztu kilka dziewcząt pochodzenia żydowskiego. Jedną z nich była katechumenka Pestel Weissfeld, którą przysłano tam w 1836 r. nie przyznając jednak na jej utrzymanie żadnych funduszy. Motywowano to dobrodziejstwem przywrócenia klasztorowi „znacznej części dawnych jego dochodów"⁴⁵. W klasztorze podejrzewano, że pożar w sierpniu 1874 r. spowodowany został przez krewnych Żydówki, która w tym czasie przebywała w klasztorze⁴⁶. W latach 1848-1849 w klasztorze imbramowickim była internowana, po rozbiciu grupy „entuzjastek", Wincenta Zabłocka⁴⁷; „z łatwo zrozumiałych powodów nie ma o tym w papierach współczesnych żadnej wzmianki"⁴⁸.

Mimo zwiększenia kompetencji w 1835 r. klasztor nie miał wystarczających funduszy na zaspokojenie swoich potrzeb. Ksieni zmuszona była nawet zaciągać długi w okolicznych dworach. Pismem z 19 (31) grudnia 1850 r. rozpoczęła więc starania o poprawę sytuacji

⁴⁴ S. Żeromski, *Wierna rzeka i inne utwory*, Wrocław 1998, s. 37.

⁴⁵ ANI, Majątek i utrzymanie klasztoru po wyjęciu spod supresji w 1835 r., k. 4v.

⁴⁶ M. S, *Siedemsetletnie (r. 1226-1926) dzieje*, s. 115.

⁴⁷ Czajka i in., *Leksykon Historii Polski*, s. 822.

⁴⁸ M.S., *Siedemsetletnie (r. 1226-1926) dzieje*, s. 100.

materiałnej konwentu przez podwyższenie kompetencji do sumy 3600 rubli i deputatu drewna do 144 sążni. Zasadność podanych przez ksienię powodów i rzetelność wyliczeń sprawdzał na miejscu w Imbramowicach naczelnik powiatu miechowskiego. W sprawozdaniu z 23 kwietnia (5 maja) 1851 r., skierowanym do Rządu Gubernialnego Radomskiego, nie tylko potwierdził prawdziwość twierdzeń ksieni, lecz także dodał nawet, że potrzeby klasztoru były jeszcze większe, ponieważ obok wydatków na lekarza, lekarstwa, organistę, światło i aparaty kościelne, coroczne rozmaite remonty i reperacje, klasztor kształcił bezpłatnie 6 ubogich uczennic. Pozostałe uczennice płaciły od 105 do 120 rubli rocznie, co nie wystarczało na poczynienie najmniejszych nawet oszczędności⁴⁹. Ksieni zaś nie wyliczyła w piśmie wydatków w wysokości 1675 rubli, które klasztor ponosił na: siedem odpustów przywiązanych do ich kościoła – 225 rubli, utrzymanie ogrodu i ogrodnika – 250 rubli, zwiezenie drewna i zboża – 300 rubli oraz na utrzymanie i płacę dla 23 sług i czeladzi – 900 rubli⁵⁰.

Uznając zasadność twierdzeń ksieni Świtanowskiej, Namiestnik Królestwa Polskiego, rozporządzeniem z 15 (27) lipca 1853 r., przychylił się do jej prośby, przede wszystkim „mając na względzie gorliwość Zgromadzenia, jaką się odznacza w wzorowym utrzymaniu szkoły płci żeńskiej przy tymże Zgromadzeniu istniejącej”. Na utrzymanie 16 zakonnic podwyższono kompetencje z 2550 do 3494 rubli srebrnych i 49,5 kopiejek, „czyli do wysokości dawnemu uposażeniu tegoż Zgromadzenia przed suppresją wyrównującej, z odniesienia wydatku tego do funduszu suppresyjnego”. Deputat drewna zwiększono z 96 do 126 sążni⁵¹.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu w 1856 r. zawarła z klasztorem umowę co do zamiany pańszczyzny i powinności w naturze na czynsz roczny w wysokości 33 ruble srebrne i 98 kopiejek⁵².

W 1858 r. ksieni Świtanowska zwróciła się do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z prośbą o wydzielenie z folwarku Imbramowice 50 mórg na użytek klasztoru, tytułem dzierżawy. Skłoniła ją do tego sytuacja, jaka wytworzyła się we wsi Imbramowice, po oczynszowaniu jej mieszkańców i zmianie lokalizacji gospodarstw w 1852 r. przez urządzenie nowych kolonii. Okazało się, że gdy włościanie zbudowali

⁴⁹ ANI, Majątek i utrzymanie klasztoru po wyjęciu spod supresji w 1835 r., k. 16-17.

⁵⁰ Tamże, k. 20-23, Wydział Wyznań Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych do Sekretarza Stanu przy Radzie Administracyjnej, 26 III/7 IV 1853 r.

⁵¹ Tamże, k. 25-25v, Sekretarz Stanu przy Radzie Administracyjnej do ksieni Bronisławy Świtanowskiej, 15 (27) VII 1853 r.

⁵² Tamże, k. 32-32v, Rząd Gubernialny Radomski do przełożonej Zgromadzenia Panien Norbertanek w Imbramowicach, 7 (19) IV 1856 r.

swoje domy w dalszej odległości od klasztoru, „nie można mieć żadnych potrzeb, jakimi są konieczne, a mianowicie: mleko, masło, śmietanka, najęcie koni po doktora, można by umrzeć zanim koni dostanie, a posyłając po mleko i śmietankę na tak odległe kolonie zanim przyniesie, skwasi się”⁵³. Reskryptem Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z 19 (31) lipca 1860 r. klasztor otrzymał na wieczyste użytkowanie ziemię znajdującą się w sąsiedztwie klasztorowego ogrodu warzywnego za czynsz roczny w wysokości 50 rubli i 47,5 kopiejek.

Po ukazie z 1864 roku

Wydawało się, że tak ciężko wywalczone prawne i materialne podstawy egzystencji pozwolą na dalszy niezachwiany byt klasztoru. Tymczasem wybuch powstania styczniowego i represje popowstaniowe, które dotknęły klasztory w Królestwie Polskim, diametralnie zmieniły warunki funkcjonowania konwentu imbramowickiego. Druga połowa XIX w. należała do najtrudniejszych okresów w dziejach tego klasztoru zarówno pod względem materialnym, jak i osobowym, gdyż nie było perspektywy na przyjmowanie nowicjuszek.

Po powstaniu styczniowym w Królestwie Polskim zniesiono wiele klasztorów, a te, które pozostały, na mocy ukazu z 27 października (8 listopada) 1864 r., zostały podzielone na etatowe i nieetatowe. Teoretycznie klasztory etatowe miały gwarancje rządu na przetrwanie. Klasztory nieetatowe zostały skazane na wymarcie. Gwarancje rządowe dla klasztorów etatowych polegały na tym, że formalnie nie zniesiono w nich nowicjatu. Nie mogły one jednak przyjmować nowicjuszy, dopóki istniał na terenie Królestwa Polskiego bodaj jeden klasztor nieetatowy danego zakonu. W praktyce więc nowicjaty klasztorów etatowych pozostawały niedostępne do momentu śmierci ostatniego członka klasztoru nieetatowego.

Z klasztorów norbertańskich pozostały już tylko dwa: etatowy w Imbramowicach i nieetatowy w Czerwińsku. Przestał istnieć klasztor w Pińczowie, w którym przebywały siostry ze skasowanego w 1819 r. klasztoru w Busku. Już 12 października 1863 r. ksieni imbramowicka, Bronisława Świtanowska otrzymała od bpa Macieja Majerczaka, administratora diecezji kielecko-krakowskiej, pismo z zaleceniem przygotowania odpowiednich pomieszczeń dla norbertanek z Pińczowa⁵⁴. Trzy ostatnie norbertanki z tego miasta: Tekla Jarecka, Marianna Garlicka

⁵³ Tamże, k. 34-34v, Przełożona klasztoru Panien Norbertanek w Imbramowicach do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, 16/28 VI 1858 r.

⁵⁴ ANI, Korespondencja z władzami, s. 117-118, bp. M. Majerczak do ksieni B. Świtanowskiej, 12 X 1863 r. Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia

i Aniela Olszewska przybyły do Imbramowic 25 kwietnia 1864 r. Każda z nich otrzymywała na utrzymanie po 120 rubli rocznie. Oprócz tego na kapelana miały przyznane 180 rubli oraz 300 rubli na opał i inne koszty związane z utrzymaniem.

Bardzo dotkliwym ciosem dla klasztoru w Imbramowicach było zamknięcie szkoły. Rok szkolny 1863/1864 był ostatnim w historii Instytutu Naukowego Wyższego Żeńskiego.

Zmieniły się bardzo warunki materialne, z wielką szkodą dla konwentu. Odebrano 50 mórg przyznanych klasztorowi na wieczystą dzierżawę w 1860 r.⁵⁵, a także deputat drewna na opał. Drastycznie zostały zmniejszone kompetencje. Na utrzymanie 14 zakonnic przeznaczono tylko 1750 rubli rocznie, czyli połowę tego, co klasztor otrzymywał na utrzymanie 16 zakonnic przed 1864 r. Żadne odwołania od tych decyzji nie skutkowały. Na wydatki związane z odprawianiem nabożeństw Komitet Urzędujący wyasygnował w 1865 r. z budżetu państwa 300 rubli rocznie, w tym dla kapelana i spowiednika – 120, organiście – 75, pomocnikowi organisty – 30, „posługaczowi i babie” – 15, na świece, wino, opłatki, kadzidło – 30, na bieliznę i ornaty – 30. W związku z tym odebrano 180 rubli na utrzymanie kapelana norbertanek przybyłych z Pińczowa⁵⁶. Nie zmieniono wysokości kompetencji tych zakonnic.

Po sporządzeniu w 1866 r. „Aktu dopełnionego zajęcia w zawiadywanie Skarbu” majątku należącego do klasztoru imbramowickiego Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu Rządu Gubernialnego Radomskiego wydała zarządzenie o wyjęciu spod zajęcia w zarząd Skarbu gruntów o powierzchni 11 mórg i 20 prętów oraz znajdujących się w obrębie murów klasztornych: kościoła i gmachu klasztornego, domu dla organisty i dzwonnika, domu służącego za mieszkanie dla kapelana, dwóch ogrodów: warzywnego i owocowego oraz stodoły potrzebnej na skład ogrodowizny. Pozostawiono także do użytku klasztoru inwentarz żywy i martwy, który tam znaleziono w czasie sporządzania spisu „z uwagi, że Zgromadzenie to utrzymane zostało na etacie, że zatem powyższy inwentarz będzie mu potrzebny do użytku”⁵⁷.

Publicznego, reskryptem z 9 X 1863 r. przyznała norbertankom pińczowskim 100 rubli na pokrycie kosztów przenosin do Imbramowic.

⁵⁵ ANI, Majątek i utrzymanie klasztoru po ukazie z 1864 r., k. 24, Rozporządzenie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Rządu Gubernialnego Radomskiego z 29 XI 1866 r.

⁵⁶ ANI, Korespondencja z władzami, s. 145-146, Konsystorz generalny diecezji kielecko-krakowskiej do ksieni Bronisławy Świtanowskiej, 8 VI 1865 r.

⁵⁷ ANI, Majątek i utrzymanie klasztoru po ukazie z 1864 r., k. 24, Rozporządzenie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Rządu Gubernialnego Radomskiego z 29

Tym samym aktem przejęte zostały na Skarb Państwa zapisy na rzecz konwentu dokonane przez norbertankę Mariannę Trzebińską i Józefa Bontani, ojca Tekli Bontani. Legaty te skonfiskowano, nie zważając na wolę ofiarodawców, którzy zastrzegli sobie zwrócenie ich rodzinom zapisanych sum w razie, czy to likwidacji klasztoru, albo „gdyby rzeczona suma z rozporządzenia rządu na inny cel była przeznaczona”⁵⁸. Przejęcie tych legatów motywowano tym, że klasztor nie został zniesiony, a więc potrzebne są środki na jego utrzymanie.

Przepisy z 22 listopada (4 grudnia) 1864 r., dotyczące utrzymania i zarządu klasztorów w Królestwie Polskim, pozwalały na utrzymywanie w nich tylko trzech osób niezbędnych do pomocy, a mianowicie: organisty, kucharki lub kucharza oraz stróża. I tylko tym osobom przyznano prawo zamieszkiwania w zabudowaniach klasztornych. Administrator diecezji kielecko-krakowskiej w październiku 1865 r. wystąpił o zwiększenie tej liczby o trzy lub cztery osoby. Otrzymał odpowiedź odmowną z uzasadnieniem, że „osoby zakonne, poświęciwszy się życiu zakonnemu, i będące swobodne od wszelkich światowych trosk mogą i powinny w chwilach wolnych od modlitwy oddawać się pewnym zatrudnieniom odnoszącym się do ich osobistych potrzeb w klasztorze”⁵⁹.

W 1865 r. Komitet Urzędujący przyznał wszystkim zakonnicom i zakonnikom nadliczbowym w klasztorach etatowych (poza Warszawą) dodatkowe wsparcie w wysokości 39 rubli i 18,5 kopiejek dla jednej osoby. Klasztorowi w Imbramowicach przyznano wsparcie w wysokości 39 rubli i 18,5 kopiejek, czyli tylko dla jednej osoby⁶⁰. Tą osobą była prawdopodobnie nowicjuszka Bronisława (s. Maria) Nidecka, gdyż dopiero po jej profesji w 1868 r. konsystorz generalny diecezji kielecko-krakowskiej wystąpił do Rządu Gubernialnego „o wyznaczenie pannie Nideckiej pensji etatowej”⁶¹. Była ona ostatnią nowicjuską w XIX w., przed wydaniem ukazu w 1864 r. Po niej, aż do 1907 r., żadna kandydatka nie wstąpiła do nowicjatu.

Do klasztoru w Imbramowicach przeniesiono w 1886 r. pięć zakonnice ze skasowanego klasztoru cysterek w Kimbarówce, w guberni

XI 1866 r.

⁵⁸ Tamże, k. 25, Rozporządzenie Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu Rządu Gubernialnego Radomskiego z 29 XI 1866 r.

⁵⁹ ANI, Korespondencja z władzami, s. 164-165, Kopia pisma Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych do administratora diecezji kielecko-krakowskiej, 17/29 XI 1865 r.

⁶⁰ Tamże, s. 167-169, Administrator diecezji kielecko-krakowskiej do wizytatora klasztorów, 18 XII 1865 r.

⁶¹ Tamże, s. 219, Bp Maciej Majerczak do ksieni Marianny Trzebińskiej, 11 V 1868 r.

mińskiej⁶². Były to cztery cysterki i jedna szarytka, wcześniej tam przeniesiona z klasztoru w Mińsku.

Aby polepszyć zaopatrzenie klasztoru w podstawowe produkty roślinne i zwierzęce, a nie mogąc kupić czy wydzierżawić ziemi, ksieni Marianna Trzebińska (1866-1882) przy pomocy swojego brata Józefa Trzebińskiego, właściciela Miławczyc, zastosowała wybieg, który pozwolił klasztorowi na użytkowanie działki ziemi (nazywanej osadą) o powierzchni 9 mórg i 180 prętów, znajdującej się w Imbramowicach⁶³. W 1881 r. – za pośrednictwem zaufanego włościanina z Imbramowic, Jana Makowskiego – zakupiła ją od Brygidy Wieliczko, za sumę 2500 rubli. Ziemię tę natychmiast formalnie wydzierżawił od Makowskiego Józef Trzebiński na lat 24, tj. do 1905 r. i oddał ją w użytkowanie norbertankom. W celu zabezpieczenia się jednak przed utratą i ziemi i pieniędzy sporządzono akt, w którym zapisano, że Jan Makowski na kupno tej działki pożyczył od Józefa Trzebińskiego sumę 2500 rubli. Dlatego, gdyby Makowski zechciał wejść w posiadanie tej ziemi, musiałby zapłacić tę sumę. Sprawa skomplikowała się jednak bardzo, kiedy to w 1891 r. wyszła ustawa, na mocy której kupować, brać w zastaw lub dzierżawić chłopską ziemię mogli tylko włościanie polscy lub rosyjscy. Jan Makowski został wpisany jako jedyny właściciel wymienionej działki. Zagrożona została więc możliwość dzierżawienia jej przez Trzebińskiego. Okazało się jednak, że niebezpieczeństwa nie było, gdyż ustawa ta nie działała wstecz i dzięki cichemu przyzwoleniu miejscowych władz aż do czasu wygaśnięcia umowy dzierżawnej, tj. do 1905 r., klasztor mógł tę ziemię użytkować.

W latach dziewięćdziesiątych XIX w. znowu zaczęła krążyć pogłoska o możliwości likwidacji kolejnych klasztorów. W Imbramowicach ówczesna ksieni Maria Nidecka obawiała się katastrofy. Pocieszano się, że klasztor jest etatowy i jako taki nie może być skasowany. Jednak w celu zapobieżenia nieszczęściu próbowano wprowadzić w życie pomysł o sprowadzeniu do Imbramowic norbertanek z Czerwińska. Liczono na to, że gdyby liczba zakonnic z połączonych klasztorów zmniejszyła się, można byłoby starać się o pozwolenie na przyjmowanie nowicjuszek dla dopełnienia liczby 14 osób, jako że zniknęłaby przeszkoda w postaci klasztoru nieetatowego. Ksieni Nidecka rozważała także pomysł sprowadzenia jednej z norbertanek zwierzynieckich, gdyby nie było już szans na sprowadzenie zakonnic z Czerwińska. Po śmierci cesarza Aleksandra

⁶² Tamże, s. 237, Konsystorz generalny diecezji kieleckiej do ksieni Anny Oraczewskiej, 9 XI 1886 r.

⁶³ ANI, Sprawa gruntu w Imbramowicach, zakupionego przez siostry norbertanki za pośrednictwem Jana Makowskiego (1881-1900).

III w 1894 r. i wstąpieniu na tron Mikołaja II zrodziły się pewne nadzieje na poprawę sytuacji Kościoła katolickiego na ziemiach polskich. Przełożeni istniejących jeszcze klasztorów rozpoczęli starania o pozwolenie na przyjmowanie kandydatów do nowicjatu. Radzono także, aby i przełożona klasztoru imbramowickiego postąpiła podobnie. Trzeba bowiem pamiętać, iż obawy ksieni Nideckiej o przetrwanie konwentu narastały w miarę wymierania kolejnych, wiekowych już zakonnicek, a więcej niż trzydziestoletnia przerwa w przyjmowaniu do nowicjatu powodowała także brak zainteresowania tym klaszturem wśród ewentualnych kandydatek do życia zakonnego. W lutym 1896 r. ksieni Nidecka napisała o swoich obawach do ksieni zwierzynieckiej:

„Co za bieda, że od tych lat, nikt nie słyszał o możliwości wstąpienia do nas, do nowicjatu. Wiele już słyszałam takich odezwań: «żeby kto zaczął, to ja bym zaraz wstąpiła». I cóż począć! Zewsząd wołają do nas: «podajcie teraz prośbę, otrzymacie łaskę» ... a tu, jak na nieszczęście, nikogo do przedstawienia nie ma. Prawdziwie większe by to poświęcenie było niż ofiarować się na misje do dzikich krajów⁶⁴.

W 1896 r. zjawiła się wreszcie kandydatka Jadwiga Teresa Gosek z parafii Secemin, w dekanacie włoszczowskim w diecezji kieleckiej. Jednakże gubernator kielecki pismem z 22 sierpnia odmówił pozwolenia na przyjęcie jej do nowicjatu w Imbramowicach, motywując to faktem, że w Czerwińsku znajdowało się jeszcze kilka zakonnic klasztoru nietatowego⁶⁵.

Po wielu jednak przeszkodach, także w postaci obaw ze strony norbertanek czerwińskich, zamiar połączenia obu wspólnot klasztornych został zrealizowany. W czerwcu 1902 r. władze carskie nakazały zakonnicom z Czerwińska przeniesienie się do Imbramowic. W lipcu tego roku przybyło do Imbramowic sześć zakonnic: przeorysza Maria Locińska oraz Scholastyka Świrska, Filomena Browarska, Teresa Aufszlag, Tekla Siedlecka i Stanisława Marchwicka. Najstarsza z nich miała 85 lat, a najmłodsza 60. Scholastyka Świrska zmarła 18 lutego 1904 r., po niespełna dwóch latach pobytu w Imbramowicach.

⁶⁴ Cyt. za: M.S., *Siedemsetletnie (r. 1226-1926) dzieje*, s. 141.

⁶⁵ ANI, Korespondencja z władzami, s. 265-267, Sędzia surogat konsystorza kieleckiego do wizytatora klasztorów, 22 VIII/4 IX 1896 r.

Zakończenie

W 1905 r., kiedy wydano ukaz tolerancyjny dla Kościoła katolickiego, konwent imbramowicki liczył już tylko 9 sióstr, z których tylko trzy były miejscowe, wszystkie zaś były już w podeszłym wieku. Najmłodsza z zakonnicek, ksieni Nidecka miała 61 lat. Kiedy więc zniknęły przeszkody na drodze do przyjmowania kandydatek, ksieni Nidecka miała poważny problem z wyborem odpowiednich, spośród licznie zgłaszających się kandydatek. Ostatecznie zdecydowano się na cztery z nich: Stefanię Czerkiewicz (siostra oficjała kieleckiego Bogumiła Czerkiewicza, ksieni w latach 1920-1924), Klarę Szamborską, Marię Piątkowską i Konstancję Łukowicz (ksieni w latach 1924-1939 i 1945-1967). Ich mistrzynią została początkowo Tekla Siedlecka. Ze względu na to, że i wiek, i kalectwo siostry Tekli były dla niej ogromnym utrudnieniem w spełnianiu powierzonych jej obowiązków, ksieni Nidecka znowu zwróciła się o pomoc do ksieni zwierzynieckiej. W maju 1907 r. przybyły ze Zwierzyńca siostry Ludwika Dutkiewicz i Rafaela Kukierek, które zajęły się doprowadzeniem do końca przygotowania do obłóczyn czterech wymienionych postulantek. Ceremonia przyjęcia habitu odbyła się 9 czerwca 1907 r.

Tak więc, po półwiekowej przerwie w funkcjonowaniu nowicjatu, odrodzenie tej instytucji w 1907 r. dawało nadzieje na to, że ten klasztor o siedemsetletniej tradycji będzie mógł z nadzieją kontynuować swoją misję w służbie Bogu i ludziom.

WIZYTACJA GENERALNA KLASZTORU NORBERTANEK W IMBRAMOWICACH W 1783 ROKU

Zapowiedź wizytacji

W marcu 1783 r. do klasztoru norbertanek w Imbramowicach dotarł list, posłany przez ich plenipotentą, a pochodzący od ks. Józefa Olechowskiego, audytora w krakowskim konsystorzu generalnym, z informacją o mającej nastąpić wizytacji generalnej¹. Do pisma Olechowskiego był dołączony „instrument wizyty” podpisany przez bpa Michała Jerzego Poniatowskiego². Ówczesna kronikarka zapisała, iż ksieni Felicjanna Otfinowska, odebrawszy pisma „mocno się poturbowała, gdyż to dzieło dla nas niepraktykowane było”³. Lektura kronik klasztoru norbertanek w Imbramowicach wskazuje na to, iż rzeczywiście w XVIII wieku nie wizytowali go biskupi krakowscy.

Dodatkowe zmartwienie stanowił dla ksieni fakt, że ówczesny komisarz klasztoru ks. Mikołaj Wybranowski⁴ przebywał od lutego 1783 r. w Lublinie, gdyż był deputowanym do Trybunału Koronnego. Nie mógł

¹ Józef Olechowski IUD (1735-1806) herbu Ratułd, faktycznie rządził diecezją krakowską z woli bpa Michała Jerzego Poniatowskiego. Był oficjałem generalnym (od 1767), archidiaconem kapituły katedralnej na Wawelu (5 II 1776 – 18 I 1806), B.S. Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 2, Kraków 1999, s. 104-105; J. Szczepaniak, *Spis prałatów i kanoników kapituły katedralnej oraz kapituł kolegiackich diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008, s. 13.

² ANI, Kronika ksieni Felicjanny Otwinowskiej, s. 23.

³ Tamże.

⁴ Mikołaj Narcyz Wybranowski († 16 X 1808) herbu Poraj, proboszcz w Gościeradowie (12 V 1759 – ?), w dekanacie Urzędów, archidiaconacie Zawichost, kanonik chełmski, sandomierski (1755), kanonik kapituły katedralnej (św. Wacława) na Wawelu (1761-1774), oficjał i wikariusz *in spiritualibus* (11 I 791 – 5 VIII 1795), Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 2, s. 71, 74, 78, 83, 89; J. Szczepaniak, *Spis*

więc ani służyć ksieni pomocą w przygotowaniach do wydarzenia, którego przebiegu zakonnice nie znały, ani nie mógł uczestniczyć w samej wizytacji.

Przygotowania do mającego wkrótce nastąpić ważnego wydarzenia w życiu klasztoru rozpoczęła ksieni poleceniem odczytywania „instrumentu wizyty” w kapitułarzu przez okres tygodnia po to, by zakonnice zapamiętały dobrze zalecenia w nim zawarte⁵.

Wizytator

Zgodnie z „instrumentem”, wizytację przeprowadził ks. Stanisław Ptaszyński SThD, kanonik katedralny inflancki⁶ i proboszcz Nowego Korczyna⁷, delegowany do tej czynności przez Michała Jerzego Poniatowskiego, biskupa płockiego, koadiutora biskupa krakowskiego. W czasie wizytacji towarzyszyło mu czterech duchownych:

– dwóch diecezjalnych: ks. Marcin Siemieński⁸, instygator krakowski⁹ i ks. Tomasz Chotkowski¹⁰, plenipotent konwentu imbramowickiego¹¹,

prepozytów i plebanów diecezji krakowskiej (XVIII w.), Kraków 2008, s. 360; tenże, *Spis prałatów i kanoników kapituły katedralnej oraz kapituł kolegiackich*, s. 18, 19, 36.

⁵ ANI, Kronika ksieni Felicjanny Otwinowskiej, s. 23.

⁶ Ks. Stanisław Ptaszyński nie był kanonikiem „liwskim”, jak twierdzi T. Moskal, *Wizytacja parafii Sulisławice w 1782 roku*, w: *Historia świadectwem czasów*, red. W. Bielak, S. Tylus, Lublin 2006, s. 348 oraz tenże, *Wizytacja parafii Koprzywnica w 1782 roku*, RHK, t. 1 (2009) s. 214.

⁷ Ks. Stanisław Ptaszyński ur. w 1755 r., święcenia kapłańskie otrzymał w 1778 r., posiadał doktorat z teologii, proboszcz w Probołowicach, dek. Sokolina (28 VIII 1778 –), prepozyt w Nowym Mieście Korczynie, dek. Opatowiec (8 VIII 1781 – 11 XII 1812), Moskal, *Wizytacja parafii Sulisławice*, s. 348; Szczepaniak, *Spis prepozytów i plebanów diecezji krakowskiej*, s. 101, 309.

⁸ Ks. Marcin Siemieński SThD (1759-1831), pleban koziegłowski (1784-1819), dziekan (23 II 1793 – 1799) kapituły kolegiackiej w Wiślicy; kanonik prebendy Drochecka (26 IX 1786 – 1793), notariusz konsystorza krakowskiego (1786). Jako sekretarz konsystorza krakowskiego, opracował w latach 1784-1797 indeksy do ksiąg *acta episcopalia* i *acta administratorialia*, Kumor, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 2, s. 39, 50, 72, 76; Szczepaniak, *Spis prałatów i kanoników kapituły katedralnej oraz kapituł kolegiackich*, s. 48-49; tenże, *Spis prepozytów i plebanów diecezji krakowskiej*, s. 53.

⁹ O funkcji instygatora (oskarżyciela publicznego), którą spełniał ks. Marcin Siemieński napisała kronikarka imbramowicka, zob. ANI, Kronika ksieni Felicjanny Otwinowskiej, s. 26.

¹⁰ Ks. Tomasz (Wojciech) Chotkowski był proboszczem (1772 – 1 I 1788) parafii Niedrzwica, dek. Chodel, archidiaconat Lublin, Szczepaniak, *Spis prepozytów i plebanów diecezji krakowskiej*, s. 177.

¹¹ ANI, Kronika ksieni Felicjanny Otwinowskiej, s. 26.

– dwóch miejscowych norbertanów¹²: ks. Augustyn Ożarowski, spowiednik i ks. Norbert Sierakowski, kaznodzieja.

W czasie wizytacji ks. Marcin Siemieński pełnił funkcję sekretarza.

Termin i przebieg wizytacji

Parafia Imbramowice, na terenie której znajduje się klasztor norbertanek, należała do dekanatu Skała. Od tego miasteczka rozpoczęła się 15 maja 1783 r. wizytacja wspomnianego dekanatu. Wizytacja parafii farnej w Imbramowicach rozpoczęła się w poniedziałek, 26 maja.

Święto Wniebowstąpienia Pańskiego (29 maja) było pierwszym dniem wizytacji klasztoru norbertanek. W tym dniu wizytator, wraz z towarzyszącymi mu duchownymi, zwiedził kościół, klasztor i zabudowania folwarku imbramowickiego. Pierwszy dzień wizytacji – w relacji kronikarki – wyglądał następująco: „w dzień Wniebowstąpienia Pańskiego [...] odprawiła się Msza św., na który komunikowałyśmy, po tym kazanie, po kazaniu zaraz ceremonie wizyty. Ichmoście księży nasi i dwóch gościennych z Krakowa poubierali się w rakiety i bractwo w kapy, wyszli przed kościół, uderzono we wszystkie dzwony. Wchodząc jaśnie wielmożny wizytator do kościoła zaczął antyfonę śpiewać o św.św. apostołach według tytuła kościoła «Gloriosi Principes terra», przyszedłszy przed Wielki Ołtarz z asystencyją ichmości księży, zakończył wierszem i kollektą. Wdzianno na niego kapę. Otworzywszy do cymborium, wyjąwszy puszkę z Najświętzym Sacramentem, zaczął śpiewać «Tantum ergo». Po skończony benedykcji patrzył w cymborium, po tym ołtarze wizytował lustrując, po tym w zakrystyi skończywszy kościoła wizytę, poszedł do stancyi. Po obiedzie skończonym, zaczął wizytować klasztor. Najprzód przyszedł do fortę, któremu fortę otworzono. Całe zgromadzenie w płaszczach, w parach stało. Wszedłszy za fortę przy asystencyi wielmożnych ichmości księży, których było czterech. Dwóch gościennych, to jest: imć ks. Marcin Siemieński, instygator krakowski, imć ks. Tomasz Chotkowski, plenipotent konwentu naszego. Dwóch domowych, to jest: imć ks. Augustyn Ożarowski, spowiednik, imć ks. Norbert Sierakowski, kaznodzieja. Zaczęły kantorki śpiewać psalm «Laetatus». Słysmy w parach do kapitularza, stanąwszy w swoim miejscu każda. Jaśnie wielmożny wizytator kolektę prześpiewał, po «Confiteor» zmówionem, zaczął mowę do nas ściągającą się do zakonności i obowiązków. Po skończony mowie, wyszedłszy z kapitularza, poszedł na chór do zakrystyi i wszystkie cele

¹² Informacje o obydwóch norbertanach zostały zapisane w protokole wizytacyjnym, w części: „Stan osobisty”.

wizytował, po tym stancją najprzewielebniejszej imci panny ksieni, u który zastał na stole przygotowane, według instrumentu, książki: statuta, regułę, inwentarz rewizyi. Tego wszystkiego uczyniwszy, zszedł na dół do infirmaryi. Zlustrował cały klasztor, sprzęty, porządek, wyszedł za fortę. W podwórku także wszędy, w budynkach, w browarze obchodząc, czyli wszystko się znajduje według opisów¹³.

W dniu następnym (30 maja, piątek) i kolejnych wizytator „objeżdżał wioski, folwarki, gromady wszystkie egzaminował, co dzień w inszy wiosce rewizyją czyniąc¹⁴.

Wizytacja zakończyła się 2 czerwca (poniedziałek) odczytaniem dekretu reformacyjnego zakonnikom i poddanym konwenckim. W godzinach przedpołudniowych „zadzwoniono na kapitułę, wszystkie znowu stanęłyśmy według porządku, wszedł jaśnie wielmożny wizytator przy asystencyi ichmości księży. Zaczął mowę utwierdzając nas w zakonności, a po skończony mowie, zaczął wielebny imć ksiądz sekretarz czytać dekret¹⁵. Tymczasem „za furtą” czekali, zawiadomieni już wcześniej, poddani klasztoru. Po wyjściu do nich wizytatora i towarzyszących mu duchownych, odczytano im zalecenia odnoszące się do „stanu ekonomicznego¹⁶.

Tego samego dnia, po obiedzie odjechał wizytator, ks. Stanisław Ptaszyński. Dopiero dwa dni później, 4 czerwca (środa) klasztor opuścił ks. Marcin Siemieński¹⁷.

Zalecenia wizytatora

Dekret reformacyjny został podzielony na dwie części. Jedna odnosiła się do duchowej kondycji zakonnic i stanu klasztoru. Kronikarka zanotowała, iż „co do stanu duchownego dosyć łaskawe odebrałyśmy nakazy do poprawy służące¹⁸. Natomiast druga część dekretu została w całości poświęcona nagannemu zachowaniu się względem poddanych ekonomu Jakuba Pułczyńskiego.

Zatarg ekonomu Pułczyńskiego z gromadami klucza imbramowickiego miał już swoją dosyć długą, bo kilkuletnią, historię. Został on zatrudniony na stanowisku administratora folwarku imbramowickiego

¹³ ANI, Kronika ksieni Felicjanny Otwinowskiej, s. 26-28.

¹⁴ Tamże, s. 28.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 29.

¹⁸ Tamże, s. 28.

24 czerwca 1770 roku¹⁹ przez ówczesnego ekonoma ks. Łukasza Kocimskiego. Być może, Pułczyński przejął w całości obowiązki ekonoma po objęciu przez ks. Kocimskiego w 1777 r. probostwa w Porębie Górnej²⁰. Ksieni Felicjanna Otwinowska, obejmując w 1779 r. urząd ksieni, odebrała pisemną skargę poddanych na Pułczyńskiego, „że bardzo porywczy do bicia”. Upomniała wówczas ekonoma, nie wydalając go jednak ze służby, gdyż „sługa który przestrzega pańskiego dobra musi być natrętnym dla poddanych”. Postanowiła jednak w dalszym ciągu przyglądać się tej sprawie²¹. Problem nie został widocznie rozwiązany, gdyż w 1782 r. poddani udali się ze skargą do rządcy diecezji krakowskiej. Ten polecił zbadać tę kwestię komisarzowi klasztoru. Ksiądz Mikołaj Wybranowski przyjechał w tej sprawie do Imbramowic z początkiem lutego 1783 r., a więc niecałe cztery miesiące przed wizytacją. Odjechał, nie zdoławszy znaleźć dobrego wyjścia z trudnej sytuacji²².

Rozwiązanie wspomnianego problemu nastąpiło dopiero po rozporządzeniach wizytatora. Kronikarka odnotowała: „co zaś do stanu ekonomicznego, słyszawszy wiele uciążliwości, struchlałe słuchaliśmy na tak surowe z poddaniami postępkami p. Pułczyńskiego, którego dekretem surowie rozkazano odprawić od św. Jana”²³. Poddani przyjęli zarządzenie wizytatora z niekłamaną radością („poddani tym dekretem mocno ucieszeni zostali, gdyż przed tym wiele supplik podawali”)²⁴. Do czasu przyjazdu z Lublina do Imbramowic komisarza oraz znalezienia następcy Pułczyńskiego, zarząd majątkiem powierzono pisarzowi prowentowemu²⁵.

¹⁹ „Tegoż dnia [24 VI 1770 r.] oddał ksiądz ekonom gromadę i wszystkie folwarczne sprzęty panu Pułczyńskiemu”, ANI, Kronika ksieni Konstancji Wolickiej, s. 33.

²⁰ Ks. Łukasz Kocimski był proboszczem (2 V 1777 – 1820) parafii Poręba Górna, dekanat Wolbrom, archidiakoniat Pilica, Szczepaniak, *Spis prepozytów i plebanów diecezji krakowskiej*, s. 242.

²¹ ANI, Kronika ksieni Felicjanny Otwinowskiej, s. 8.

²² Tamże, s. 22: „Dnia 3 lutego [1783 r.] zjechał jaśnie wielmożny imć ksiądz komisarz dla interesów ułatwienia między panem ekonomem i gromadą, którzy punkta podali do jaśnie oświeconego księcia biskupa w roku przeszłym przeciwko niemu, mieszając w tych punktach i zakonnicę. Zaskarżali się i przeciwko samemu jaśnie wielmożnemu księdzu komisarzowi. Te punkta oddane były od jaśnie oświeconego księcia do jaśnie wielmożnego księdza komisarza, aby kommisją wyprowadził. I tak przyjechawszy, uczynił. Zwoływano wszystkich wójtów, aby poprzysięgli, co zarzucają. Żaden nie chciał, dając tę racyją, że byli przynagleni, aby się podpisywali od pana pisarza prowentowego, który te punkta. Ten interes zakończywszy jaśnie wielmożny imć ksiądz komisarz odjechał do Lublina, gdyż jest deputatem”.

²³ Tamże, s. 28.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże, s. 29.

Natomiast Jakub Pułczyński, usłyszawszy wyrok, „wielce utrapiony płakał”²⁶. Nie pogodził się jednak z werdyktem wizytatora i już następnego dnia, 3 czerwca (po całonocnej podróży) zjawił się w konsystorzu krakowskim u ks. Józefa Olechowskiego. Zaskarżył, według niego, „niesprawiedliwy dekret przedkładając wielkie swoje czynności, usługi dla konwentu przez lat dwanaście, jak wiele dobrego uczynił, a za to tak wielką krzywdę odbiera. Z płaczem udawał rzeczy fałszywe za prawdziwe prosząc, aby jaśnie wielmożny archidiakon wstąpił w to powagą swoją, aby dekret był skasowany”²⁷. Olechowski uwierzył w wyjaśnienia Pułczyńskiego i napisał do ks. Stanisława Ptaszyńskiego pismo z poleceniem anulowania dekretu²⁸. Najwyraźniej polecenie Olechowskiego nie zostało spełnione, gdyż Pułczyński wniósł do krakowskiego sądu biskupiego pismo o oczyszczenie go z zarzutów zawartych w dekreście reformacyjnym. Miało się to dokonać za pośrednictwem komisji wysłanej do Imbramowic celem przeprowadzenia badań względem słuszności zarzutów postawionych Pułczyńskiemu. W 1784 r. udał się w tym celu do Imbramowic ks. Franciszek Ossowski, kustosz kapituły katedralnej na Wawelu²⁹. Rezultatem jego wizyty w Imbramowicach było wydanie Jakubowi Pułczyńskiemu zaświadczenia, z datą 3 czerwca 1784 r. i podpisem archidiakona Józefa Olechowskiego, iż „zarzuty od zniechęconych ku niemu [Pułczyńskiemu] gromad uformowane, dobrej jego sławie nigdzie szkodzić nie mają ani mu do znalezienia służby przyzwoitej przeszkadzać”³⁰.

Podstawa wydania akt wizytacji

Podstawą wydania wizytacji generalnej klasztoru norbertanek w Imbramowicach z 1783 r. jest jej tekst przechowywany w Archiwum Norbertanek w Imbramowicach, pochodzący „Ex actis visitationis generalis per perillustrum admodum reverendum Stanislaum Ptaszyński, canonicum cathedralem Livoniae, praepositum Neo-Corcinensem, in dioecesi Cracoviensi visitatorem generalem delegatum, anno Domini millesimo septingentesimo octogesimo tertio peractae desumptum et sigillum Celsissimi Illustrissimi et Reverendissimi Domini Domini Michaelis Georgii Ciołek principis Poniatowski, Dei et Apostolicae Sedis

²⁶ Tamże, s. 28.

²⁷ Tamże, s. 29.

²⁸ Tamże.

²⁹ Franciszek Ossowski herbu Belina zmarł w 1788 r., Szczepaniak, *Spis prałatów i kanoników kapituły katedralnej oraz kapituł kolegiackich*, s. 15.

³⁰ Odpis wspomnianego zaświadczenia został włączony do akt wizytacji, a kopia przesłana do klasztoru w Imbramowicach i wszyta do księgi wizytacji.

gratia episcopi Plocensis, ducis Pultoviensis, coadiutoris cum plena iurisdictione Cracoviensis, ducis Severiae, abbatis commendatarii Cervenecensis, decani Varsaviensis, Ordinum Aquilae et Sancti Stanislai Equitis communitum”. Akta wizytacji spisano w księdze zatytułowanej „Wizyta WW.PP. Norbertanek w Imbramowicach w roku 1783 odprawiona”. Tytuł został wytłoczony złotymi literami na współczesnej oprawie (półskórek). Księga, o wymiarach 35 x 22 cm, zawiera 82 strony³¹.

Na niniejszą edycję składają się następujące dokumenty, znajdujące się w wyżej opisanej księdze wizytacji klasztoru imbramowickiego:

- „instrument wizyty”, s. 79-81,
- protokół wizytacji, s. 1-68,
- dekret reformacyjny, s. 68-74,
- zaświadczenie wystawione dla Jakuba Pułczyńskiego, s. 75-76.

Publikowane obecnie – protokół wizytacji i dekret reformacyjny, są odpisami tekstu, znajdującego się w księdze zatytułowanej: „Protokół wizyty generalnej z dekanatu skalskiego i nowogórskiego z rozrządzenia jaśnie oświeconego księcia imci Michała Jerzego Poniatowskiego, biskupa płockiego, koadiutora z zupełną władzą biskupstwa krakowskiego, w roku 1783 odprawionej przez wielbnego imci ks. Stanisława Ptaszyńskiego D.S.T. kanonika katedralnego inflanckiego, proboszcza Nowego Miasta Korczyna”, przechowywanej w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie (AKMKr, sygn. AV 59, 112-157)³². Wybrano do publikacji egzemplarz akt wizytacji, przechowywany w Archiwum Norbertanek w Imbramowicach, ze względu na komplet dokumentów wizytacyjnych – m.in. „instrument wizyty”, którego nie ma w aktach w Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie.

³¹ OABMK, Mf 4168.

³² OABMK, Mf 3327.

INSTRUMENT J.O. KSIĘCIA IMCI OBWIESZCZAJĄCY WIZYTY
GENERALNĄ W KLASZTORZE IMBRAMOWSKIM WW. PANIEN
NORBERTANEK

Michał Jerzy Ciołek ksiądz Poniatowski z Bożej i Stolicy Apostolskiej łaski biskup płocki, ksiądz pułtuski, koadiutor z całą jurysdykcją krakowski, ksiądz siewierski, opat kom mendatariusz czerwiński, dziekan warszawski, orderów Orła Białego i Świętego Stanisława Kawaler.

Najprzewielebniejszej Ksieni, Wielebnym Zakonnicom i całemu Zgromadzeniu Klasztoru Imbramowskiego reguły św. Norberta, diecezji naszej krakowskiej zdrowie i pasterskie błogosławieństwo.

Gdy z powinnej troskliwości pasterskiej, między innymi dekanatami do wizytowania w roku niniejszym, wyznaczaliśmy dekanat skalski, w którym Wasz klasztor położony, chcemy też Najmilsze Córki, aby się i w klasztorze Waszym, przez delegowanego od Nas wizytatora, wielbego imci księdza Stanisława Ptaszyńskiego, kanonika katedralnego inflanckiego³³, proboszcza Naszego nowomiejskiego³⁴, wizyta odprawiła, która że z porządku dekanatów dnia 15 maja od miasteczka Skały, jako dekanatu nazwiskowego zaczynać się będzie. Obwieszczamy Was niniejszym listem Naszym, abyście do niej wszelkie przygotowania wcześniej poczyniły na ten dzień i termin, który Wam wspomiany imć ksiądz wizytator, z porządku kościołów i miejsc do wizytowania w tymże dekanacie przypadających, wyznacz. Zamierzeniem wizyty klasztoru Waszego będzie roztrząsać wypełnianie obowiązków, któreście ślubami świętymi na siebie przyjęły, jak się zachowują reguły zakonne co do powinności powołania? Co do nabożeństwa? Do rządu? Subordynacji? Klauzury? Społecznego życia, przyjmowaniu na próbę, do nowicjatu, do professyi, na edukacją, jak się dopełniaią obliży Mszów św. fundacyi? Jak się sprawuje rząd dochodów i rzeczy doczesnych tak w samym klasztorze, jako i w dobrach? To wszystko przyszła wizyta roztrząsać będzie, aby duch zakonności kwitnąc – utwierdzenia, oziębły – zagrzenie odebrał, aby się potrzebne w rzeczach duchownych i doczesnych zarządzenia i opatrzenia uczynić mogły. Rozkazujemy przeto, aby przygotowane były najporządniej spisane:

– księgi stan osobisty zakonnic opisujące, to jest, w które się wpisują przyjmowania na próbę, do nowicjatu, do professyi, elekcyje na urzędy, obrady kapitularne, śmierci zakonnic,

³³ Inflanckiego.

³⁴ Nowe Miasto Korczyn.

– księgi reguły zakonnej, zwyczajów przy niej władzą przyzwoitą pozwolonych, ordynacyi, rozrządzeń od poprzedników Naszych na ten klasztor wydanych,

– księgi oblig, funduszów, posagów,

– księgi czyli rejestra wszelkich dochodów i expens klasztornych ciągle jak należy od lat wielu pisanych,

– księgi sprzętów, aparatów i ruchomości tak kościoła, jak i klasztoru, aby te księgi imć ksiądz wizytator, zastawszy porządnie wygotowane, mógł podpisać. A oprócz tych ksiąg, stosując się do obwieszczenia na dekanaty wydanego, należy przygotować opisanie następujące:

1^{mo} Stan osobisty wszystkich zakonnicy dzisiaj się znajdujących, z wyrażeniem lat życia, lat professyi, wymienieniem urzędu. Także panien na próbie, w nowicjacie i na edukacyi będących, osób za klauzurą mieszkających, osób na usługach zostających w klauzurze i przed klasztorem.

2^{do} Stan kościoła i klasztoru, jaki jest dzisiaj w swoich murach, pomieszkaniach, całości albo dezolacyi?

3^{io} Inwentarz sprzętów, aparatów i ruchomości tak kościoła, jako i klasztoru.

4^o Summarjusz praw i dokumentów wszelkich do jakichkolwiek dochodów kościoła i klasztoru, jako to: summ, czynszów, wyderkaffów, pensyi, gruntów, folwarków, wiosek i wszelkich bez wyłączenia własności i należyłości służących.

5^o Stan dochodowy klasztoru z wyrażeniem w szczególności wszelkich gatunków rocznych dochodów i expensy, także rocznej, klasztoru.

Zalecamy i rozkazujemy tak Najprzewielebniejszej Ksieni, jako i Całemu Zgromadzeniu, aby wyrażone opisy do wizyty potrzebne przyzwoicie przygotowane były. Wspomnianego zaś imci księdza wizytatora z tym upanowaniem, powolnością i posłuszeństwem przyjmować powinnyście Namilsze Córki, które z mocy przysięgłych Waszych ślubów, Nam samym i władzy Naszej pasterskiej od Was należą. Całą bowiem jurysdykcyją Naszą biskupią na tegoż imci księdza wizytatora, do uskutecznienia wizyty w klasztorze Waszym, przelewamy i zupełnie przenosimy, która to wizyta, aby się u Was, jak najpożyteczniej, z pomnożeniem chwały Boskiej, z ugruntowaniem Was w świętych przedsięwzięciach, w gorącości ducha zakonnego i służby Boskiej, z osłodzeniem przykrości, jakie się w życiu ludzkim, a tym więcej społecznym zdarzać zwykły, zgoła z rozszerzeniem dobra Waszego duchownego i doczesnego odprawić mogła. Nieście przed tron Oblubieńca Waszego Jezusa Chrystusa najgorętsze prośby, do którego i My ręce, serce wznosić będziemy, aby w takowych skutkach na wspomioną klasztoru Waszego wizytę obfite swoje błogosławieństwa wylewał.

To zaś Nasze obwieszczenie, aby do wiadomości wszystkich doszło ma być razy kilka całemu zgromadzeniu przeczytane oraz wszystkim osobom do klasztoru jakożkolwiek należącym oznajmione, a potem w akta klasztoru wpisane i wciągnione.

Dan w Warszawie, dnia 11^{go} miesiąca marca roku Pańskiego 1783^{go}.
Michał Biskup

L.S.

IMBRAMOWICE
KLASZTOR WIELEBNYCH PANIEN REGUŁY
ŚWIĘTEGO NORBERTA W IMBRAMOWICACH

Prócz farnego kościoła jest kościół zakonny wielebnych panien norbertanek długości 50, szerokości łokci 15 roku 1717 wymurowany z zakrystyją za wielkim ołtarzem i na wschód letni stojącym, pod założeniem św.św. Piotra i Pawła Apostołów roku 1717 dnia 29 sierpnia przez jaśnie oświeconego Kazimierza z Łubni Łubieńskiego, biskupa krakowskiego konsekrowany, wewnątrz i zewnątrz ciosanym od dołu futrowany kamieniem, mury zaś z cegły aż do gżemsu w górę, cały miedzią pokryty, a białą zakrystyja blachą, jednak wzorem malowaną miedzi. Kościół ten ma wniścia troje: jedno przez kruchtę murowaną, mającą drzwi od północy dwoje podwójnych, zamykających się dwiema wewnątrz drągami żelaznymi, posadzkę kamienną i od wschodu na wieżę zegarową drzwi pojedyncze, cała sklepiona, wielkie na północ z drzwiami do zamku francuskiego z kościoła się zamykającymi. Drugie wniście od południa małe, ku fortce zakonnej przez przysionek murowany czyli kurytarz zakrystjański, mający z kratą na wschód okno, drzwi do zakrystyi na północ jedne, a drugie na chór świecki. Trzecie wniście z klasztoru przez kaplicę, około którego okien dwa żelazną umocnionych kratą, tamże w mur wpuszczony z durszlakowaną konfessjonał miedzianą kratą. Posadzka w całym kościele z czarnego i białego ułożona marmuru, z której się wchodzi do grobów dwóch murowanych zakonnego i świeckiego, mających okna małe i grobowce marmurowe. Mury kościoła wybielone z gżemsami i kapitelami przedziwnego rżnięcia. Okien dołem cztery z kratami, a piąte nad kratą komunikalną zwierciadłowe, górą zaś dziesięć krat niemających, sklepienie całe pięknie i kosztownie umalowane. Ołtarzy w tym kościele mających po dwa marmurowe, a wielki trzy gradusy i mensy murowane czarnym jednostajnym pokryte marmurem. Wszystkie sześć konsekrowane i pod jeden model robione, następujące: wielki w perspektywie, na którego mniejsze drewniane cyborium wyzłocone, z obrazem Dobrego Pasterza, ze czterema kolumnami na bokach murowanymi z kapitelami drewnianymi wyzłoconymi, w górze Pan Jezus Ukrzyżowany, nad którym czterech utrzymujących koronę aniołów wyzłoconych z paludamentem i dwóch po bokach na kolumnach stojących. Między temi kolumnami, z strony północnej św. Piotra Apostoła klucze od Chrystusa odbierającego, z strony zaś południowej św. Pawła Apostoła w areopagu karzącego, obrazy. Przy tym na północ drzwi ślepe w framudze, w której szafa

z zamknięciem na olej św. Dalej dwie naprzeciw siebie ambony, z których pod jedną od strony północnej, marmurowy nagrobek wielmożnej imć pani z Grothów Gębicki, starościны nakielski. Drugi ołtarz Najświętszej Panny, z zasuwą na północ, drewniany, wyłożony, po bokach drewniane św.św. Piotra i Pawła Apostołów osoby wyłożone. Naprzeciw tego ołtarza, od strony południowej, jest oratorium, z którego do komunii żelazna krata przyozdobiona, w proporcji ołtarza, ramą wyłożoną i dwiema apostołami, nad którą obraz błogosławionej Gertrudy. Idąc za ołtarz Najświętszej Panny, są drzwi na trzecią ambonę, za którymi piscina, a naprzeciw czwarta, dla proporcji, ambona. Ołtarz trzeci od strony północnej św.św. Augustyna i Norberta drewniany, wyłożony, z dwiema obok rżniętymi, wyłożonemi apostołami. Ołtarz czwarty od strony południowej św. Kajetana drewniany, wyłożony, z dwiema obok rżniętymi, wyłożonemi apostołami. Ołtarz piąty od strony północnej św. Anny drewniany, wyłożony, z dwiema obok rżniętymi, wyłożonemi apostołami. Ołtarz szósty od strony południowej św. Józefa drewniany, wyłożony, z dwiema obok rżniętymi, wyłożonemi apostołami. Ławki porządnie umalowane. Chór zakonny nad kaplicą na czterech całkowitych kolumnach marmurowych i tyłuż pilastrach murowanych utrzymujący się, gęstemi i wysokimi kratami opatrzony, w filonkach i rzeźbie wyłożony, cały sklepiony, na którym mały szufladowy pozytyw. Chór świecki w perspektywie za arkadą wielkiego ołtarza, w którym szufladowy, o ośmiu głosach, nowo wyporządzony, pozytyw. Pod tym chórem zakrytyja mająca posadzkę kamienną, jedno z kratą okno, cała sklepiona i dwie szafy dębowe z ośmią szufladami i schowaniem i lawaterz umieszczony w murze, marmurowy.

WIEŻA na zachód letni murowana, białą pobita i czerwono malowaną blachą, na której zegar z dwiema miernymi dzwonami, kwadrans i godziny bijący, z tarczami, indeksami i wyłożonemi liczbami, na strony cztery. Dzwony trzy na bramie podwórcowej wielki i mały, tylko benedykowane, czwarty dzwonek paniński w dziedzincu benedykowany, w któreń się na godziny chórowe dzwania. Przy kościele jest bractwo Anny św. żadnego funduszu nie mające. Dawne summariusze dokumentów świadczą, że na to bractwo było breve apostolskie, lecz zginęło nie wiedzieć jakim sposobem.

RELIKWIE

1mo Św. Tomasza Apostoła eksportowana relikwia w roku 1716, dnia 26 kwietnia, *admissa in Officio Generali Consistorii Cracoviensis* roku 1730 dnia 22 października.

2do Particula Ligni Crucis oraz i relikwie św.św. Karola Boromeusza, Piusa V i Kazimierza, admissa a celsissimo principe Łubieński episcopo Cracoviensi roku 1717 dnia 6 maja.

3tio Relikwie św.św. Zachariasza i Elżbiety, admissa ab Officio Generali Consistorii Cracoviensis roku 1726 dnia 21 grudnia darowane klasztorowi imbramowskiemu od wielmożnego księdza Wacława Sierakowskiego, kanonika katedralnego krakowskiego.

4to Relikwie św.św. Mikołaja, Franciszka Ksawerego i Teresy, admissa in Officio Generali Consistorii Cracoviensis roku 1736, dnia 10 listopada.

5to Relikwia św. Alojzego Gonzagi eksportowana roku 1774, dnia 24 kwietnia, admissa in Officio Generali Consistorii Cracoviensis roku 1777, dnia 12 maja.

6to Relikwia św. Jana Nepomucena eksportowana roku 1776, dnia 19 stycznia, admissa in Officio Generali Consistorii Cracoviensis roku Pańskiego 1777, dnia 12 maja.

7mo Particula de Columna Christi Domini thecae argenteae inclusa deauratae lapidibus ornata, sigillo munita a piam reverendissimo Dominico Lochmann, canonico cathedrali et archipresbytero Cracoviensi, ecclesiae monialium Imbramovicensis applicata.

8vo Relikwiarze trzy srebrne: pierwszy wszystkich świętych apostołów, drugi świętych patronów Królestwa Polskiego, trzeci dziewiętnastu świętych męczenników i wyznawców, papieży, do których są przyłączone relikwie innych świętych Pańskich, na co są autentyki i admissy.

9no Dwa relikwiarze srebrne małe, jeden św. Liboriusza, drugi św.św. Joachima i Anny.

10mo Siedem relikwiarzów, dwa w piramidach, pięć w trumienkach snycerską robotą rżniętych i wyłaczanych różnych świętych Pańskich, do których po części są autentyki.

ODPUSTY

1mo Odpusty zupełne i wieczne w kościołach zakonu premonstratorskiego obojey płci, pozwolone od Benedykta XIII na wszystkie święta w roku przypadające zakonu premonstratorskiego roku 1729, dnia 11 lipca, extensio earundem indulgentiarum pro peregrinis ac infirmis ad privatas etiam capellas servandis per feliciter modernum Pium VI pontificem maximum in brevi speciali incip: Cum sicut, dato Romae, die 15 Ianuarii anno 1782.

2do Odpusty zupełne i wieczne temuż zakonowi nadane od Klemensa X, roku 1673, dnia 5tego lipca, na dni patrona kościoła św. Augustyna, św. Norberta lub niedzielę między oktawą jego Wniebowzięcia Najświętszej

Maryi Panny i na dzień trzynasty listopada, to jest wszystkich św.św. zakonu norbertańskiego, admissa in Officio Generali Consistorii Cracoviensis, roku 1673, dnia 26 września.

3tio Odpust zupełny do dziesięciu lat eksportowany na św. Józef roku 1780, dnia 12 grudnia, admissa in Officio Generali Consistorii Cracoviensis roku 1781, die 1-go lutego.

4to Odpusty na św. Kajetan i św. Annę lubo już wyszły, wkrótce jednak nowych z Rzymu na też święta spodziewają się.

5to Odpust zupełny od Klemensa XIII pannom zakonnym na ten czas żyjącym na godzinę śmierci pozwolony roku 1763, dnia czternastego kwietnia, admissa in Officio Generali Consistorii Cracoviensis roku 1765, dnia 12 listopada.

6to Droga Krzyża Św. w chórze tylko zakonnym nie w kościele, z odpustami dla panien zakonnych i świeckich w klauzurze mieszkających, wprowadzona przez oo. reformatów, za pozwoleniem wielebnego imci księdza oficjała krakowskiego roku 1748, dnia 20 października.

7mo Breve apostolicum Benedicti XIV abbatibus Ordinis Praemonstratensis specialiter datum pro designatione altaris privilegiati in ecclesiis Ordinis pro defunctis perpetue, cuius vigore reverendissimus Joannes Paulus Lassota Szczkowski abbas Sandecensis ac visitator generalis provinciae Polonae Ordinis Praemonstratensis designavit altare B.V. Mariae in ecclesia dicti ordinis monialium Imbramovicensis, anno 1764, die vero 21 Novembris.

8vo Facultas exponendi Sanctissimum Sacramentum in ecclesia monialium Imbramovicensis ad decennium ab Officio Generali Consistorii Cracoviensis anno 1778, die 6 Maii.

INWENTARZ SPRZĘTÓW KOŚCIOŁA ZAKONNEGO

SREBRO

Monstrancja wyślacana kameryzowana czeskiemi kamieniami z Melchizedechem, puszka w ciborium na hostyje wyślacana, vasculum wyślacane na olej święty, kielichów wyzłoconych siedm, Drzewo Krzyża Św. w srebro oprawne wyślacane i kamieniami wysadzone, relikwiarz kolumny Pana Jezusa wyślacany kamieniami nasadzany, relikwiarzów srebrnych większych trzy, mniejszych zaś także trzy, relikwiarzów małych dwa, krzyż jeden, lichtarzy para jedna, lustra do Sanctissimum dwa srebrne, trybularz z łódką 1, ampułek z tacami par dwie, patena wielka wyślacana do komunii, gałki na laskach do processyi, sukienka na obrazie Najświętszej

Maryi Panny w chórze i ramy obite blachą srebrną, miednica wyślacana z nalewką jedna.

MOSIĄDZ

Lichterzy stołowych para jedna, dzwonek przy ołtarzach pięć, jeden przy zakrystyi, krzyż jeden.

MIEDŹ

Kufel pod lawaterz w zakrystyi, wanienek przy ołtarzach sześć, kociołek na święconą wodę jeden, stolik do chędożenia korporatów miedziany jeden, kotłów na chórze para jedna.

CYNA

Lichterzy na wielki ołtarz par trzy, lawaterz w zakrystyi jeden, dzbanuszków na kwiatki par dwie, ampułek par dwie, tacek pod ampułki dwie, talerzy na sól święconą dwa, kropielnica jedna.

KOLOR BIAŁY

ORNATY

1mo Ornat z dalmatykami na białej teryneli szyty ze srebrną koronką, kitajką niebieską podszyty, z wszystkimi należytościami.

2do Ornat z dalmatykami z materyi bogatej, srebrnym galonem szamerowany, kitajką podszyty, z wszystkimi należytościami.

3tio Ornat z dalmatykami francuskiej materyi, floresik złoty, wąską koronką złotą obszyty, ze wszystkimi należytościami.

4to Ornat szyty na białej teryneli z srebrną koronką, starą terynelą podszyty, ze wszystkimi należytościami.

5to Ornat na białej teryneli szyty z złotym galonkiem, podszewka zła, ze wszystkimi należytościami.

6to Bogatej materyi złoty kwiatek z galonem złotym, koronką wąską obszyty, bombą podszyty, ze wszystkimi należytościami.

7mo Ornat srebrny i jedwabny, kwiat na słupie, dno zielone, boki koloru izabellowego, galonek złoty, stary, podszewka [ze] starej kitajki w pasy, ze wszystkimi należytościami.

8vo Ornat bogaty, srebrny kwiat, koronka srebrna wąska, kitajką żółtą podszyty, ze wszystkimi należytościami.

9no Ornat, kolumna biała, lamowa, zła, boki parterowe na żółtym dnie, z galonkiem srebrnym, kitajką starą podszyty, ze wszystkimi należytościami.

10mo Ornat, słup na białym dnie, złoty kwiat, boki na zielonym dnie, złotą koronką wąską obszyty, galonkiem szamerowany, płótnem różowym podszyty, ze wszystkimi należytościami.

11. Ornat, słup biały, floresik złoty, boki parterowe na żółtym dnie,

galonkiem srebrnym szamerowany, płótnem żółtym podszyty, ze wszystkimi należytosciami.

12. Biały, lamowy, stary, galonkiem szychowym szamerowany, czerwonym płótnem podszyty, ze wszystkimi należytosciami.

13. Ornat parterowy na kolumnie, dno białe, na bokach żółte dno, kwiatki jedwabne, galonki sychowe, płótnem niebieskim podszyty, ze wszystkimi należytosciami.

14. Ornat na kolumnie, żółte dno parterowe, boki koloru izabellowego, złoty floresik, galonki sychowe, kitajką podszyty, ze wszystkimi należytosciami.

15. Ornat francuskiej materyi, dno fioletowe, kwiat biały, taśmą białą jedwabną szamerowany, żółtym płótnem podszyty, ze wszystkimi należytosciami.

16. Ornat na kolumnie, białe dno, kwiaty srebrne i w kolorach, boki na niebieskim dnie, kwiat bogaty, koronką wąską srebrną szamerowany, tawtą karmazynową podszyty, stary, ze wszystkimi należytosciami.

17. Ornat na kolumnie dno białe, kwiat zielony i złoty, boki na srebrno-zielonym dnie, kwiat złoty, srebrną gierładką obsyty, płótnem różowym podszyty, ze wszystkimi należytosciami.

18. Ornat izabellowego koloru cały, floresik jednaki, galonki sychowe, kitajką starą w pasy podszyty, ze wszystkimi należytosciami.

19. Lamowy, biały, kolumna blamarantowa, galonki sychowe, płótnem żółtym podszyty, stary, ze wszystkimi należytosciami.

20. Ornaty dwa jednakowe, blamarantowe dno, złoty floresik, galonki sychowe, płótnem wypłowiałym podszyte, stare. Wela i bursy do nich odmienne.

21. Ornat biały, stary, materyi bogatej, z sychowemi galonkami, płótnem żółtym podszyty, ze wszystkimi należytosciami.

22. Różowy, na kolumnie przyszywane kwiatki, stary, z galonkami sychowemi, płótnem żółtym podszyty, ze wszystkimi należytosciami.

23. Biały, różowy, kolumna z strzyżonego aksamitu, stary, z galonkami sychowemi, niebieskim płótnem podszyty, z wszystkimi należytosciami.

24. Ornat biały, z kolumną żółtą, flores złoty i jedwabny, stary, z galonkiem sychowym, płótnem różowym podszyty, bez należytosci.

KAPY KOLORU BIAŁEGO

1mo Bogatej materyi, z złotymi galonami, kitajką niebieską podszyta, cała jednaka.

2do Stara, flores złoty, listwy starą tercynellą podszyte, galonki sychowe.

3tio Różowa, sychowe galonki, listwy starą materyją podszyte, w tyle płótnem.

ANTEPEDIA

1mo Adamaszkowe białe, złotemi frandzlami, do ołtarzy wszystkich jednakowe, № 6.

2do Stare, złotem szyte na atłasie, białym frandzlu, szychowe, №1.

3tio Stare, białe, flores złoty, szychowe galonki, 1.

4to Szajowych, szytych, do sześci ołtarzy, № 6.

5to Wybijanych do sześci ołtarzów, № 6.

KOLOR CZERWONY

ORNATY

1mo Ornat z dalmatykami aksamitny, ponsowy, z złotemi galonami, kitajką białą podszyty, z wszystkimi należytościami.

2do Ornat z dalmatykami, różowe dno, flores srebrny, koronką wąską obsyty, płótnem czerwonym podszyty, ze wszystkimi należytościami.

3tio Aksamitny, ponsowy, ze złotemi galonami, białą kitajką podszyty, ze wszystkimi należytościami.

4to Na ponsowym dnie złoty i srebrny kwiat, z koronką srebrną, kitajką ponsową podszyty, ze wszystkimi należytościami.

5to Karmazynowy, złoty flores, galonki złote, kitajką karmazynową podszyty, z należytościami.

6to Różowy, flores srebrny, galonek srebrny, kitajką siaczystą podszyty, z wszystkimi należytościami.

7mo Dwa jednakie, kolumny aksamitne, karmazynowe boki, zielone dno, kwiat złoty i srebrny, galonki srebrne, podszyte różnym płótnem, z wszystkimi należytościami.

8vo Dwa adamaszkowe, karmazynowe, z galonkami złotemi, karmazynową kitajką podszyte, ze wszystkimi należytościami. Te dał jaśnie oświecony książę imć Łubieński.

9no Ornat, którego ponsowe dno, kwiat jedwabny, kolumna szyta jedwabiem i szychem, galony szychowe, płótnem żółtym podszyty, z wszystkimi należytościami.

10. Parterowy, boki ponsowe, kolumna haftowana złotem na białym atłasie, galonki szychowe, płótnem podszyty, ze wszystkimi należytościami.

11. Ornaty dwa karmazynowe, adamaszkowe, z galonkami szychowemi, płótnem podszyte, z należytościami.

12. Karmazynowy, stary, wytarty, z złotym kwiatkiem, płótnem podszyty, z wszystkimi należytościami.

13. Karmazynowy, słup z kitajki siaczystej, w kwiatki, z galonkiem szychowym, płótnem podszyty zielonym, z należytościami.

KAPY

1mo Szczyt i listwa na karmazynowym dnie, złoty kwiat, tył pomarańczowy w kwiaty, galon na szczycie srebrny, od dołu koronka wąska, płótnem podszyta.

2do Adamaszkowa, karmazynowa, zielone adamaszkowe listwy, jedwabnemi taśmami obszyta i płótnem podszyta.

ANTEPEDIA

1mo Karmazynowe, z strzyżonego aksamitu, złotemi szamerunkami, do sześci ołtarzy, № 6.

2do Czerwone, stare, z materyi bogatej, z galonkiem szychowym, jedno.

KOLOR ZIELONY

ORNATY

1mo Ornaty dwa adamaszkowe, kitajką zieloną podszyte, u jednego koronka srebrna, u drugiego jedwabna, dane od jaśnie oświeconego księcia imci Łubieńskiego, biskupa krakowskiego.

2do Zielony z żółtym kwiatem, kolumną pomarańczową, kitajką starą podszyty, bez należytości.

3tio Atlasowy, kolumna izabellowa w kwiatki, frandzlą niebieską obwiedziony, płótnem obszyty starym.

4to Adamaszkowy, stary, z galonkiem szychowym, czerwonym podszyty płótnem, ze wszystkimi należytościami.

ANTEPEDIA

Antepedium zielone, srebrny i złoty pas, bez blejtronów, jedno.

KOLOR FIOLETOWY

ORNATY

1mo Ornaty dwa adamaszkowe, złotemi galonami, kitajką fioletową podszyte, ze wszystkimi należytościami, darowane od jaśnie oświeconego księcia imci Kazimierza Łubieńskiego.

2do Ornat z kolumną fioletową, aksamitną, boki atlasowe, z szychowym galonem, płótnem podszyty, ze wszystkimi należytościami.

3tio Ornat z bokami granatowemi adamaszkowemi, kolumna zielona, flores srebrny, galonki jedwabne, pomarańczowe, płótnem podszyty, bez welum i bursy.

4to Ornat z kolumną szychową, boki w kwiatki złote, koronka szychowa, płótnem starym podszyty, bez welum i bursy.

5to Morowy, niebieski z srebrną koronką, kitajką niebieską podszyty.

KAPY

Fioletowa, zła, łątana, w kwiatki, galonki szychowe, płótnem podszyta złym.

KOLOR ŻAŁOBNY

ORNATY

1mo Ornat aksamitny, czarny z dalmatykami, z złotymi galonami, kitajką bladą podszyty, ze wszystkimi należytościami.

2do Aksamitny, z wąskim srebrnym galonkiem, kitajką czarną podszyty, z wszystkimi należytościami.

3tio Aksamitny, czarny, wytarty, z galonkiem szychowym, niebieskim płótnem podszyty, do niego dalmatyki kamlotowe z taśmą białą, ze wszystkimi należytościami.

4to Ornaty dwa francuskiej materyi, czarne, z białym kwiatkiem, z galonkami jedwabnemi, płótnem czarnym podszyte, z należytościami.

5to Ornaty tercynelowe, czarne dwa, z galonkami jedwabnemi, obydwia łątane, taftą czarną podszyte, z wszystkimi należytościami.

6to Ornat adamszkowy czarny, stary, kolumna tureckiej materyi, z galonkami jedwabnemi, złotymi, płótnem podszyty.

KAPY

1mo Czarna różowa, galonki jedwabne, płótnem podszyta.

2do Czarna aksamitna, stara, szczyt i boki parterowe, galonki jedwabne żółte, płótnem podszyta.

ANTEPEDIA

1mo Adamszkowe stare, z galonkami jedwabnemi złotymi do wszystkich ołtarzów, № sześć.

BIELIZNA

Alba muślinowa z koronami złotymi 1, alb muślinowych dwie, rąbkowych trzy, alb ordynaryjnych, całych płóciennych 18, tuwalni na ołtarz starych 4, obrusów płóciennych na ołtarze 31, humerałów gładkich 51, kapturowych 3, korporałów 32, subkorporałów 18, puryfikaterzów 89, ręczników do ołtarza 57, rokietał rąbkowych trzy, płóciennych dwanaście, komeżek małych do służenia chłopcom czternaście, pasów jedwabnych 6, włóczkowych 6, nicianych 9, listwów do antepediów 23, ręczników do ławaterza w zakrystyi 23, kap płóciennych białych 15, obrusów do kapitulacza 5, komży rąbkowych 3.

INNE SPRZĘTY KOŚCIOŁA

Kociołek do trybularza jeden, żelazko do prasowania w zakrystyi 1, prętów do wieszania opon na ołtarzach 6, szczepców troje, żelaz do pieczenia opłatków dwoje, piramidy dwie w Wielkim Ołtarzu z relikwiami,

trumienek z relikwiami różnych świętych 7, krucyfiksów na ołtarzach sześć, krucyfiksy duże dwa, lichtarzy drewnianych wysrebrzanych 24, lichtarzy szaro malowanych 26, lichtarz od paschału jeden, pulpit jeden, krzesel czerwonych trzy, krzesel białych włóczkowych trzy, Pan Jezus zmartwychwstały jeden, Pan Jezus w krzeselku siedzący jeden, pozytyw na chórze świeckim szufladowy, kanonów wyzłacanych za szkłem 6, konfesjonały świeckie dwa i grób na Wielki Piątek, baldachim z różnych kawałków materyi na dwóch laskach, gałki drewniane wyzłacane, umbraculum szyte, atłaskową robotą na tawcie z złotą koronką, postument drewniany zielono lasserowany, umbraculum drugie żółte, atłasowe w kwiaty różowe z koronką srebrną, postument drewniany, biretów białych kamlotowych 6, biretów materjalnych sukiennych, czarnych 6, obicie karmazynowe adamaszkowe na cały kościół, obicie z płótna wybijane białe także na cały kościół, poduszek czerwonych z galonkami szychowemi sześć, poduszek białych szajowych wyszywanych 6, poduszek starych krzyżową robotą 6, kobierców starych do ołtarzów 6, sukno karmazynowe na gradusy jedno nowe, sukno zielone na też gradusy jedno, opony białe sukienne, szyte atłasową robotą dwie, opona karmazynowa, atłaskową robotą jedna, opony szajowe na Post Wielki stare, złe pięć, giermaki z ordynaryjnego sukna trzy, całun kamlotowy biały i dobry jeden, całun czarny już nadpsuty jeden, infuła lamowa, z dependencyjami jedna.

KSIĄŻKI

Mszał premonstrateński w aksamit oprawny z klauzurkami srebrnemi jeden, mszałów rzymskich dwa, nadterane cztery, mszałów premonstrateńskich nowych dwa, mszałów rekwalnych pięć, ajenda rzymska, miejscami zdarta jedna, processjonał premonstrateński nowy jeden, graduał rzymski cały jeden, canon missae cum praefationibus jeden, antyfonarzyk do nieszpórów zaczynania jeden, antyfonarów premonstrateńskich 4, graduał premonstrateński jeden, defunatałów premonstrateńskich dwa. Inne księgi w bibliotece klasztornej.

SUMMARYIUSZ DOKUMENTÓW

PRZYWILEJE

1225, od Iwona z Końskich Odrowąza biskupa krakowskiego nadanie wsiów i z nich dziesięcin z innemi dochodami klasztorowi imbramow-

skiemu wielebnych panien norbertanek, w księgach beneficjów klasztorów diecezji krakowskiej [a], z tychże ksiąg wyjęte.

1229, dnia 27 czerwca, bulla Grzegorza IX potwierdzająca tę fundację.

1279, feria 4ta post festum S. Michaelis Archangeli [4 X], przywilej Bolesława³⁵ oryginalny na posiadanie prawem niemieckim wsi Tarnowy, w Krakowie dany.

1369, postridie festi S. Stanisłai [9 V], przywilej Kazimierza Wielkiego³⁶ potwierdzający dawniejsze przywileje Bolesława księcia krakowskiego, Kazimierza II³⁷ dziada, i Leszka³⁸ ojca swego, dany w Krakowie.

1413, in Dominica Laetare [2 IV], przywilej Władysława II³⁹ króla, pozwalający kupić konwentowi imbramowskiemu cztery łany w Imbramowicach za grzywien sto, od urodzonego Jana Boschi, łowczego krakowskiego, dany w Krakowie.

1420, die 22 Iunii, Świętosławowie opat witowski i proboszcz buski dobrowolnie oddają dobra klasztorowi imbramowskiemu i proboszczowi jego, oraz nazad panny imbramowskie do Buska przeniesione, wracają się na pierwsze miejsce swoje do Imbramowic.

1446, feria 6ta post Ascensionem Christi Domini [27 V] w aktach prawa magdeburskiego krakowskich, kupno sołtystwa w Tarnowie przez konwent imbramowski od Świętopełka, za grzywien 160.

1480, ustąpienie prawa prezentowania plebanów do kościoła farnego imbramowskiego, przez urodzonego Arnulfa Srzeniawę, klasztorowi.

1513, feria secunda post Dominicam Reminiscere [21 II], w aktach ziemskich krakowskich, kupno czterech łanów w Imbramowicach od Arnulfa Srzeniawy przez konwent imbramowski.

1515, die 22 Septembris, taksa dochodów konwentu imbramowskiego na 40 grzywien srebrnych przez konsystorz generalny krakowski.

1517, feria 6ta post Dominicam in Albis [24 IV], przywilej Zygmunta I⁴⁰ pozwalający na zamianę folwarku i dwóch kmieci w Trzyczerczu za część w Imbramowicach, między konwentem i Arnulfem Srzeniawą, dany w Wilnie.

^a W oryginale wizytacji, przechowywanym w AKMKr jest w tym miejscu wyraz: „opisane”.

³⁵ Bolesław Wstydlivy (1226-1279), książę sandomierski, od 1243 r. także książę krakowski, syn Leszka Białego.

³⁶ Kazimierz III Wielki (1310-1370), król Polski, syn Władysława Łokietka.

³⁷ Kazimierz II Sprawiedliwy (1138-1194), książę polski, ojciec Leszka Białego.

³⁸ Leszek Biały (1186 lub 1187-1227), książę sandomierski, krakowski, syn Kazimierza II Sprawiedliwego.

³⁹ Władysław II Jagiełło (1351 lub 1361-1434), król Polski od 1386 r.

⁴⁰ Zygmunt I Stary (1467-1548), król polski i wielki książę litewski.

1518, feria secunda post Dominicam Laetare [15 III], przywilej tegoż Zygmunta, króla na kupienie folwarku i dwóch kmieci w Trzycierzu od Arnulfa Srzeniawy, dany w Krakowie.

1532, przywilej Kazimierza króla[?], aby dziesięciny przez oddających one do stodół klasztornych odwożone były.

1563, feria 4ta ante festum S. Gregorii [11 III], przywilej Zygmunta Augusta⁴¹ pozwalający *na* zamianę wsi konwentu imbramowskiego Brzezny, Dembowej Łąki i Nowej Wsi w ziemi sieradzkiej leżących za wieś Glanów i część Porembki z wielbnym księdzem Wargawskim proboszczem katedralnym krakowskim, leżące w ziemi krakowskiej, dany w Piotrkowie.

1646, die 16 Julii, przywilej Władysława IV⁴² potwierdzający dawne przywileje oraz uwalniający wsi konwenckie Trzycierz, Tarnową, Zagórową, Małyszyce od wszelkich ciężarów i robocizn do Słomnik.

1674, z Komissyi Skarbowej rewizja dóbr konwentu imbramowskiego oraz uwolnienie onych od wszelkich ciężarów i robocizn do wielkorządców krakowskich, [b].

1666, feria 4ta post festum S. Thomae Apostoli [22 XII], zaprzysiężenie w grodzie krakowskim pięci łańów na Imbramowicach znajdujących się.

Nota: z innych przywilejów królów polskich potwierdzających poprzedników swoich przywileje jest jeszcze kilka, które się zachowują w archiwum klasztoru imbramowskiego, a tu się dla krótkości nie wyrażają, że są inne toż samo oznaczające tu wyżej wyrażone.

PAPIERY GRANICZNE

1436, feria secunda in crastino Divisionis Sanctorum Apostolorum [16 VII], w ziemstwie krakowskim, o granice do Uliny mniejszej ciągnące się, między Arnulfem Srzeniawą i konwentem imbramowskim, ugoda.

1446, feria secunda ante festum Nativitatis Beatae Virginis Mariae [5 IX], rozgraniczenie Uliny od Imbramowic przez sąd ziemski krakowski, między Arnulfem Srzeniawą i konwentem imbramowskim.

1557, feria secunda post festum SS. Trinitatis [14 VI], między Dobińskim i konwentem imbramowskim o granice między Uliną większą i Imbramowicami, ugoda w ziemstwie krakowskim.

1628, feria secunda post festum S. Hedwigis [16 X], dekret kommissarski z wyraźnym opisem granic między Mostkiem, Glanowem i Porembką, którego dekretu w grodzie krakowskim w sobotę po święcie św. Jakuba Apostoła w r. 1777 oblata.

⁴¹ Zygmunt II August (1520-1572), król polski i wielki książę litewski.

⁴² Władysław IV Waza (1595-1648), król polski od 1632 r., tytularny król szwedzki.

^b W oryginale wizytacji, przechowywanym w AKMKr są w tym miejscu słowa: „wyjęta z ksiąg rewizyi konwentów wielkorządców krakowskich”.

DO DZIESIĘCINY

1mo Do Wierzbicy i Jelcy

[^c] 13tio w miesiącu styczniu, kopia przywileju Jana Grota, biskupa krakowskiego na dziesięcinę w Wierzbicy, Jelcy konwentowi imbramowskiemu danego, lecz nazwisko Wierzbicy zginęło, grunta zaś obsiewa Jelca. 1440, prawo do dziesięciny na wsi Jelcy służące konwentowi imbramowskiemu ze wszystkich gruntów dworskich i chłopskich, wyjęte z ksiąg beneficjów klasztorów diecezji krakowskiej.

1540, die 20 Octobris, w konsystorzu krakowskim, między konwentem imbramowskim i urodzonym Żelichowskim względem dziesięciny ze wsi Jelcy do klasztoru imbramowskiego należącej, temuż konwentowi przyśądzonej, dekret.

1759, die 11 Julii, w konsystorzu krakowskim o dziesięcinę z Jelcy, dekret między konwentem imbramowskim i wielmożnym Walewskim, podkomorzycem sieradzkim przysądżający ażeby, jeżeli dziedzic chce ażeby słoma na gruncie została, z samej słomy ludźmi swemi ma dziesięcinę młócić, ziarno zaś, poślad i plewy klasztorowi należeć mają.

Do Tczycy

1440, prawo do dziesięciny na Tczycy z gruntów kmiecych klasztorowi imbramowskiemu służące, z ksiąg beneficjów klasztorów diecezji krakowskiej wyjęte.

1688, dekret na kommissyją o dziesięcinę w Tczycy z gruntów kmiecych do dworskich przyłączonych, między konwentem imbramowskim i ks. Leskim, plebanem tczyckim, który ją sobie przywłaszczał.

1697, die 26 Iunii, dekret, in Curia Episcopali Cracoviensis o dziesięcinę na Tczycy z ról kmiecych między księdzem plebanem tczyckim i konwentem imbramowskim, zapadły, od którego klasztor appellował do nuncjatury, tę teraz dziesięcinę, mocą tego dekretu, alternatą bierze pleban miejscowy.

Do Swojczan

1440, prawo służące klasztorowi imbramowskiemu z ról kmiecych do dziesięciny w Swojczanach, wyjęte z ksiąg beneficjów klasztorów diecezji krakowskiej.

1628, die 25 Octobris, w konsystorzu krakowskim, dekret przysądżający dziesięcinę wytyczną na Swojczanach klasztorowi imbramowskiemu.

1695, die 20 Maii, w sądach zadwornich biskupich, o dziesięcinę swojcząską między księdzem plebanem tczyckim i konwentem imbramowskim, na stronę konwentu.

^c Brakuje roku wystawienia dokumentu.

Do Żarnowca

1440, prawo służące klasztorowi imbramowskiemu na dziesięcinę wytyczną w Żarnowcu z gruntów Studziennice zwanych, wyjęte z ksiąg beneficjów klasztorów diecezji krakowskiej.

1756, die 12 Aprilis, między mieszczanami żarnowieckimi i klasztorem imbramowskim dekret finalny wielebnego imci ks. Wielogłowskiego⁴³, sędziego apostolskiego delegowanego przysądżający, aby mieszczanie corocznie na św. Michała płacili za dziesięcinę klasztorowi z pomienionych gruntów należącą zł. 100.

Do Iwanowic, Przestańska i Poskwitowa

1440, prawo służące klasztorowi imbramowskiemu na dziesięcinę na połowie trzech wiosek Iwanowic, Przestańska i Poskwitowa, z ksiąg beneficjów klasztorów diecezji krakowskiej wyjęte.

Nota: przestańskiej dziesięciny przez kompromiss ustąpił klasztor, który będzie niżej specyfikowany, kościołowi farnemu imbramowskiemu; iwanowskiej ustąpił klasztor księdzu prebendarzowi sieciechowskiemu św. Stanisława za kmieci dwóch w Imbramowicach do tej prebendy należących z gruntami. Za trzecią zaś, poskwitowską, od dawnych czasów klasztor bierze po złotych pięćdziesiąt.

Do Imbramowic, Zagórowy i Małyszyc

1440, prawo służące klasztorowi do dziesięcin na Imbramowicach, Zagórowy i Małyszycach z niektórych tylko gruntów, wyjęte z ksiąg beneficjów klasztorów diecezji krakowskiej.

Nota: z tych wsiów, po kompromissie, całe dziesięciny klasztor bierze, bo dla nieskończonych co rok kłótni z księdzem plebanem ustąpił całych na Głanowie, Tarnowie i Przestańsku, z których przed kompromissem po części należała się dziesięcina klasztorowi imbramowskiemu.

Do Trzyciąża

1440, prawo służące klasztorowi imbramowskiemu na dziesięcinę w Trzycierzu wytyczną z wszystkich gruntów dworskich i chłopskich, wyjęte z ksiąg beneficjów klasztorów diecezji krakowskiej.

1597, die 13 Iunii, w konsystorzu krakowskim dekret, który przysądza, że dziesięcina w Trzycierzu z gruntów całej wsi dworskich i chłopskich Dwortyska zwanych należy klasztorowi, z reszty zaś dworskich, które niegdyś były sołtysów i z karczmy księdzu plebanowi do Jangrota.

1771, die 25 Octobris, ugoda między konwentem imbramowskim i księdzem plebanem jangrockim o dziesięcinę z Trzycierza, przez którą

⁴³ Ks. Hieronim Wielogłowski h. Starykoń, ur. 15 VIII 1703 r., zm. 7 IV 1765 r., J. Szczepaniak, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku. Studium propozycyjne*, Kraków 2010, s. 717.

obowiązał się klasztor wiecznemi czasy płacić księdzu plebanowi jangrockiemu na dzień św. Jakuba Apostoła złotych sto. Ta ugoda approbowana jest we wszystkich punktach przez wielebnego imci ks. Marciszewskiego⁴⁴, kanonika i surrogata krakowskiego.

1776, die 28 Augusti, w konsystorzu krakowskim oblata tejże ugody o dziesięcinę trzycieską klasztoru z księdzem plebanem jangrockim.

Do Dóbr

przez zamianę nabytych, to jest Glanowa i Porąbki

1563, We śrzodę przed św. Grzegorzem [10 III], przywilej Zygmunta Augusta pozwalający zamiany dóbr Brzezny, Dembowej Łąki i Nowej Wsi za wieś Glanów i część Porembki, dany w Piotrkowie.

1565, sabbato post Dominicam Iudica [14 IV], w grodzie krakowskim, intromissya klasztoru imbramowskiego do Glanowa i części Porąbki.

1624, feria tertia ante festum Purificationis B.V. Mariae [30 I], w grodzie krakowskim między konwentem imbramowskim i wielmożnym imć panem Korycieńskim, starostą ojcowskim, ról zagórowskich konwenckich do Milonek zamiana za połowę Porąbki i tamże sub eodem actu, cessio.

1624, die 4ta Martii, aprobacyja Zygmunta III⁴⁵ zamiany ról zagórowskich do Milonek za część Porąbki.

1628, die 16 Februarii, bulla Urbana VIII papieża, zamianę gruntów od Zagórowy do Milonek za część Porąbki potwierdzająca.

Zaczęty 1772, 1773 skończony, kompromiss między konwentem z jednej, a księdzem plebanem imbramowskim z drugiej strony względem różnych pretensyi tak gruntowych, jako osobistych odprawiony, który w osobnej zapisany zamyka się księdze, a roku 1776 die 28 Julii przez dekret konsystorza krakowskiego approbowany.

ZAPISY SUMM KAPITALNYCH, OD KTÓRYCH KONWENT PROWIZYJE ODBIERA

1621, feria 4ta post Dominicam Cantate [12 V], in Castro Cracoviensi na dobrach wsi całej Gołyszyna, summa złotych polskich 1000, modo reemptionali, zapisana.

1644, sabbato post festum Nativitatis S. Joannis Baptistae [25 VI], in Castro Cracoviensi na dobrach Marcinowice summa złotych 3000, modo reemptionali, zapisana.

⁴⁴ Ks. Jakub Michał Marciszewski h. Jastrzębiec, ur. w 1718 r., zm. 9 III 1773 r., Szczepaniak, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku*, s. 638.

⁴⁵ Zygmunt III Waza (1566-1632), król polski (od 1587), szwedzki (1592-1599).

1647, feria quinta post festum S. Margarethae V. et M. [18 VII], in Castro Cracoviensi, na dobrach Zawada, summa złotych 1200.

1650, feria 4ta post Dominicam Exaudi [1 VI], in Castro Cracoviensi, na dobrach Żarki, summa 1200 zł.

1682, sabbato ante festum SS. Apostolorum Petri et Pauli [27 VI], in Castro Cracoviensi, na dobrach Cichawa w kordonie cesarskim, summa 4000 zł.

1684, feria 4ta post Dominicam Reminiscere [1 III], in Castro Cracoviensi, na dobrach Janowice, summa zł 500.

1717, feria secunda post Dominicam Exaudi [10 V], in Castro Cracoviensi na dobrach Czaple Wielkie, summa zł. 1000.

1721, feria 5ta post Dominicam Cantate [15 V], in Castro Cracoviensi, na dobrach Rogów, summa zł. 1000.

1721, feria 3tia post festum S. Francisci Confessoris [7 X], in Castro Cracoviensi, na dobrach Ściborzyce, summa zł. 2000.

1725^d, sabbato post festum Conversionis S. Pauli Apostoli [27 I], in Castro Cracoviensi, na dobrach Kliszów, Rembów, Barczyn, Kokoł, summa zł. 4000.

1725, ibidem, sub eodem actu, druga summa na tychże dobrach zł. 1000.

1727, feria secunda ante festum S. Agnetis V. et M. [20 I], in Castro Cracoviensi, na dobrach Gołyszyn ea sorte Byszoviana, summa złotych 1000.

1743, feria tertia post festum S. Agnetis V. et M. [22 I], in Castro Cracoviensi, na dobrach Tarnowa, Góra, dwa zapisy summy złotych 2000.

1747, sabbato post festum S. Luciae V. et M. [16 XII], in Castro Cracoviensi, na dobrach Żabowa, Zdarzec i Podwale w kordonie cesarskim, summa zł. 2000.

1750, feria 6ta ante festum S. Margarethae V. et M. [10 VII], in Castro Cracoviensi, na dobrach Nieszków, Słaboszów, Kropidło, summa 6500 zł.

1750, feria 6ta post festum S. Matthaei [27 II], in Castro Cracoviensi, na dobrach Dobranowice i Poborowice, summa zł. 2000.

1750, die 19 Novembris, in Castro Cracoviensi, na tychże dobrach, summa zł. 2000.

1756, feria 4ta ante festum S. Priscae V. et M. [14 I], in Castro Cracoviensi, na dobrach Strzelce, summa zł. 3000.

1757, sabbato post festum SSmi Corporis Christi [11 VI], in Castro Cracoviensi, na dobrach Jastrzębia w kordonie cesarskim, summa zł. 1000.

1761, feria secunda post festum S. Priscae V. et M. [19 I], in Castro Cracoviensi na dobrach Dessno, Chrzęćcice i Wojciechowice, summa zł. 3000.

1762, die nona Ianuarii, przez intercyzę w roku 1769, feria quarta ante

^d W rękopisie jest rok 1752.

festum S. Margarethae V. et M. [12 VII], in Castro Cracoviensi, per decretum compromissorialem approbowana i też intercyzę feria tertia post Dominicam Misericordiae [2 V], w tychże aktach oblatowana roku 1775 na dobrach Plechów, Gorzków, Doły, summa zł. 6000.

1764, feria tertia ante festum S. Petri in Vinculis [31 VII], in Castro Cracoviensi, na dobrach Krzysztożyce, summa 1500 zł.

1766, feria quarta ipso die Transfigurationis Domini [6 VIII], in Castro Cracoviensi, na dobrach Ściborzyce, summa zł. 1000.

1772, feria secunda ante festum Transfigurationis Christi Domini [4 VIII], in Actis Terrestribus Cracoviensibus, na dobrach Żerosławice w kordonie cesarskim, summa zł. 1000.

1774, feria tertia ante festum S. Aegidii Abbatis [30 VIII], in Castro Cracoviensi, na dobrach Szczekociny summa zł. 50 000 modo simplicis debiti.

1774, feria quinta ipso die S. Aegidii Abbatis [1 IX], in Castro Cracoviensi, na dobrach połowy wsi Buku summa zł. 6000.

ZAPISY SUMM POSAGOWYCH ZAKONNIC ŻYJĄCYCH, OD KTÓRYCH KAŻDA DLA SIEBIE ODBIERA PROWIZYJĄ

1730, feria 5ta post Dominicam Exaudi [25 V], in Consistorio Cracoviensi, na dobrach Janikowice, summa zł. 1000, od której prowizyją bierze przewielebna panna Teresa Chwalibożanka, przeorysza.

1751, sabbato post festum Divisionis SS. Apostolorum [17 VII], in Consistorio Cracoviensi, na dobrach Boryszów, summa zł. 1000, od której bierze prowizyją wielebna panna Anna Będkowska.

1752, feria quinta post festum S. Petri ad Vincula [3 VIII], in Castro Cracoviensi, na dobrach Korytnica, summa 8000, od której bierze prowizyją wielebna panna Franciszka Szaniawska.

1759, feria secunda post festum Nativitatis S. Joannis Baptistae [25 VI], in Castro Cracoviensi, na dobrach Ściborzyce, summa zł. 1000, od której bierze prowizyją wielebna panna Agnieszka Kochanowska.

1759, sabbato post festum Exaltationis S. Crucis [15 IX], Petricoviae, na dobrach Strzelce, summa 2000, od której bierze prowizyją wielebna Eufrozyna Bąkowska.

1762, die nona januarii, na dobrach Plechów, Gorzków, Doły, summa złotych polskich 6000, od której bierze prowizyją wielebna panna Joanna Mieroszewska.

1774, feria secunda post festum Circumcisionis Christi Domini [3 I], in Actis Consularibus Cracoviensibus na kamienicy bajerowskiej, summa zł. 2000, od której bierzą prowizyją wielebne panny Grosmajerówny.

1774, feria 6ta post festum Circumcisionis Christi Domini [7 I], in Castro Neo-Corcinensi, na dobrach Świaniary, summa zł. 1000, od której bierze prowizyjną wielebna panna Franciszka Karwicka.

1774, feria 5ta ipso die S. Aegidii Abbatis [1 IX], in Castro Cracoviensi, na dobrach połowy wsi Buka, summa 6000, od której biorą prowizyjną wielebne panny: Józefa Urbańska, Konstancja Kręska i Eufrozyna Bąkowska i Marianna Dąbska.

STAN EKONOMICZNY

Po zgorzeniu dawnego, po części murowanego w roku 1710 klasztoru dnia 26 lipca, stanął wymurowany klasztor terazniejszy w czwórgran, w pośrodku którego ogródek mały stroną północną stoi przytykiem do kościoła. Od wschodu forta publiczna, od południa i zachodu górą idą cele zakonne. Od rogu strony wschodniej w prostej linii naprzeciwko zakrystyi występki muru, w którym mieszkanie nowe najprzewielebniejszej panny ksieni. Od tego występkę ciągną się mury niższe od klasztornych, w których na wschód jest fortka do wprowadzania ciężarów i różnych potrzeb w klasztor. Te mury ciągną się w czwórgran aż do rzeki Dłubni przez ogród wielki klasztorny płynącej i stykają się z narożnikiem klasztoru zachodnim. W murach tych są różne klasztorne schowania, jako to: spiklerz dla ukrycia zboża podczas inkursyi, spiżarnia prowizorska, pralnia, piekarnia, izba do świec robienia etc. Między temi murami jest dziedziniec brukowany, kamienny, przez który od rzeki woda idzie dwiema kanałami murowanymi, sklepionymi, kratami żelaznymi mocno opatrzonemi. Okna w klasztorze dołem w trójgran od świata ciągnące się, wszystkie kratami żelaznymi mocnymi obwarowane; górne zaś okna tylko od wschodu i południa kraty mają. Od zachodu (że pierwszego ogrodu klasztorowego mury są dosyć wysokie) w oknach cell zakonnych żadnych krat nie masz. Cały gmach klasztoru, z wszelkimi przyległościami, gontami jest pokryty prócz jednego występkę od zachodu, na którym położona jest dachówka. Stan zaś wewnętrzny klasztoru jest takowy: wchodząc od wschodu letniego do forty publicznej, idą cztery korytarze na dole, sklepione i wytynkowane, posadzka na nich drewniana. Na pierwszym korytarzu wschodnim po prawej ręce oratorium sklepione, za nim zakrystyja klasztorna; oboje po jednym oknie z kratą żelazną mającym. W rogu samych drzwi oratoryjnych idą schody na korytarze górne. Po lewej zaś ręce od forty idą dwa collocutoria czyli rozmównice, gęstymi i wysokimi kratami żelaznymi obwarowane. Za temi rozmównicami, z korytarza dolnego idą drugie wschody na górę ku nowym mieszkaniami najprzewielebniejszej

panny ksieni prowadzące. Na drugim korytarzu dolnym południowym jest spiżarnia panny szafarki, kuchnia do wydawania obiadu, izba, refektarz, izba do sprzętów prowizorskich i piwnica dołem murowana, sklepiona. Na trzecim korytarzu dolnym zachodnim dwie stancje mieszkalne, w których terazniejsza madame francuska ma mieszkanie i tu języka francuskiego uczy. Dalej idąc, są trzy stancje mieszkalne dla dam świeckich, z którymi razem mieszka madam niemiecka i tegoż języka uczy. Za temi izbami są trzecie wschody z korytarza dolnego na górny prowadzące, tudzież przy wschodach są jedne drzwi do piwnicy winnej, drugie do ogrodu klasztornego mniejszego, a po prawej ręce – infirmaryja panien zakonnych z wszelkiemi należytościami. Z ogrodu mniejszego (w którym jest sadzawka cembrowana, kanałem podziemnym od rzeki wodę przechodzącą mająca, na trzy gatunki ryb, kratą drewnianą przepierzona) są drzwi w murze z dobrym zamknięciem, któremi się idzie przez most do ogrodu wielkiego klasztornego, rzeką Dłubnią przez środek płynącą, ozdobionego. Na środku tego ogrodu jest altanna murowana okrągłej figury, mająca górą na pierwszej kondygnacyi ganek drewniany wokoło z dwojgą schodami. W murze południowym tego ogrodu jest piwnica murowana, ciągnąca się pod mieszkanie ogrodnika, na chowanie włośzczyzny. Na czwartym korytarzu dolnym północnym są drzwi do kaplicy pod chórem zakonnym, szklane, konfessjoaal drewniany, zamykany. Korytarze górne. Na górę wyszedłszy schodami prowadzącemi ku nowemu mieszkaniu najprzewielebniejszej panny ksieni, na lewej jest wchód do jej mieszkania, składającego się z trzech pokoików, których okna są na północ, południe i wschód. Te pokoiki nie są sklepione lecz tylko suffity wyrzucane mające. Podobnie jak na dole, tak i na górze są cztery korytarze sklepione, wybielone, posadzkę drewnianą mające, zawierające w sobie cell zakonnych, oprócz nowicjatu, 24. Te celle są wszystkie sklepione, ale od zachodu osobliwie, gdzie kanały podchodzą, i na dole i na górze tak celle zakonne, jako i korytarze znacznie są porysowane. Na korytarzu górnym północnym, z kościołem się stykającym, jest kapitularz, drzwi do chóru panińskiego dwadzieścia i jedną form czyli stallów dębowych pokostowanych mającego i szafa biblioteczna dębowa w framugę muru korytarzowego wpuszczona, kratkami mosiężnemi opatrzona. Na korytarzu zaś górnym wschodnim jest westiaryja wszystkich panien zakonnych, gdzie wspólnie pod jednym kluczem mają swoje bielizny, habity i inne sprzęty. Za westiaryją jest wielka izba z małym pokojem, gdzie dawniej najprzewielebniejsze panny ksienie mieszkały, lecz że jest dla wielkości swojej zimna i niewygodna dlatego na różne sprzęty jest obrócona.

SZPITAL murowany roku 1742 z szczodroblivej łaski wielebnego

imci księdza Dominika Lochmana, kanonika katedralnego i archiprezbitera krakowskiego a kommissarza i drugiego prawie fundatora miejsca tego, który w ręce śp. najprzewielebniejszej panny Zofii Grothówny, ksieni imbramowskiej złożył półtora tysiąca złotych polskich na wymurowanie szpitala. Ta śmiercią uprzedzona, że nie wykonała woli jego, więc dopiero następczka jej najprzewielebniejsza imć panna Katarzyna Bąkowska, ksieni ten szpital wymurowała. Gdy tedy stanął szpital i legował na niego testamentem tenże fundator drugą summę półtora tysiąca złotych polskich, tę sumkę odebrawszy imć panna ksieni z rąk świętej pamięci wielebnego imci ks. Łopackiego⁴⁶, archiprezbitera, kommissarza klasztoru a egzekutora śp. księdza Lochmana, obróciła te pieniądze na fabrykę, za co dotąd klasztor siedmioro ubogich w tym szpitalu utrzymuje i onym ordynaryją z procentu nieodwłocznie co pół roku wydaje. Innego żadnego funduszu ten szpital, ani gruntu nie ma. W nim stancyi dwie z komorami, drzwi na zawiasach z zawarciem żelaznym, okna w ołów oprawne, piece dwa z kominem. Cały gontem pokryty, niezbyt w odległości od klasztoru.

WJAZD do klasztoru przez bramę. Ta wymurowana nowo, zakończona blachą miedzianą pokryta, osobami kamiennymi przyozdobiona trzema dużemi, czterema mniejszemi i dwiema wazonami. Drzwi podwójne na zawiasach i hakach do zamykania okute, na niej okna dwa, w których dzwonów trzy i krat dwie żelaznych.

Naprzeciw forty OFFICYNY murowane, mieszkania dla księży, pisarzów, gości. W tych stancyi na górze pięć z dwiema komnatami, przedpokoje i sala. W tych okna w ołów okute całe, drzwi na zawiasach zamkami okute, całe malowane, na dole w tych officynach stancyi pięć z komnatami, do których drzwi okute z zamknięciem, okna w ołów całe, podłogi i powały całe. Spodem piwnic dwie, do których drzwi z zamknięciem, okute, piece z różnych kaffli, całe, kominy na wierzch wyprowadzone. Dachem pobite całe.

RUSZTOWNIA za officynami z drzewa na węgiel postawiona, w tej drzwi dwoje na zawiasach z zamknięciem, okute, okna w drewnie, piec z kaffli, cały, do zalewu kadka, ruszt do słodów, cały. Z tej, suszarnia z drzewa postawiona, w niej piec z lasami do suszenia słodów, drzwi na zawiasach z zamknięciem. Ta rusztownia i suszarnia z drzewa już nadgniłego i pobita gontami już ponagnięmi, nowych porządniejszych potrzeba.

Przy tej suszarni, drzwi do wyjazdu na BLECH płócienny, na biegunach, przy nich zamknięcie żelazne.

⁴⁶ Ks. Jacek Łopacki, ur. 28 VIII 1690 r. w Krakowie, Szczepaniak, *Duchowieństwo diecezji krakowskiej w XVIII wieku*, s. 634.

Do BROWARU z sionki drzwi czworo: jedne do sionki, drugie do slachtuza, trzecie do komórki, gdzie bywa prostowka, czwarte do gorzelnie na zawiasach, zawarcie żelazne, ta gontami pobita. Gorzelnia, browar i stancja z komorą murowane, w nich drzwi na zawiasach z zawarciem żelaznym, garcy trzy, tok okuty, w nich kocioł na piwo, drugi mały na chmiel, miedziane, przycierów szesnaście, na nich obręczy i łańcuchów dziewiętnaście, kadzi trzy, na nich obręczy i łańcuchów dziesięć i inne naczynia drobne do piwa i wódki drewniane są wystarczające tych potrzebie, okna z różnych szyb w ołów i drewno, krat w nich żelaznych cztery, pod garce blachy żelazne, kominka wierzch murowany, w stancji piec kachlowy, stary, drugi do chleba i komin murowany, to wszystko gontami pobite, ale są już stare.

CHLEWY na trzodę za gorzelnią do muru przyłączone z drzewa, przegród siedm z sieni, dwie z korytami, drzwi na biegunach z zawarciem drewnianym, podłogi miejscami popsute, słomą poszyte, przy nich dół ocembrowany na wywary, z zawarciem, koryto i słup z wiadrem.

STAJEN dwie na woły i krowy, w których trzy ściany murowane, a czwarta z różnego drzewa. Drugie dwie całe murowane dla koni, do tych drzwi częścią na biegunach, częścią na zawiasach z zawarciem żelaznym, w nich żłoby i drabiny, całe powały i podłogi, wierzch poszyty słomą, od dołu i od góry gontami po dwa szary obite.

KARMNIK na wieprze w boku tych stajen, do muru klasztornego przybudowany z drzewa, pobity gontami, parkan z drzewa rżniętego od browaru do muru klasztornego, w którym wrota podwójne i fortka także na biegunach z konami żelaznymi i zawarciem.

WOZOWNIA z drzewa, postawiona naprzeciw browaru za officynami, gontami pobita, do której drzwi na biegunach z konami i z zamknięciem żelaznym. SPICHLERZ murowany w bok officyn i przeciw kościoła, pod którym piwnica sklepiona, do której drzwi na zawiasach z zawarciem żelaznym, zamykane, okienka z kratami żelaznymi, pod nim sklep na wódkę, do którego drzwi na zawiasach z zamknięciem. Wozownia i spichlerz browarni, do tego na zawiasach drzwi z zamknięciem, nad temi spichlerz prowentowy, w którym podłogi, przegrody i powała jest nowa, w oknach kraty żelazne, schody całe, drzwi na zawiasach, żelazne zamknięcie, gontami pobity, tylko gzemsów i tynkowania brakuje.

SADEK z drzewa urodzajnego za spichlerzem, dwiema ścianami z okrajków oparkaniony, do niego drzwi na zawiasach z zawarciem żelaznym.

Do stodoł drzwi na zawiasach z zamknięciem żelaznym. Przy nich szopka z drzewa do muru w trzy ściany przybudowana, słomą poszyta,

a od dołu i góry gontami pobita. Przy niej stodoła nowa, częścią murem, częścią na filarach murowanych nowo postawiona. Druga i trzecia stodoła cała murowana, czwarta ścianę jedną ma przybudowaną z drzewa, u tych drzwi na czopach z obręczkami i kunami i z zamknięciem żelaznym, słomą poszyte, od dołu i góry gontami pobite.

Powracając z stodół w podwórze, jest dół z wapnem, przy nim stolarnia, do której drzwi na hakach i zawiasach, wrzeciędz z dwiema skoblami, w niej naczynie różne do roboty, okna w drewnie, powała z deszczek nie ułożona. Wierzch słomą poszyty od dołu i góry dwiema szarami gontów obity, ściany dwie na tę stolarnią są do muru przybudowane z drzewa.

NA EKONOMII stancje murowane, do których drzwi na zawiasach z zawarciem żelaznym, okna w ołów kwatery okute, podłogi i powały całe, piece dwa kachlowe, piwnica jedna. Te są pobite gontami. Podworzec jest cały murowany na glinę, pobity gontami.

FOLWARK imbramowski, w nim pomieszkanie jedno, komór dwie, chlewów siedm, okoły. To wszystko z drzewa, słomą pokryte starą. Około niego sady nowo ogrodzone, w nich drzewo rodzajne, już stare, wysycha, kuźnia z drzewa nowa, gontami pobita, w niej miechów dwa, kowadek dwa, brus i naczynia żelazne do roboty kowalom. Chałupki dwie, w jednej felczer, a w drugiej organista konwęcki. Te z izbami, komorami i chlewami z drzewa, słomą pokryte, a od dołu i góry pobite gontami, przy jednej ogródek na jarzynę.

KARCZMA murowana, w niej stancji cztery, komnaty i komory, drzwi na zawiasy z zawarciem żelaznym, okna w ołów kwatery okute, piece z kominami nad stancjami gontami pobite, nad stajnią słomą pokryto, przykrycia te już stare. Piec do palenia wapna i cegły murowany, gontami pobity.

CEGIELNIA na sochach i słupach drewnianych, słomą poszyta już stara, nowej potrzeba.

OGRÓD do klasztoru przymurowany, w nim sadzawka z rybami w kwatery małe. Drugi ogród włoski obmurowany, w nim drzewa rodzajne, kwatery, Altanna murowana, gontami pobita, mury gontami pokryte całe. Przez rzekę mosty i kraty drewniane w murach z zamknięciem żelaznym.

OWCZARNIA do muru ogrodowego przymurowana, na filarach murowanych, między nimi drzewo. Przy niej stancji dwie murowanych z komorami, w nich owczarz i ogrodnik, gontami pobita, wszystko nowo postawiona.

SAD nowo zasadzony drzewem rodzajnym i nowo ogrodzony,

do muru ogrodu włoskiego, w nim krata drewniana przez rzekę, z zawarciem żelaznym i most przez rzekę na blech. Blech płócienny nowo grodzony, mały. Ogród na jarzynę ogrodzony, płot stary w nim, chmielnik mały nowy.

POLA DWORSKIE

1mo Pod Zapustą nazwane. 2do Zamurze. 3tio Za Małoszycami. 4to Pod Glinkami rędzina. 5to Wapiennik. 6to W Brzuszkach. 7mo Rędzina do drogi Słomionki. 8vo Rędzina srednia. 9no Wielki dół z pławami. 10mo Podkępe i rędzina. 11mo Rupicha, łączka mała, Za Wilkiem nazwana, Staw za wsią, Za Wilkiem w nim ryb mało, sadzawka w Stoczkach.

OSIADŁOŚĆ WSI IMBRAMOWIC

Kmieci pięciu, trzechdniowy jeden, półrolników czternastu, zagrodników ośmiu mniejszych dwóch, chałupników trzynastu, komornic sześć.

Młynów cztery. Do trzech zagrodnice pola, do czwartego kmiece pole, te są na rzece Dłubni nazwanej, z drzewa postawione, z naczyniami żelaznymi i potrzebami od dworu budowanemi i danemi. Piła do rżnięcia drzewa.

POWINNOŚCI TEJ WSI PODDANYCH

Kmieci czterechdniowych pięci, robią bydłem od świętego Wojciecha [23 IV] do świętego Marcina [11 XI] po dni cztery, a od świętego Marcina do świętego Wojciecha po dni trzy. Trzechdniowy robi cały rok trzy dni w tydzień bydłem. Półrolnicy robią po dni dwa bydłem przez cały rok, a gdy pieszą to dwojgiem czeladzi, gdzie każą. Kmiecie i półrolnicy odrabiają powaby dwie do żęcia i sieczenia pojedyncze oprawy przędą każdy po łokci dwanaście, do sadzenia kapusty, tej okopania i wszelkiej jarzyny obierania, chmielu skubania, owiec prania i strzyżenia za powinność robią. Kmiecie dają kapłonów czterech, kurę jedną, kurczę jedno, jaj kopę jedną, czynszu złoty jeden groszy dwadzieścia cztery. Półrolnicy dają kapłonów dwa, kurę jedną, kurczę jedno, jaj trzydzieści, czynszu gr. 24. Ci wszyscy, gdy do włóczki wyjeżdżają to i siać, gdy potrzeba, wychodzą. Kajetan Ciępka, gdy przestaje czwarty bydlany dzień robić, to przez zimę pieszy robi, ma na to więcej roli kawał i ogród z zagonami. Zagrodników dziesięci robią piechotą po dni dwa, a od Narodzenia Najświętszej Panny do świętego Marcina po dni trzy. Oprawy przędą po łokci sześć, do robienia piwa dopiero czwarty rok, jak przestali piwo za powinność robić. Na folwarki do gęsi skubania bez dnia chodzą, powaby dwie pojedyncze robią, po kurze jednej dają, czynszu nic. Chałupników trzynastu dzień jeden

w tydzień robią chłopską robotę lub za niego płacą po groszy dwanaście, oprawy przędą po łokci sześć. Komornic sześć robią dzień w tydzień, a w zimie za dzień łokieć oprawy przędą. Młynarze: jeden robi trzy dni siekierką w tydzień, czynszu daje złotych sto dwadzieścia, kurę jedną, kurczę jedno, drugi młynarz robi siekierką dwa dni w tydzień, powaby dwa dni, oprawy przędzie łokci sześć, czynszu daje złotych trzydzieści dwa, kurę jedną, trzeci młynarz robi siekierką trzy dni w tydzień, powaby dwa dni, oprawy przędzie łokci sześć, czynszu daje złotych trzydzieści dwa, kurę jedną, z czwartego młyna piły tracki pilnuje, czynszu daje złotych dwadzieścia cztery. Tych, gdy robocizna nie wystarczy, to im się daje za dzień bydłany po groszy dwadzieścia cztery, a za pieszy po groszy dwanaście, zaś do plewienia po groszy sześć, a sposobnym z siekierkami po groszy piętnaście. Ci powinności odrabiają w dni powszechne, a nie w święto i ludźmi zdawnymi do tych robót. Z tej wsi dają ordynaryją i myto stróżowi do klasztoru i trzodę z okołki konwencką i gromadzką pasają. Pola plebańskie są między polami poddanych konwenckich, częścią pastwisk i lasku konwenckiego. Po kompromissie są miedze poszarpane i kamienie poruszane przez imci księdza plebana jeszcze niedużo.

WIEŚ MAŁYSZYCE

W tej folwarku nie masz, w niej kmieci siedmiu, trzechdniowy jeden, półrolników trzech, zagrodników trzechdniowych dwóch, zagrodników dwóchdniowych dwóch, chałupników sześciu, komornice trzy, młyn jeden, do którego rola kmieca. Powinności dni tygodniowe w tej wsi takie odrabiają wszystkie jak w Imbramowicach. Czynsze, kapłony, kury, jaja, powaby, oprawę przędą i na stróża drugiego do folwarku imbramowskiego ordynaryją zsypują i myto na cały rok mu dają. Tylko ci dwaj zagrodnicy trzechdniowi czwarty dzień robią od Narodzenia Najświętszej Panny do świętego Marcina, ci w osobnych leniach⁴⁷, co oddają i robią, są wypisani. Młynarz daje czynszu złotych pięćdziesiąt i dwiema młynarczykami siekierkami robi po dni trzy w tydzień, powaby dwa dni, oprawy łokci dwanaście przędzie, kurę jedną i kurczę jedno daje. Przy tej wsi pola na dwór obsiewane, są wpisane do folwarku imbramowskiego, bo się tam zwożą zboża z nich. Stawu ani lasu nie masz w tej wsi.

WIEŚ TARNOWA

W podwórzec folwarczni wrota na biegunach i fortka z zawarciem drewnianym. FOLWARK: w nim sień, stacja jedna, w niej piec

⁴⁷ Zob. tabele.

kachlowy, chlebowy z kominem murowanym, komora jedna, druga na sieczkę, chlewów trzy, okoły, drzwi z zawarciem żelaznym. To wszystko z drzewa, nowo postawione, słomą pokryte, od dołu i od wierzchu dwiema szarami gontów pobite. Stodół trzy z drzewa postawionych, do których drzwi na czopach z konami i z zamknięciem żelaznym, słomą poszyte. Czwarta takąż na dziesięcinę imci księdza plebana i spiklerzyk małeńki przy niej. Spichlerz drewniany, do którego drzwi na zawiasach z zamknięciem [e], w nim przegrody, powała i podłoga nowa, ściana jedna nagięła, słomą poszyty, przy nim dzwonek wisi. Około folwarku, stodół, chmielnika, ogrodu na jarzynę i pasternika płoty pogrodzone.

POLA DWORSKIE

1mo Za Dworze nazwane. 2do Zabucze do granice sobieżyckiej. 3tio Za Domogale. 4to Garbarzowska. 5to Kliny do granice zagórowskiej. 6to Kliny do Skrzynek. 7mo Pustka do końca. 8vo Wzór do granice ściborskiej.

ŁĄCZKI

1mo Za Stojkiem. 2do Na Pławach. 3tio Na Stokach.

LASKI

1mo Lipiny. 2do Borek i Bór. 3tio Popowiec przy granicy sobieżyckiej, w tej sadzawek dwie dla pojenia bydła.

OSIADŁOŚĆ TARNOWY

Kmieci czterechniowych czterech, kmieci trzechdniowych trzech, półrolników dwudziestu trzech, zagrodników dziewięciu, komornic siedm, czynszowy kmieć jeden. Powinności te wszystkie i robienia tygodniowej pańszczyzny jak w Imbramowicach, a co robią czyli dają, są niżej opisani w leniach, tylko czynszowy kmieć daje łoju kamień, czynszu złotych sześć, kapłonów cztery, kurę jedną, kurczę jedno, jaj kopę, podróży w rok dwanaście o mil sześć swoją mocą wozem jechać i inne drobne usługi podług opisanania jemu danego.

WIEŚ ZAGÓROWA

Do FOLWARKU wrota podwójne na biegunach. W tym folwarku stancyi dwie, komór trzy, do których drzwi na zawiasach z zawarciem żelaznym, w nich okno w ołów z okutemi kwaterami, drugie w drewno, chlewów ośm, okoły. To wszystko z drzewa postawione, słomą poszyte, od dołu i od góry dwiema szarami gontów pobite. Stodół trzy, do których drzwi po dwoje podwójnych na czopach z konami i z zamknięciem

^c W oryginale wizytacji, przechowywanym w AKMKr, jest w tym miejscu wyraz: „żelaznym”.

żelaznym. Te z drzewa postawione, słomą poszyte. Spichlerz: drzwi na zawiasach z zamknięciem żelaznym, z drzewa budowany, słomą poszyty, od dołu i od góry dwiema szarami gontów pobity. Około tego folwarku, stodół, chmielnika, ogrodu na jarzynę są płoty pogrodzone.

POLA DWORSKIE

1mo Zadwórze do granice imbramowskiej. 2do Zagóroszczyzna do tychże granic. 3tio Krzemionka do granic tarnowskich. 4to Rąbaniec nad rzeką Dłubnią.

Do tej wsi lasu ani łąki nie masz.

OSIADŁOŚĆ ZAGÓROWY

Kmieci siedmiu, trzechniowych dwóch, półrolników sześciu, zagrodników siedmiu, chałupników jeden, komornic pięć. W tej wsi powinności i dni tygodniowe tak robią, jak w Imbramowicach i co dają niżej w leniach opisane, przy roli kmiecej Bugacowej jest roli nad innych więcej jak na jednego zagrodnika.

FOLWARK DŁUGOPOLE

Na gruncie trzycierskim, w nim stancja z komorą i sienią, do nich drzwi na zawiasach z zawarciem żelaznym. Piec z cegły i chlebowy, okna w drewno. Okoły, w nich chlewów cztery, z drzewa budowany, słomą poszyty. Stodół dwie, do nich drzwi na biegunach z konami i z zamknięciem żelaznym, z drzewa wybudowane, słomą poszyte, od dołu i od góry gontami pobite. Spichlerz, do którego drzwi na zawiasach z zamknięciem żelaznym z drzewa budowany, słomą poszyty, od dołu i od góry dwiema szarami gontów pobity. Około folwarku i stodół płoty pogrodzone, całe. Pola do tego folwarku na trzy posiewy przy kupie przy granicach gławowskiej, zagórowskiej, zadroskiej leżące. Sadržawka dla pojenia bydła. Łąki nie masz. Lasek przy granice zadroskiej Babionka nazwany. Zagrodników tylko dwóch, tak robią jak w Imbramowicach, są niżej w leniach pisani.

WIEŚ TRZYCIERZ

FOLWARK. W nim stancji dwie, komnata i komora, sieni dwie, piekarnia stara, drzwi na zawiasach z zawarciem żelaznym, okna w ołów z okutemi kwaterami, niektóre w drewnie. Okoły, w nich chlewów dziewięć, drzwi na biegunach. To wszystko z drzewa wybudowano, słomą poszyto, ściany nadgniłe, stare, komin murowany. Stodół trzy, w nich drzwi po dwoje podwójnych, jedne na biegunach, drugie na czopach z kunami i z zamknięciem żelaznym, te z drzewa budowane, słomą poszyte. Spiklerz, do niego drzwi na zawiasach z zamknięciem żelaznym,

z drzewa wybudowany, słomą posyty, od dołu i od góry dwiema szarami gontów pobity. Około folwarku, stodół, sadów, chmielnika, ogrodów są płoty całe i wrota z zawarciem.

POLA DWORSKIE

1mo Zadroże do granice zadroskiej. 2do Jutrzyna ze trzech pól do tejże granicy. 3tio Pod Karbanią, do tejże granicy. 4to W Korycie ku Babionce. 5to Podsmoloński. 6to Podjodłowy lasek. 7mo Piaski za Osicem. 8vo Podlesie ku Zielony. 9no Kaczmarska do granice suskiej.

ŁĄCZKI

1mo Za Komoną. 2do Podoice. 3tio Między chłopskimi. 4to Kaczmarska.

STAWKI

1mo Pod Dworem. 2do Pod Trzeciakiem. 3tio Pod Osiekiem. 4to Pod Sobotą, spuszczoney.

LASY MAŁE

1mo Osice, w nim dębina mała i rzadka. 2do Jodłowy. 3tio Smolonki. 4to Karbunia.

OSIADŁOŚĆ TRZYCIERZA

Kmieci półczwartodniowych trzech, kmieci półtrzediodniowych pięciu, półrolników sześciu, zagrodników dziewięciu, komornic dziewięć. Powinności, dni tygodniowe tak robią, jak w Imbramowicach i co dają niżej w leniach opisano. Karczma trzycierska, w niej izba, komór dwie, drzwi na zawiasach z zamknięciem żelaznym, okna w drewnie, do stajni wrota na biegunach z zawarciem żelaznym, chlewów cztery, stodoła jedna i wozownia. To wszystko z drzewa wybudowane, słomą posyite, w ścianach drzewo nagiłe i wierzch stary reparacyi i większego przybudowania potrzebuje. Karczma druga na Zielonej nazwana, w tej izba, komora, stajnia i chlewów dwa, w niej okna w drewnie, drzwi na zawiasach, niektóre na biegunach z zawarciem żelaznym, z drzewa wybudowana, słomą posyita, nad stancją dwiema szarami od dołu i od góry jednym gontów pobita.

WIEŚ PORĄBKA

FOLWARK, w nim stancja, komora i sieczkarnia, do nich drzwi na biegunach, niektóre na zawiasach, zawarcie u jednego żelazne, a u drugich drewniane. Okoły, w nich chlewów sześć. To wszystko z drzewa wybudowano, słomą posyito, w całej budowni, oprócz dwóch chlewów nowych, drzewo pogniłe, stare. Stodoły trzy, w nich drzwi na biegunach z zamknięciem żelaznym z drzewa wybudowane, słomą posyite, jedna pilnej potrzebuje reparacyi. Spiklerz, do niego drzwi na zawiasach

z zamknięciem żelaznym, z drzewa wybudowany, słomą posyty, od dołu i góry dwiema szarami gontów pobity. Około ten folwark, stodoły, ogrody są płotem pogrodzone i chmielnik cały nowy.

POLA DWORSKIE

1mo Zadworze do granice glanowskiej. 2do Koryto do granice suskiej. 3tio Zacięmpce do granice poremskiej. 4to Zaserwadce do tejże granicy. 5to Podrędzinie ku granicy budzieńskiej. 6to Rędzina wielka. 7mo Rędzina szrednia. 8vo Wzorek ku granice mostkowskiej, łączka pod Kiwiozem ze dwóch stron ogrodzona, sadzawka dla pojenia bydła.

OSIADŁOŚĆ PORĄBKI

Kmieci trzechdniowych ośmiu, półrolników siedmiu, zagrodników 8, chałupnik jeden, komornic 6. W tej wsi powinności, dni tygodniowe tak odrabiają, jak w Imbramowicach i co dają, są niżej w leniach pisani, tylko to więcej robią, że od św. Bartłomieja [24 VIII] dokąd ozimin nie zasieją, podwójką, to jest włóczą i młóćą po jednemu, czyli radłą i sieką po jednemu za jeden dzień bydłany.

WIEŚ GLANÓW

FOLWARK, w nim stancyi dwie, komnata i komórek dwie, stancyja nad gankiem, w nich okna w ołów kwatery okute, drzwi na zawiasach z zawarciem żelaznym, komin murowany, pieców dwa, trzeci chlebowy. Okoły, w nich chlewów 8, ten z drzewa wybudowany, słomą posyty, od dołu dwiema, a od góry jednym szarem gontów pobity. Stodół 3, do nich drzwi na biegunach z konami i zamknięciem żelaznym, z drzewa wybudowane, słomą posyte. Spichlerz, drzwi na zawiasach z zamknięciem żelaznym, z drzewa wybudowany, słomą posyty, od dołu dwiema szarami gontów pobity, przy którym dzwonek wisi. Około ten folwark, stodoły, ogrody i chmielniki płotem ogrodzone całe.

POLA

1mo Zadworze do granicy zagorskiej. 2do Podzapuście do granice suskiej. 3tio Żarzyce. 4to Żorawy do granice mostkowskiej. 5to Do granice imbramowskiej.

ŁĄCZKI

1mo Podbucze. 2do Smolonki i Żatoki.

STAWKI

1mo Podbucze, Samson, Babich, Lasek kopaniny glanowskiej.

OSIADŁOŚĆ

Kmieci 3-dniowych 7, półtrzedniowych 5, półrolników 10, zagrodników 16, chałupnik 1, komornic 7. Powinności takie, jak w Imbromowicach, co dają to w tabellach następujących.

Tabela nr 1

Summariusz z inwentarżów wypisany

	Co tydzień przez lato tyle robią kmiecie a przez zimę mniej. Zagrod- nicy cały rok, tylko przez tygodni 9 trzeci dzień przybywa													odrabiają i oddają za cały rok					
	czterech dniowych	pół 4to dniowych	3ch dniowych	pół 3cio dniowych	2ch dniowych	zagrodników	chałupników	komornic	bydlane dni	piesze dni	oprawy łokci	powab dni	czynsz dają						
	złote	grosze	kopy	sztuk	kapłony	kury	kurczęta												
Imbramowice i młynarz	5		1		14	10	13	9	51	42	396	64	378	12	45	51	32	31	
Małyszycy i mły- narz	7		1		3	4	6	3	37	20	198	30	126	24	30	42	16	11	
Tarnowa	4		3		23	9		7	70	23	408	72	20	15	41	39			
Zagórowa	7		2		6	7	1	5	46	18	222	42	9	6	22	21			
Trzycierz z Dłu- giem Polem i Zielonka		3		5	6	11		9	31	34	216	44	10	16½	11	44	22	15	
Porąbka			8		7	8	1	6	38	20½	228	44	17	18	7	44	16		
Glanów			7	5	10	16	1	7	51	37	342	68	40	24	12	45	51		
suma	23	3	22	10	69	65	22	46	324	194½	2010	364	604	124½	70	295	146	57	

Tabela nr 2

	Naczynie gospodarskie i naczynie w karczmach, szynkach dla miary									naczynie z rekwizytami żelaznymi i okutymi					miedziane								blaszane			drewniane								
	pił do rżnięcia	pił do traczki	piłników	drągów żelaznych	kilofów	perlików	klinów	klubachy naklamry	kluba okuta	wozy	sanie	plugi	radła	brony	konew w niej 5 garcy	garniec	półgarca	kwarty	półkwarty	kwaterki	półkwaterki	leyów	kawarty	półkwarcie	kwaterka	półkwaterka	lieyki	garce	półgarca	kwarty				
w podwórku i przy browarze	14	5	3	6	9	4	6	3	1	4	4		10	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1			1							
w Imbramowicach															1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	1	4	1	1	1	1			
w Tarnowy																																		
w Zagórowy											1																							
w Długim Polu																																		
w Trzycierzu											1																							
na Zielonej																																		
w Porąbce																																		
w Głanowie																																		
w Małyszycach																																		
summa	14	5	3	6	9	4	6	3	1	4	4	2	10	1	1	1	2	1	1	1	1	6	2	9	10	12	7	8	7	7	7	7		

Tabela nr 3

		Popis bydła, owiec, kóz, koni, trzody, gęsi, kur, jendyków po folwarkach klucza imbramowskiego, dnia 17 maja roku 1783																																			
	krowy	jałówki			buiaki	cielki	woły	iałownik			owce	barany		skopy		kozy		capy		konie stare		źrebięta		trzoda stara			prosięta		gęsi	kury	jendyki						
		cielne	jałowe	niepasy				4ch letnie	3ch letnie	2ch letnie		iałówki	ciolki	iałówki	stare	młode	stare	młode	stare	konie	klacze	stare	młode	stare	klacze	konie	klacze	samice				wieprze	stadne	świnki	wieprzki		
	5		1			13	1	1										1		6	4	2	36	17	2												
przy browarze	10		5	3	4		1	1	2	199																											
na imbramowskim	7	12			1	1	2	5	3	1	97	22	12	79	3	3	1	2				2			1												
tarnoskiem	9	7	2	2	2		5	2	2													2			1												
zagóroskiem	7	5	1	2		1	2	4	1	22																											
długopolskiem	11	9			3	1	1	2	3	1												2			1	2	4	30	30	3							
trzcierskiem	7	8			4	2	1	3	4	2												2			1	1	6	30	30	3							
porąbczańskiem	8	8	1	1	1	1	3	2	1	2	186	8	1	9	65	1						2			1	1	9	30	30	3							
głanoskim	64	49	4	9	13	9	11	12	26	20	3	34	7	65	79	7	3	2	3	2	6	4	2	46	17	7	4	21	210	210	21						
Dworskiego inwentarza suma																																					

Z tych folwarków oddają dwornicy od krowy wycielonej przed św. Janem masła terażniejszej miary kwart 22, sera tworzonków 51, font ważący. Od jałowej czyli wycielonej później krowy masła kwart 11, sera tworzonków 25. Cieląt od trzeciej części krów przychowują, a gdy nie, to za jedno złotych 8 dają. A na jedno do przychowku cielę, owsa po miarek 8 biorą i siana podług proporcji. Od gęsi 30 oddają gęsi 60 jaj 30 i pierze z starych gęsi skubane. Od kur 30 dają kapłonów 30. kur 60. jaj kop 15. Od jendyków trzech dają jendyków 4. Od trzody przychowku po czwororo lub za jedno po złotych 8. Na to mają ostatniej tatarski ćwierć, owsa dwie, na tydzień, Od Wszystkich Świętych. do św. Wojciecha i na drob młody po miarek 6 żyta, tatarski, jęczmienia na cały rok na 1 folwark.

Tabela ordynaryi i solaryi PP. Officialistom klucza imbramowskiego. Gospodarzom różnie wypisana

		w podwórku														
		JP. ekono- mowi	P. pisarzowi konwenc- kiemu	P. pisarzowi browarne- mu	felczerowi	organiście	kościelne- mu	ogrodni- kowi	piwowa- rowi	karbowe- mu	rzeźni- kowi	gorzelne- mu	wolarzom dwoma	fornałom trzema	Ignacemu stróżowi	świnia- rzom dwoma
żyta	korce	13	8	8	6	4	4	4	3	3	2	2	3	8	2	4
	miary	8									12	12	8	4	12	4
pszenicy	korce	4	2	2	1											
	miary	12			8		8									
jęczmienia	korce	4	4	4	2	2	2	2	1	1	1	1	2	4	1	2
	miary	8						8	8	8	6	6	12	2	6	
tatarski i za proso	korce	9	5	5	2	2	2	2	1	1	1	1	2	4	1	2
	miary				8				8	8	6	6	12	2	6	
grochu	korce	2	1	1									1			
	miary	4			8	8	8	8	8	8	6	6	12	2	6	12
owsa	korce	2	1	1	2									1		
	miary	4			8	8	8	8	8	8	6	6	12	2	6	12
na olej	rzepak	1														
	groch	2	12													
poślednie	żyto	1				1	1	1	1	1	1	1	2	3	1	2
	jęczmień	2	2	2	1											
sól	miary	4														
	miarki	12	8	8												
piwo	beczki	12	8		6	5	3	4								
	kapusta	4	3	3	1	1	1	1	1	1	1	1	2	3	1	2
jarzyna	marchew	4	3	3	1	1	1	1	1	1	1	1	2	3	1	2
	rzepa	8	6	6	2	2	2	2	2	2	2	2	4	6	2	4
płatno	konopne								12	12	12	12	24	36	12	24
	zgrzebne								12	12	12	12	24	36	12	24
na boty	złote								5	5	5	5	11	16	5	6
	grosze								15	15	15	15	15	15	15	12
na omastę	złote					16	16	16	6	6	6	6	12	18	6	12
	grosze															
zasług	złote	310	150	150	100	40	40	60	60	30	21	31	42	63	21	14
	grosze															
summa generalna	złote	310	150	150	100	56	56	76	71	41	32	42	65	97	32	32
	grosze								15	15	15	15	15	15	15	12

48 Tabela nr 4 – ze względu na wielkie zagęszczenie informacji w oryginalnym tekście wizytacji – została tu podzielona na 9 części (4a – 4i).

Tabela nr 4b

		w folwarku imbramowskim						
		dwornikowi z żoną	szkotakowi	dziewkom dwiema	owczarczykom dwiema	owczarzowi staremu	do szpitala ubogim 7	
żyta	korce	5	2	4	5	2	10	
	miary	8	12	4	8	12	4	
pszonicy	korce							
	miary							
jęczmienia	korce	2	1	2	2	1	5	
	miary	12	6	12	12	5	4	
tatarski i za proso	korce	2	1	2	2	1	5	
	miary	12	6	12	12	6	4	
grochu	korce						2	
	miary	12	6	12	12	6	10	
owsa	korce						2	
	miary	12	6	12	12	10	10	
na olej	rzepak							
	miary							
na olej	groch							
	miary	2	1	2	2	1	7	
poślednie	żyto							
	miary							
jęczmien	korce							
	miary							
sól	miarki							
	miarki							
piwo	beczki							
	kapusta	2	1	2	2	1	3	
jarzyna	marchew	2	1	2	2	1	4	
	rzepa	4	2	4	4	2	7	
płatno	konopne		12	24	24	12		
	zgrzebne		12	24	24	12	49	
na boty	złote		5	6	11			
	grosze		15	12				
na omastę	złote		6	12	12		42	
	grosze							
zasług	złote	28	21	14	42	40		
	grosze							
summa generalna	złote	28	32	32	65	40	42	
	grosze		15	12				

Tabela nr 4c

		w tarnowskim			
		dwornikowi z żoną	dziewce i szko- taczce	owczarczykowi	
żyta	korce	5	4	2	
	miary	8	4	12	
pszenicy	korce				
	miary				
jęczmienia	korce	2	2	1	
	miary	12		6	
tataraki i za proso	korce	2	2	1	
	miary	12		6	
grochu	korce				
	miary	12	12	6	
owsa	korce				
	miary	12	12	6	
na olej	rzepak	korce			
		miary			
	groch	korce			
		miary	2	2	1
poślednie	żyto	korce			
		miary			
	jęcz- mień	korce			
		miary			
sól		miarki			
piwo		beczki			
jarzyna	kapusta	zagony	2	2	1
	marchew		2	2	1
	rzepa		4	4	2
plótno	konopne	łokcie		24	12
	zgrzebne			24	12
na boty	złote		6	5	
	grosze		27	15	
na omastę	złote		12	6	
	grosze				
zasług	złote	28	14	21	
	grosze				
summa generalna	złote	28	32	32	
	grosze		27	15	

Tabela nr 4d

w zagórowskim					
		dwornikowi z żoną	dziewce i szko- taczce	owczarczykowi	
żyta	korce	5	4	2	
	miary	8	4	12	
pszenicy	korce				
	miary				
jęczmienia	korce	2	2	1	
	miary	12		6	
tataraki i za proso	korce	2	2	1	
	miary	12		6	
grochu	korce				
	miary	12	12	6	
owsa	korce				
	miary	12	12	6	
na olej	rzepak	korce			
		miary			
	groch	korce			
		miary	2	2	1
poślednie	żyto	korce			
		miary			
	jęczmień	korce			
		miary			
sól		miarki			
piwo		beczki			
jarzyna	kapusta	zagony	2	2	1
	marchew		2	2	1
	rzepa		4	4	2
płótno	konopne	łokcie		24	12
	zgrzebne			24	12
na boty	złote		6	5	
	grosze		27	15	
na omastę	złote		12	6	
	grosze				
zasług	złote	28	14	21	
	grosze				
summa generalna	złote	28	32	32	
	grosze		27	15	

Tabela nr 4e

		w długopolskim				
		dworniczcze	parobkowi	szkotakowi	dziewce	
żyta	korce	2	2	2	2	
	miary	12	12	12	2	
pszenicy	korce					
	miary					
jęczmienia	korce	1	1	1	1	
	miary	6	6	6		
tataraki i za proso	korce	1	1	1	1	
	miary	6	6	6		
grochu	korce					
	miary	6	6	6	6	
owsa	korce					
	miary	6	6	6	6	
na olej	rzepak	korce				
		miary				
	groch	korce				
		miary	1	1	1	1
poślednie	żyto	korce				
		miary				
	jęczmień	korce				
		miary				
sól		miarki				
piwo						
jarzyna	kapusta	zagony	1	1	1	1
	marchew		1	1	1	1
	rzepa		2	2	2	2
płótno	konopne	łokcie		12	12	12
	zgrzebne			12	12	12
na boty	złote		5	5	3	
	grosze		15	15	6	
na omastę	złote		6	6	6	
	grosze					
zasług	złote	14	21	21	7	
	grosze					
summa generalna	złote	14	32	32	16	
	grosze		15	15	6	

Tabela nr 4f

		w trzycierskim			
		dwornikowi z żoną	szkotacze i dziewce	parobkowi	
żyta	korce	5	4	2	
	miary	8	4	10	
pszenicy	korce				
	miary				
jęczmienia	korce	2	2	1	
	miary	12		6	
tatarki i za proso	korce	2	2	1	
	miary	12		6	
grochu	korce				
	miary	12	12	6	
owsa	korce				
	miary	12	12	6	
na olej	rzepak	korce			
		miary			
	groch	korce			
		miary	2	2	1
poślednie	żyto	korce			
		miary			
	jęczmień	korce			
		miary			
sól		miarki			
piwo		beczki			
jarzyna	kapusta	zagony	2	2	1
	marchew		2	2	1
	rzepa		4	4	2
płótno	konopne	łokcie		24	12
	zgrzebne			24	12
na boty	złote		6	5	
	grosze		27	15	
na omastę	złote		12	6	
	grosze				
zasług	złote	28	14	21	
	grosze				
summa generalna	złote	28	32	32	
	grosze		27	15	

Tabela nr 4g

		w porąbczańskim			
		dwornikowi z żoną	dziewce i szkotaczce	parobkowi	
żyta	korce	5	4	2	
	miary	8	4	12	
pszenicy	korce				
	miary				
jęczmienia	korce	2	2	1	
	miary	12		6	
tataraki i za proso	korce	2	2	1	
	miary	12		6	
grochu	korce				
	miary	12	12	6	
owsa	korce				
	miary	12	12	6	
na olej	rzepak	korce			
		miary			
	groch	korce			
		miary	2	2	1
poślednie	żyto	korce			
		miary			
	jęczmień	korce			
		miary			
sól		miarki			
piwo		beczki			
jarzyna	kapusta	zagony	2	2	1
	marchew		2	2	1
	rzepa		4	4	2
płótno	konopne	łokcie		24	12
	zgrzebne			24	12
na boty	złote		6	5	
	grosze		27	15	
na omastę	złote		12	6	
	grosze				
zasług	złote	28	14	21	
	grosze				
summa generalna	złote	28	32	32	
	grosze		27	15	

Tabela nr 4h

		w glanowskim			
		dwornikowi z żoną	dziewce i szko- taczce	owczarzom na psy	
żyta	korce	5	4		
	miary	8	4		
pszenicy	korce				
	miary				
jęczmienia	korce	2	2		
	miary	12			
tataraki i za proso	korce	2	2		
	miary	12			
grochu	korce				
	miary	12	12		
owsa	korce			6	
	miary	12	12		
na olej	rzepak	korce			
		miary			
	groch	korce			
		miary	2	2	
poślednie	żyto	korce			
		miary			
	jęczmień	korce			
		miary			
sól		miarki			
piwo		beczki			
jarzyna	kapusta	zagony	2	2	
	marchew		2	2	
	rzepa		4	4	
płótno	konopne	łokcie		24	
	zgrzebne			24	
na boty	złote		6		
	grosze		27		
na omastę	złote		12		
	grosze				
zasług	złote	28	14		
	grosze				
summa generalna	złote	28	32		
	grosze		27		

Tabela nr 4i

		od chmielu 12 ^{tem} po miarek 6	summa zł.
żyta	korce	4	185
	miary	8	6
pszenicy	korce		10
	miary		12
jęczmienia	korce		86
	miary		6
tatarki i za proso	korce		93
	miary		6
grochu	korce		27
	miary		2
owsa	korce		34
	miary		10
na olej	rzepak	korce	2
		miary	10
	groch	korce	3
		miary	10
poślednie	żyto	korce	1
		miary	2
	jęcz- mień	korce	7
		miary	4
sól		miarki	28
piwo		beczki	46
jarzyna	kapusta	zagony	64
	marchew		65
	rzepa		129
plótno	konopne	łokcie	420
	zgrzebne		469
na boty		złote	155
		grosze	
na omastę		złote	294
		grosze	
zasług		złote	1634
		grosze	
summa generalna		złote	
		grosze	2083

Tabela nr 5

Summariusz zebranej krescency i dziesięcin po folwarkach, wioskach niżej specyfikowanych oraz omłot i ekspens tejże R. 1783

	żyto	pszenica		jęczmień		tatarka		groch		owies		rzepak		proso		konopie				siano		potraw		kapusta	marchew	ziemniaki	rzepa	pietruszka	buraki	pasternak	groch	maku							
		kopy	snopy	kopy	snopy	kopy	snopy	kopy	snopy	kopy	kopy	snopy	kopy	snopy	kopy	snopy	kopy	snopy	kopy	snopy	głowacze	wozy	wozy	wozy	wozy	wozy	wozy	wozy	wozy	wozy	wozy								
w Imbramowicach	133	20	180	45	30	45	30	45	66	15	125	30	9		7	16	10	30	11	40	21			48	11	14	110	8	7	3	4	4							
w Tarnowy	157	10			28	40	62	20	5	10	41	20	2					6	30	14	10	19	3	20	4	12		2		2	5	5							
w Zagórowy	82	13			43	15	67	25	11	43	36	44					7	20	17	24	9		13	5	9		1		1	4	4	4							
w Długim polu	78	40			8	5	20	13			36	13											6	2	6														
w Trzycierzu	180	25			20	5	32	52	31	33	43	10					11	3	18	10	39	17	18	6	19	35		2	2	2	5	5							
w Porąbce	90	54	45	50	8	10	38	15			71	20	2	10			16	40	30	50	7		24	5	13	73				1	5	5							
w Głanowie	97	34			15	44	86	13	24	5	67	2					3	50	7	50	79	23	19	6	8		1		1	2	6	6	6						
w Imbramowicach	12	34	1	49	3	59	5	28	1	21	7	1				15																							
w Małyszczach	9	47	4	2	2	47	1	3	1	35	4	26			8																								
w Zagórowy	10	23	1	23	2	17	7	5	1	34	5	26																											
w Trzycierzu	10	15		9	2	26	7	40	2	25	5	26																											
w Swojczanach	5	50		6	4	55	2	10		18	2	10																											
w Trzycy w tym roku nie brana, bo alternata księdzu plebanowi przypada																																							
suma rocznej percepy	868	35	233	34	218	53	361	29	144	59	445	48	13	10	7	39	55	53	100	4	174	43	148	39	81	218	8	13	5	16	29	29	29	29	29	29	29		
omłócono po folwarkach wraz z dziesięciną	868	35	233	34	218	53	361	29	144	59	445	48	13	10	7	39	55	53	100	4																			
dla koni formalskich, owiec, wołów, siana potrawu																					174	43																	
dla służących na ordynaryja, reszta na konwent																							148	39	81	218	8	13	5	16	29	29	29	29	29	29	29	29	29

Facit omłotu i ekspensy ut supra

Tabela nr 6

Summariusz z omłóconej krescency i dziesięcin w ziarnie zebranych oraz ekspensy po folwarkach do konwentu imbramowskiego należących

	żyto		pszczelnica		jęczmień		tatarska		groch		owies		rzepak		proso		konopie							
	przednie	poślednie	przednia	poślednia	przedni	pośledni	przednia	poślednia	przedni	pośledni	przedni	pośledni	korce	miary	korce	miary	korce	miary	korce					
w Imbramowicach	247	8	30	140	14	16	132	8	26	48	8	8	63	8	8	200	28	3	4	13	1	2	12	
w Tarnowie	179	23	44	8	6	60	44	8	6	60	9	2	3	4	2	62	10		12			1	6	
w Zagorowie	130	2	22	3	14		75	9	9	77	8	8	12		1	68	4	11				1	12	
w Długiempolu	139	12	20				16	4	3	20	5	8				60	8	12						
w Trzycierzu	268	6	20	3	3		34	6	7	40	8	10	36			91	8	11					1	7
w Porąbce	91	10	10	62	7	7	16	8	2	44	12	2	8			146	8	18				1	3	12
w Głanowie	146	6	6				32	2	2	86	12	10	14	16		68	22							13
w Swojczanach	10	1	1			2	9		1	2	8		4			3	4							
suma generalna rocznej percepcy	1211	12	132	210	8	23	8	365	2	56	382	8	131	11		700	113	5	3	13	1	11	14	
wysiano na krescencye Anno 1782 po folwarkach	339	7		47	9		46	10		150			31	1		388			2			7	9	2
w potrzebie konwenckiej wydano	196	5		152	3		139	8		100			24	3		12		2		12	10	2	10	
na ordynaryję PP officialistom i służącym po folwarkach	185	6	1	2	10	12	86	6	7	4	93	6	30	12		34	10	2	10					
dla koni formalskich, gościnnych, trzody i drobiu			140	14						48	12					249	14	25	8					
dla drobitu, inwentarzy folwarcznych i cieląt	2	10					2	10								15	8	87	8					
suma generalna rocznej ekspensy	723	12	142	210	8	23	8	275	2	56	346	8	86	11		700	113	4	12	13	1	11	12	
zostaje na czystą intratę	400						90				36		45					7					2	
uczyni jak percepcia wyżej	1211	12	142	210	8	23	8	365	2	56	382	8	131	11		700	113	5	3	1	11	14		

Tabela nr 7

Percepta pieniędzy z procentów z krescencyi za pozostałe zboża na intratę		
	pieniądze	
	złote	grosze
Żyta korcy № 488 à fl. 7	3416	
Grochu korcy № 45 à fl. 8	360	
Jęczmienia korcy № 100 à fl. 6	600	
Tatarki korcy № 36 à fl. 6	216	
Za dziesięć piędzi z Żarnowca	100	
Wytyczną z Jelce	900	
Wytyczną z Poskwitowa	52	
Od summy kapitalnej 91400 z różnych miejsc prowizyi à fl. 3 gr 15	3199	
Czynszy z wiosek siedmiu i od młynarzy	604	4½
Z propinacyi wyszynkowanej wódki garcy 2100 à fl. 1 na intratę. Od piwa wyszynkowanego beczek 60 à fl. 1 gr. 20 na intratę. Uczyni za wódkę i piwo	2200	
Summa rocznej percepty	11647	4½
Wydatek pieniędzy z procentów		
Kominowego na dwie raty z klasztoru prócz wiosek	250	
Subsidium charitativum sam klasztor płaci prócz wiosek	180	
Deputatom na Trybunał	30	
Imci księdzu plenipotentowi i patronom grodzkim	500	
Imci księdzu kaznodziei i spowiednikowi	400	
Za wosk czyli świece do kościoła	200	
Za łój do lamp kościelnych i do konwentu	300	
Officialistom i czeladzi zasług	2083	
Za bydło i cielęta na kuchnię konwencką	1600	
Za wino do kościoła na odpusty, do konwentu i dla gości beczek 7 à fl. 11	1386	
Za ryby świeże, słone, stokwisz, śledzie i wyzinę	1700	
Za oliwę, korzenie, kafę, cukier i rodzenki	1200	
Za drwa na konwencką potrzebę	1000	
Na najemników do plewienia i żniwa	300	
Na naczynie gospodarskie żelazo i rzemieślnikom	250	
Na utrzymanie dachów najmniej	500	
Na nieprzejrane wydatki	68	4½
Uczyni jak percepta wyżej	11647	4½

STAN OSOBISTY

Panny zakonne

Najprzewielebniejsza imć panna Felicjanna Otfinowska⁴⁹, księżni [sic!], lat wieku 62, professyi 41, urzędu 4.

Przewielebna panna Teressa Chwalibożanka, przeorysza, lat wieku 72, professyi 55, urzędu 15, summy posagowej 1000.

Przewielebna panna Józefa Urbańska, seniorka, lat wieku 71, professyi 52, summy posagowej 500.

Wielebna panna Marianna Grotówna, dyskretka, lat wieku 61, professyi 39.

Wielebna panna Konstancja Kręska, mistrzyni nowicjatu, lat wieku 55, professyi 38, urzędu 3, summy posagowej 2000.

Wielebna panna Anna Bętkowska, mistrzyni świeckich, lat wieku 55, professyi 35, urzędu 4, summy posagowej 1000.

Wielebna panna Teresa Grossmajerówna⁵⁰, prowizorka, lat wieku 53, professyi 34, urzędu 4, summy posagowej 1000.

Wielebna panna Anna Lemmanówna, cyrkatorka, lat wieku 53, professyi 34, urzędu 4.

Wielebna panna Franciszka Szaniawska, lat wieku 65, professyi 31, summy posagowej 8000.

Wielebna panna Konstancja Szczawińska⁵¹, lat wieku 65, professyi 30.

Wielebna panna Eufrozyna Bąkowska, lat wieku 46, professyi 28, summy posagowej 2000.

Wielebna panna Józefa Grossmajerówna⁵², kantorka, lat wieku 48, professyi 27, urzędu 18, summy posagowej 1000.

Wielebna panna Joanna Mieroszewska, podkantorka, lat wieku 39, professyi 20, urzędu 10, summy posagowej 6000.

Wielebna panna Agnieszka Kochanowska, szafarka, lat wieku 46, professyi 27, urzędu 3, summy posagowej 1000.

⁴⁹ Felicjanna Otfinowska habit przyjęła 10 VIII 1741, profesję złożyła 9 IX 1742 r., zmarła 30 VII 1785 r.

⁵⁰ Teresa Grosmajerówna habit przyjęła 18 VIII 1748 r., profesję złożyła 20 VIII 1749 r., zmarła 14 IV 1795 r.

⁵¹ Konstancja Szczawińska habit przyjęła 6 II 1752 r., profesję złożyła 20 V 1753 r., zmarła 24 IV 1800 r.

⁵² Józefa Grosmajerówna habit przyjęła 25 VI 1755 r., profesję złożyła 22 VII 1756 r., zmarła 10 II 1804 r.

Wielebna panna Apolonia Krasuska⁵³, infirmatorka [sic!], lat wieku 48, professyi 20, urzędu 4.

Wielebna panna Marianna Dąbska, fortianka, lat wieku 35, professyi 15, urzędu 1, summy posagowej 1000.

Wielebna panna Kunegunda Waryska⁵⁴, sekret. i podskar., lat wieku 34, professyi 15, urzędu 4.

Wielebna panna Franciszka Karwicka⁵⁵, westiarka, lat wieku 34, professyi 10, urzędu 6, summy posagowej 1000.

Wielebna panna Kunegunda Zygmontowska⁵⁶, druga podkantorka, lat wieku 34, professyi 9, urzędu 6.

Wielebna panna Anna Nieradzka⁵⁷, podzakrystianka, lat wieku 20, professyi 4, urzędu 2.

Wielebna panna Antonina Borowska⁵⁸, lat wieku 19, professyi 2.

Wielebna panna Agnieszka Rejczykówna⁵⁹, konwerska, lat wieku 59, professyi 23.

Wielebna panna Marianna Kozubska, nowicja, obleczona roku 1782, dnia 20 maja, czeka professyi, lat wieku 24.

Wielebna panna Aniela Tyngierówna, nowicja, obleczona roku 1783, dnia 16 lutego, czeka professyi, lat wieku 17.

Imć ks. Augustyn Ożarowski zakonu premonstratorskiego, profess hebdowski, spowiednik ordynariusz wielebnych panien norbertanek, narodzony w roku 1744, przyjął kapłaństwo w roku 1771, służy temu kościołowi za posłuszeństwem przełożonych swoich od 1778, approbowany do słuchania spowiedzi tak zakonnych jako i świeckich osób w roku 1782, dnia 18 października na lat dwa, in Officio Generali Consistorii Cracoviensis.

Ksiądz Norbert Sierakowski zakonu premonstratorskiego, profess hebdowski, kaznodzieja, urodzony w roku 1750, przyjął kapłaństwo

⁵³ Apolonia Krasuska habit przyjęła 10 I 1762 r., profesję złożyła 29 V 1763 r., zmarła 19 IV 1808 r.

⁵⁴ Kunegunda Waryska przyjęła habit 5 VII 1767 r., profesję złożyła 15 I 1769 r., zmarła 8 II 1804 r.

⁵⁵ Franciszka Karwicka przyjęła habit 4 XII 1772 r., profesję złożyła 29 V 1774 r., zmarła 21 VIII 1791 r.

⁵⁶ Kunegunda Zygmontowska habit przyjęła 14 XI 1773 r., profesję złożyła 30 VII 1775 r.

⁵⁷ Anna Nieradzka habit przyjęła 15 XI 1778, profesję złożyła 28 VIII 1780 r., zmarła 19 II 1788 r.

⁵⁸ Antonina Borowska przyjęła habit 28 VIII 1780 r., profesję złożyła 30 IX 1781 r., zmarła 28 XII 1801 r.

⁵⁹ Agnieszka Rejczykówna przyjęła habit 24 VI 1759 r., profesję złożyła 28 VII 1760 r., zmarła 23 XI 1764 r.

w roku 1773, służy temu kościołowi za posłuszeństwem przełożonych swoich od roku 1780. Approbowany do słuchania spowiedzi osób świeckich w roku 1782, dnia 27 czerwca na rok jeden, *in* Officio Generali Consistorii Cracoviensis.

Damy świeckie na rezydencji do czasu w klasztorze zostające
Wielmożna imć panna Brygida Otffinowska, miecznikówna buska,
Wielmożna imć panna Anna Bleszyńska, burgrabianka krakowska.

Damy świeckie na edukacji będące
Jasnie wielmożna imć panna Katarzyna Ankwiczówna, hrabianka SPR,
Wielmożna imć panna Józefa Otffinowska, skarbnikówna latyczowska,
Wielmożna imć panna Bobrownicka, miecznikówna radomska,
Wielmożna imć panna Konstancja Russocka, wojska krakowska,
Wielmożna imć panna Wiktoria Wyczalkowska, stolnikówna halicka,
Wielmożna imć panna Urszula Michałowska, sędzianka grodzka krakowska,
Wielmożna imć panna Joanna Baranowska, podżupkówna,
Wielmożna imć panna Salomea Kozicka, rejentówna siewierska,
Imć panna Teofila Tynyingierówna,
Imć panna Marianna Tarnowska, subdelegatówna krakowska,
Imć panna Teresa Karońska, subdelegatówna krakowska,
Imć panna Ursula Karońska, subdelegatówna krakowska.

Osoby na pensyi będące
Madam Pessar, Francuzka,
Madam Pac, Niemka,
Imć panna Lisieńska do klawikortu,
Panna Barbara, śpiewaczka.

Słudzy kościelni
Organista Karol Bałaziński mający lat 47, służy przy kościele lat 12.
Zakrystian Błażej Bałaziński mający lat 62, służy przy kościele lat siedm.
Brat Samuel Majer, ekslutheran, trzeciej reguły św. Franciszka, mający lat 66, mieszka tu przy klasztorze biorąc porcyją codziennie lat 15 za pozwoleniem jaśnie wielmożnego imci księdza Potkańskiego, suffragana i officjała generalnego krakowskiego.

Dziewki w klasztorze
Dziewek do usług dam świeckich dwie.
Dziewka do usług madam jedna.
Dziewka i dziewczyny imć panny ksieni trzy.
Dziewka panny przeoryszy 1.
Dziewczyna panny Kręski mistrzyni nowicjatu jedna.
Panny Malinowska i Nidecka służące panny Szaniawski dwie.

Dziewka panny Bąkowski jedna.
Dziewka panny Miraszewski jedna.
Dziewki zgromadzeniu służące
W kuchni z dziewczyną 4.
Dziewek w piekarni dwie.
Dziewek w pralni trzy.
Dziewek na korytarzu do usług pannom zakonnym, które własnych sług
nie mają dwie.
Dziewczyna u forty do posługi jedna.

DEKRET WIZYTY

[^f] Wszedłszy do porządnie, skromnie, jednak podług reguły ułożonego klasztoru i znalazłszy w nim regułę i świątobliwych statutów pierwiastkowym duchem zachowanie, jako z rozmowy na osobności z każdą zrozumieć mi łatwo było, zaniósłem dzięki Najwyższemu, iż tak piękny dla mnie wzbudzeniu ku dobremu tą porą opatrzył wynalazek.

Aby zaś ten duch wielkich ojców św. św. Augustyna i Norberta stale był zatrzymany, następujące dają się przestrogi: dla dostateczniejszego prawideł i osobnych statutów zachowania, oprócz czytania w suchedni instrukcyi przez jaśnie oświeconego księcia imci Załuskiego z wyznaczonymi tamże papieskimi bullami, w każdy piątek w czasie obiadu czytane mają być wzmiankowane reguły, a w czasie posiłku wieczornego kilka rozdziałów z statutów; za których wykroczenia na złożonej w tenże dzień kapitule, według przepisów umiarkowane, łagodnością naznaczone mają być kary dla wyznających swe winy zmniejszone, krnąbrnych^g powiększone. Coroczne, przez ćwiczenia duchowne, odnowienie opuszczone od żadnej być zakonnicy nie może, w którym lub innym czasie, byle dwa lub trzy razy do roku, według rozkazu świętej pamięci Benedykta XIV, spowiednik ekstraordinaryjny, z umknieniem na ten czas zwyczajnego, sprowadzony być powinien, a nadto, gdy która o to dopraszać się w zdrowie lub słabości będzie. Klauzura zachowana jako najściślej ma być

^f W oryginale wizytacji, przechowywanym w AKMKr, jest w tym miejscu tekst: „Niezrównaną napelniony, grunt sam mego serca przenikającą przy nawiedzeniu tego klasztoru, zostałem pociechą. Wszedłszy bowiem do wspaniale, ozdobnie i z najwyborniejszym ołtarzów świętych i całego przybytku Pańskiego ochędostwem utrzymywanego tego kościoła, słysząc wdzięczne, według roztropnie wymierzonego czasu, chwały Najwyższego, wyśpiewanie, do świętych sakramentów uczęszczanie, gdyby mi nikczemności mojej nie stawał w myśli ciężar do niebieskich wyniesionego z Pawłem św. sądził bym się przybytków”.

^g W rękopisie jest: kraobnych.

zachowana, nie tylko w zamykaniu przed ósmą wieczorną w lecie, a prędzej w zimie, publicznej forty, ale też i fortki na dziedzińcu tegoż czasu, nie pozwalając w dzień dopieroż wieczór u furty dłuższego choćby też kapłanów bawienia się razem zgromadzonych. Za fortę zaś wpuszczanie dam i innych w pozwoleniu wytkniętych (gdzie wyrażone nie są choćby trzechletnie pacholeta) tudzież dziewczek służących wychodzenie, nie tylko bez wyraźnego najprzewielebniejszej imć panny ksieni dozwolenia być nie ma, ale rzadko i z potrzeby rozumnej użyte. Której klauzury zgwałceniem nie jest wychodzenie ichmości panien zakonnych co dzień, rozrewki czasu do małego ogródka, a trzy razy w tydzień do większego dla zdrowia, odmiany powietrza konieczne potrzebne, z przymuszeniem nawet niechających. Żadna z panien zakonnych w cudzy urząd wdawać się nie ma, ani komu, wyjąwszy przełożone i mistrzynie, nie przyganiać choćby laty inne przewyższała, ale zobopólną, nie z krwi ani przyjaźni związku zakłócenie czyniącą, w JEZUSIE Chrystusie miłością i zgodą wzajemność utrzymywać. Aby wygoda w słuchaniu Mszy Św.Św. była, imcie księża przy klasztorze mieszkający nie razem, ani bardzo rano lub późno, ale jak do potrzeby Imci Panien Zakonnych najlepiej będzie, odprawować winni są i inne czynić posługi, wstrzymując się jednak od śmiechu, wzgardy godnych rozdawania kołędzy w kościele cerymonii. Kiedy dostarczającą z wyznania wszystkich opatrzone są w porcy zakonnej wygodą, a nadto na mleko do kaffy, choć szczupłym opatrzone są wsparciem, wzmiankowanej porcy wydawać nikomu nie mogą, dla ochędostwa zaś kurytarzów i uniknienia niebezpieczeństwa ognia rzeczoney kaffy w piecach gotować nie ma im się dopuszczać, do czego rannego czasu kuchnią mieć wolną mogą. Lubo względem chorych przez utrzymywanie rocznego felczera, a sprowadzenie niekiedy w potrzebie doktora w swej zupełności zachowaną znalazłem pilność, dla dostateczniejszego dopilnowania sprowadzenie chorych do infirmeryi, a wyznaczenie zdrowszej i mocniejszej infirmerki zalecam. Parafialnego kościoła przywileje, prawem i dekretami stwierdzone, świętobliwie zachowane być powinny, a dekret ostatni kompromisarski w roku 1772 zaszyły, także i ugoda względem drzewa na opał imci księdza plebana, niewzruszenie mają być utrzymywane.

Ile w stanie duchownym odniosłem pociechy, tyle wymiarem wielkim zmartwienia w stanie doznałem doczesnym przez zły rząd imci pana Pułczyńskiego ekonoma. On albowiem, oprócz śmiałości bicia ludzi w kościele, albo czuwanie i łapanie z kościoła wychodzących, oprócz bicia nielitościwego za małe, ledwo nagany wartające, omyłki po plag okrutnych kilkadziesiąt, z których jednego śmierć, poronienie kilka kobiet nastąpiło, oprócz mszczenia się aż do zniszczenia całej w dzieciach

familii, oprócz klótni z imć księdzem plebanem rozniecanie, a pisarzów, wytrzymać długo niemogących, gryzienie, oprócz odbierania bez dozwolenia zwierzchności po kilkadziesiąt zagonów, łąki z których niektóre tylko zebrawszy rok lub dwa pożytek wrócił, oprócz powiększonych powinności, oprócz chałup swoim kosztem przez kilku wystawionych wypędziwszy tak użytecznie rządzących się odebrania, oprócz podarunków od ubogich do zł 10 przyjmowania i kolendy przez się wymyślonej, do tak nędznego stanu przyprowadził poddanych bydłem robiących, że prócz wybitków i cieląt prawie, nie wołów zaprzęganych w jarzmo, w żadnej wsi trzech koni ani dwóch par wołów zdatnych do roboty nie znajdzie, który to zaprzężaj przez poddanych, często do ostatniego się ciągnących odmieniony, przecież obciążeniem wielkością kłód na piłę prowadzonych, powiększeniem się dębów z siebie cięższych, chyba w kopne drabiny zmieścić się mogących, przepędzaniem do oraczki i włóczenia z jednej wsi do drugiej, nie tylko ściśnieniem dawnych pastwisk, ale wypasaniem owcami dworu, albo swemi krowami ugoru poddanych, niepozwalaniem na nieuchronną potrzebę drzewa na stajenki i chlewy, do ostatniego ciężkiego ku powstaniu przywiódł upadku. Dla odwrócenia więc dalszych szkód, jako zgorzenia w całej okolicy już zaciągniętego, dla otarcia krwawych, prawie łez poddaństwa ostatecznie zniszczonego, a najbardziej dla przeszkodzenia niebezpiecznym skąd koniecznie spodziewanym zamieszaniom i wnioskom, używszy rady czterech słusznych, wraz ze mną dobra objeżdżających kapłanów, za zgodnym ichże zdaniem, oddalić od usług w tymże miesiącu, ile rok kończącego przerzeczonego, imć pana Pułczyńskiego bez zwłoki, na żadne nie uważając przeszkody i instancje, nakazuję. Przy którego odprawieniu, uznanie, nadgrozdzenie i zaspokojenie przez niego uczynionych krzywda wyznaczam, nie mniej wrócenie łąk, zagonów i tym podobnych, bez zlecenia zwierzchności na piśmie okazanej, od niego poddanym odebranych, jako też uwolnienie od ciężarów na poddanych włożonych, które w inwentarzu, przez Jmć Księdza Kocimskiego pod ten czas ekonoma, spisany przez niego, nastąpiły. Ponieważ zaś inwentarz wzmiankowany, przez imci księdza Kocimskiego w roku 1770 spisany i stwierdzony uroczyście, ile jednak z dawnymi nie zgadzający, zaskarżony jest przez poddanych, jako uciążliwy, wejrzenie w niego, z dawnymi zniesione i gdzie się pokaże uciążliwość, odmienienie dla uniknięcia płaczu i zgorzenia z niesławą w sąsiedztwie, zalecam. Gdy ile do budowy, wyjąwszy chałupy chłopskie niektóre, w wyśmienitym stanie znajdują wszystko, a konieczną zniszczonego poddaństwa zapomnienia widzę potrzebę, żadnego przez lata reparacyi, prócz utrzymywania

w równym stanie, zalecenia nie czynię udziału. Na koniec wyjęcie z aktów niniejszej wizyty ekstraktu przed rokiem ostrzegam.

Dan w Imbramowicach, dnia 2 czerwca 1783 roku.

Ex actis visitationis generalis, per perillustrem admodum reverendum Stanislaum Ptaszyński canonicum cathedralem Livoniae, praepositum Neo-Corcinensem in dioecesi Cracoviensi visitatorem generalem delegatum, anno Domini millesimo septingentesimo octogesimo tertio peractae desumptum et sigillum celsissimi illustrissimi et reverendissimi domini domini Michaelis Georgii Ciołek principis Poniatowski, Dei et Apostolicae Sedis gratia episcopi Plocensis, ducis Pultoviensis, coadiutoris cum plena iurisdictione Cracoviensis, ducis Severiae, abbatis commendatarii Cervenecensis, decani Varsaviensis, Ordinum Aquilae et Sancti Stanislai Equitis communitum.

*ZAŚWIADCZENIE DLA BYŁEGO EKONOMA KONWENCKIEGO
JAKUBA PUŁCZYŃSKIEGO*

Daje się niniejsze zaświadczenie ex Officio Curiae Episcopalis Cracoviensis imci panu Jakubowi Pułczyńskiemu, który przez lat trzynaście sprawował służbę ekonoma w Imbramowicach i innych przyległościach klasztoru imbramowskiego WW. Panien Norbertanek, iż gdy w roku przeszłym 1783, w czasie odprawującej się wizyty jeneralnej w Imbramowicach, na uczynione sobie od gromad zarzuty, dla krótko trwającej na miejscu wizyty, nie mógł dostatecznie odpowiedzieć. Z pobudek wielmożnego księdza wizytatora wypaść musiało wtenczas determinujących, iż został dekretem wizyty ze służby alienowany, ale w czasie następnym, chcąc być oczyszczonym z zarzutów sobie uczynionych, dopraszał w Urzędzie Biskupim o delegowanie na miejsce komissyi, przed którą by się zebranemi i przygotowanemi dokumentami mógł usprawiedliwić. Z zlecenia przeto urzędu biskupiego, zjechał na miejsce do Imbramowic wielebny imć ks. Franciszek Ossoski, kustosz katedry krakowski, przed którym tenże imć pan Pułczyński w zarzutach uczynionych sobie od gromad w czasie wizyty, tak dokumentami, jako i świadkami chciał się usprawiedliwić. O czym, gdy imć ksiądz kustosz quo delegat uczynił urzędowi biskupiemu atencyją, imć pan Pułczyński od tegoż urzędu żądał atestatom o swoim usprawiedliwieniu się. Przeto daje mu się niniejsze zaświadczenie. iż się z wspomnianych zarzutów, od gromad sobie uczynionych w dekrete wizyty wzmiankowanych, wywiódł i usprawiedliwił, i pewną gratyfikacją przez wspomnianego imci księdza kustosza wyznaczoną sobie, od klasztoru odebrał. A zatem, że też zarzuty od zniechęconych ku niemu

gromad uformowane, dobrej jego sławie nigdzie szkodzić nie mają, ani mu do znalezienia służby przyzwoitej przeszkadzać, które to zaświadczyńie do akt wizyty generalnej, w kancelaryi biskupi znajdujących, przyłączone. Pieczęcią Officii stwierdzone, podpisuje.

Datum w Krakowie, dnia 3 czerwca w roku 1784.

Ks. Józef Olechowski, archidiakon i kanonik krakowski
audytor i sędzia jeneralny

L.S.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

- Acta episcopalia

Archiwum Norbertanek w Imbramowicach

- Raporty o szkole i personelu nauczającym Instytutu Naukowego Wyższego Żeńskiego (1836 – lata 50 XIX w.).
- „Książka wizyty” Instytutu Naukowego Wyższego Żeńskiego (1837-1861).
- Konserwacja kościoła i klasztoru (1828-1912).
- Korespondencja z władzami diecezji kielecko-krakowskiej i kieleckiej oraz z władzami świeckimi (1820-1821, 1836-1965).
- Kroniki klasztorne z lat 1741-1823.
- Księga profesji (założona w 1681 r.).
- Majątek i utrzymanie klasztoru po przejściu majątku przez Państwo w 1819 r.
- Majątek i utrzymanie klasztoru po wyjęciu spod supresji w 1835 r.
- Majątek i utrzymanie klasztoru po ukazie z 1864 r.
- Odpisy dekretów reformacyjnych (z przełomu XVI i XVII w.).
- Odpowiedź na pytania konsystorza krakowskiego z 6 VIII 1816 r.
- Sprawa gruntu w Imbramowicach, zakupionego przez norbertanki za pośrednictwem Jana Makowskiego (1881-1900).
- „Wyciąg z etatu rozchodu funduszków suprymowanych w Województwie Krakowskim na rok 1821”.

– J. Zdanowski, *Klasztor i kościół SS. Norbertanek w Imbramowicach*, Imbramowice 1952 (mps).

Źródła drukowane

Dokumenty klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach (1228-1450), wyd. Zofia Kozłowska-Budkowa, Kraków 1948.

Grothówna Zofia, *Kronika klasztorna sióstr norbertanek w Imbramowicach 1703-1741*, wyd. Włodzimierz Bielak, Waldemar Witold Żurek, Kielce 2011

Listy nauczycielki (Odbitka z Kroniki Rodzinnej), Warszawa 1868.

Łętowski Ludwik, *Słów kilka przy obłóczynach w habit ś. patryarchy Norberta w kościele Panien Ibramowickich IMci panny Maryanny Trzebińskiej, urodzonej z hrabiów Załuskich córki wielmożnego Józefa Trzebińskiego na dniu 21 maja 1844 r.*, Kraków 1844.

Łętowski Ludwik, *Słów parę gdy profesję czyniła, w kościele Panien Ibramowickich reguły patryarchy ś. Norberta siostra Maryanna Trzebińska urodzona z hrabiów Załuskich córka wielmożnego Józefa Trzebińskiego na dniu 20 sierpnia 1845 r.*, Kraków 1845.

Opracowania

Archiwa Kościoła katolickiego w Polsce. Informator, oprac. Maria Dębowska, Kielce 2002.

Archiwum Państwowe w Kielcach i jego oddziały w Jędrzejowie, Pińczowie i Starachowicach. Przewodnik po zasobie archiwalnym, oprac. pod kier. Stanisława Marcinkowskiego, Warszawa-Łódź 1993.

Bartoszewski Konrad, *Entuzjaści*, *Encyklopedia Katolicka*, t. 4, Lublin 1983, kol. 1014-1015.

Borkowska Małgorzata, *Leksykon zakonnic polskich epoki przedrozbiorowej. Tom II. Polska Centralna i Południowa*, Warszawa 2005.

Borkowska Małgorzata, *Panny siostry w świecie sarmackim*, Warszawa 2002.

Borkowska Małgorzata, *Życie codzienne polskich klasztorów żeńskich w XVII-XVIII wieku*, Warszawa 1996.

Buczek Karol, *Archiwa polskie*, „Nauka polska”, t. 7 (1927).

Czajka Michał i in., *Leksykon Historii Polski*, Warszawa 1995.

Deptuła Czesław, *O niektórych źródłach do historii zakonu premonstratkańskiego w Polsce w XII i XIII wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 22 (1971) s. 187-222.

Deptuła Czesław, *Początki klasztorów norbertańskich w Dłubni-Imbramowicach i Płocku*, „Roczniki Historyczne”, t. 16 (1968) z. 2, s. 5-34

Dębowska Maria, *Archiwum Norbertanek w Imbramowicach*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 94 (2010), Lublin 2011, s. 29-38.

Dębowska Maria, *Kształcenie dziewcząt w klasztorze norbertanek w Imbramowicach w XVIII wieku*, w: *Historia świadectwem czasów. Księdzu Profesorowi Markowi Tomaszowi Zahajkiewiczowi*, red. Włodzimierz Bielak, Stanisław Tylus, Lublin 2006, s. 177-192.

Dębowska Maria, *Walka o przetrwanie. Klasztor sióstr norbertanek w Imbramowicach w okresie zaborów*, w: *Między Wisłą a Pilicą. Studia i materiały historyczne*, t. 7, red. Beata Wojciechowska, Lidia Michalska-Bracha, Kielce 2006, s. 137-154.

Dygat Anuncjata, Rybak Aniela, *Odrodzenie klasztoru zwierzynieckiego za ksieni Doroty Kątskiej (1591-1643)*, „Nasza Przeszłość”, t. 47 (1977) s. 171-210.

Katalog mikrofilmów Ośrodka Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Nr 7, oprac. Maria Dębowska, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, t. 84 (2005), s. 37-57.

Knapiński Władysław, *Święty Norbert i jego Zakon. Początki norbertańskich klasztorów w cyrkarii polskiej i nieco z ich dziejów*, Warszawa 1884.

Kozłowska Anna, *Dobrocieski Mikołaj, Encyklopedia Katolicka*, t. 3, Lublin 1979, kol. 1385.

Kozłowska-Budkowa Zofia, *Uposażenie klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach (1228-1450)*, w: *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. 2, Kraków 1938, s. 369-380.

Kramarska-Anyszek Krystyna, *Dzieje klasztoru PP. Norbertanek w Krakowie na Zwierzyńcu do roku 1840*, „*Nasza Przeszłość*”, t. 57 (1977) s. 5-169.

Krasnowolski Bogusław, *Madonna w girlandzie – obraz Jana Breughla Starszego w klasztorze SS. Norbertanek w Imbramowicach*, „*Biuletyn Historii Sztuki*”, 38 (1976) nr 1, s. 11-22.

Kraszewski Antoni Daniel, *Życie Świętych Zakonu Premonstratenskiego*, t. 2, Warszawa 1752.

Kumor Bolesław Stanisław, *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. 1, Kraków 1998, t. 2, Kraków 1999.

Kumor Bolesław Stanisław, *Ustrój i organizacja Kościoła polskiego w okresie niewoli narodowej (1772-1918)*, Kraków 1980.

Litak Stanisław, *Z problemów edukacji dziewcząt w Polsce w XVII-XVIII wieku*, „*Kwartalnik Pedagogiczny*”, 40 (1995) z. 3, s. 29-53.

Moskal Tomasz, *Wizytacja parafii Koprzywnica w 1782 roku*, „*Roczniki Historii Kościoła*”, t. 1 (2009) s. 213-230.

Moskal Tomasz, *Wizytacja parafii Sulistawice w 1782 roku*, w: *Historia świadectwem czasów*, red. Włodzimierz Bielak, Stanisław Tylus, Lublin 2006, s. 347-359.

M.S. [Magdalena Sebald], *Siedemsetletnie (r. 1226-1926) dzieje klasztoru PP. Norbertanek w Imbramowicach*, Przemyśl 1926.

Pieńkowska Hanna, *Fabryka kościoła i klasztoru SS. Norbertanek w Imbramowicach*, „*Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych*”, 20 (1977) z. 1, s. 111-112.

Rajman Jerzy, *Średniowieczne zapiski w nekrologu klasztoru norbertanek na Zwierzynku*, „Nasza Przeszłość”, t. 77 (1992) s. 33-55.

Rodzina. Herbarz szlachty polskiej, oprac. Seweryn Uruski, t. 5, Warszawa 1908.

Rybak Aniela, Otorowska-Wrońska Halina, *Szkoła PP. Norbertanek w Krakowie*, Warszawa 1986.

Skrzydłewska Beata, *Działalność pedagogiczna norbertanek imbramowickich na przykładzie Prywatnej Żeńskiej Szkoły Rolniczej w latach 1919-1949*, w: *Pedagogika społeczna w służbie rodzinie (aspekt pomocowy, kulturowy, wychowawczy)*, t. 1, red. Krzysztof Gąsior, Tadeusz Sakowicz, Kielce 2005, s. 245-254.

Skrzydłewska Beata, *Kroniki imbramowickie jako źródło wiedzy o wielopłaszczyznowej działalności Klasztoru SS. Norbertanek w Imbramowicach*, w: *Z książką przez życie*, red. Antoni Krawczyk, Lublin 2008, s. 179-187.

Skrzydłewska Beata, *Zakon norbertanek w Imbramowicach i jego działalność na rzecz ochrony dóbr kultury w latach 1703-1999*, w: *Twórcy i dzieła. Studia z dziejów kultury artystycznej*, red. Małgorzata Kitowska-Łysiak, Lechosław Lameński, Irena Rolska-Boruch, Lublin 2007, s. 131-146.

Sobol Leszek, *Kultura Klasztoru SS. Norbertanek w Imbramowicach 1229-2004*, Kraków 2005.

Szczepaniak Jan, *Spis prałatów i kanoników kapituły katedralnej oraz kapituł kolegiackich diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008.

Szczepaniak Jan, *Spis prepozytów i plebanów diecezji krakowskiej (XVIII w.)*, Kraków 2008.

Szylar Anna, *Działalność oświatowa benedyktynek sandomierskich w latach 1616-1865*, Lublin 2002.

Urzędnicy centralni i nadworni Polski XIV-XVIII wieku. Spisy, oprac. Krzysztof Chłapowski i in., red. Antoni Gąsiorowski, Kórnik 1992.

Urzędnicy województwa krakowskiego XVI-XVIII. Spisy, oprac. Stanisław

Cynarski, Alicja Falniowska-Gradowska, red. Antoni Gąsiorowski, Kórnik 1990

Urzednicy województwa sandomierskiego XVI-XVIII wieku. Spisy, oprac. Krzysztof Chłapowski, Alicja Falniowska-Gradowska, red. Antoni Gąsiorowski, Kórnik 1993.

Walachowicz Tadeusz, *Kościół katolicki w prawodawstwie Księstwa Warszawskiego*, Lublin 1984.

Wiśniewski Jan, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Olkuskiem*, Mariówka Opoczyńska 1933.

Żebrowski Tadeusz, *Klasztor panien norbertanek płockich w Czerwińsku nad Wisłą 1819-1902*, w: *Dzieje klasztoru w Czerwińsku*, red. E. Olbromski, Lublin 1997.

Literatura piękna

Żeromski Stefan, *Wierna rzeka i inne utwory*, Wrocław 1998.

WYKAZ SKRÓTÓW

ABMK	„Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”
AKMKr	Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie
ANI	Archiwum Norbertanek w Imbramowicach
BHS	„Biuletyn Historii Sztuki”
EK	<i>Encyklopedia Katolicka</i>
IN	Instytut Naukowy Wyższy Żeński (w Imbramowicach)
KP	„Kwartalnik Pedagogiczny”
KRWRiOP	Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
Mf	mikrofilm
NP	„Nasza Przeszłość”
OABMK	Ośrodek Archiwów, Bibliotek i Muzeów Kościelnych
PP	„Przegląd Powszechny”
PSB	<i>Polski Słownik Biograficzny</i>
RH	„Roczniki Humanistyczne”
RHK	„Roczniki Historii Kościoła”

INDEKS OSÓB

- Aleksander I, cesarz 54
Aleksander III, cesarz 63
Andrusikiewicz Michalina, norbertanka 32, 33
Ankwiczówna Katarzyna, hrabianka, uczennica 39, 122
Aufszlag Teresa, norbertanka 64
August III, król 39
- Bałaziński Błażej, zakrystian 122
Bałaziński Karol, organista 122
Baranowska Anna, norbertanka 24
Baranowska Joanna, podżupkówna, uczennica 39, 122
Bartoszewski Konrad 30
Bąkowska Eufrozyna, norbertanka 35, 92, 93, 120, 123
Bąkowska Katarzyna, norbertanka 35, 36, 40, 95
Bela Salomea (z Krakowa), uczennica 40
Benedykt XIII, papież 78
Benedykt XIV, papież 79, 123
Bętkowska (Będkowska) Anna, norbertanka 35, 38, 44, 92, 120
Bielak Włodzimierz 12, 19, 26, 31, 37, 67
Bleszyńska Anna, burgrabianka krakowska 122
Blum Helena 28
Bobrownicka, miecznikówna radomska (córka Antoniego), uczennica 39, 122
Bobrownicki Antoni, miecznik radomski 39
Bodurkiewicz Kazimierz ks. 9
Bogucka Salomea, norbertanka 12, 40, 43
Bolesław Wstydlivy, książę 86
Bontani Józef, ojciec Tekli Bontani 62
Bontani Tekla, norbertanka 54, 57, 62
Borkowska Małgorzata 19, 20, 23-25, 32
Borowska Antonina, norbertanka 121
Boschi Jan, łowczy krakowski 86

Boznańska Olga, malarka 28
Boznański Adam Nowina, ojciec Olgi 28
Browarska Filomena, norbertanka 64
Brudzińska Anna, norbertanka 21-23, 32, 33
Brudziński Franciszek ks. 24
Buczek Karol 7, 16
Bylicówna (Belicówna), córka krawca krakowskiego, uczennica 38

Chłapowski Krzysztof 39
Chotkowski Tomasz ks. 68, 69
Chwalibożanka (z Janowic), stolnikówna, uczennica 40
Chwalibożanka Teresa, norbertanka 43, 92, 120
Chwalibożanki (z Jangrota), uczennice 40
Ciępka Kajetan, włościanin 98
Cynarski Stanisław 39
Czacki Tadeusz 47
Czajka Michał 54, 58
Czerkiewicz Bogumił ks. 14, 24, 65
Czerkiewicz Stefania, norbertanka 65

Dąbska (z Krakowa), uczennica 40, 41
Dąbska (Dąbska) Marianna, norbertanka 44, 93, 121
Delipacówny (z Krakowa), uczennice 40
Deptuła Czesław 12, 17
Dębowska Maria 7, 19, 28, 29, 49
Dębski Paweł ks. 21
Dobiecka, uczennica 41
Dobiński 87
Dobrocieski Mikołaj ks. 21
Domska zob. Dąbska (z Krakowa)
Dudzicz Emilia, norbertanka 54, 57
Dutkiewicz Ludwika, norbertanka 65
Dygat Anuncjata 33

Eckholdt Joanna, norbertanka 54, 57
Elget Arseniusz, reformat 25
Eugeniusz IV, papież 22
Evers Godefryd, norbertanin 25

Falniowska-Gradowska Alicja 39
Fox Jan ks. 24
Fryderyk August, król 47

Gajewska, nauczycielka 36

Garlicka Marianna, norbertanka 60
Gąsior Krzysztof 19
Gąsiorowski Antoni 39
Gębicka (z Grotów), starościna nakielska 77
Gołębiowska 37
Gorzeńska Magdalena, norbertanka 22, 24
Gosek Jadwiga Teresa, kandydatka do klasztoru 64
Gostyńska, nauczycielka 37
Górska Joanna, norbertanka 54
Grobewska Józefa, korepetytorka 57
Grosmajerówna Antonina, siostra Teresy, uczennica 40
Grosmajerówna Józefa, norbertanka 120
Grosmajerówna Teresa, norbertanka 40, 120
Grosmajerówny (z Krakowa), uczennice następnie norbertanki 38, 92
Grot Jan bp 88
Grot (Groth) Maciej z Przyłęka, łowczy sandomierski 40
Grotówna Marianna, norbertanka 36, 120
Grotówna Mechtylda 40
Grotówna (Grothówna) Zofia, norbertanka 5, 9, 11-13, 26, 27, 29, 31, 33-37, 39-41, 95
Gruber, wizytator szkół 45
Grzegorz IX, papież 15, 86
Gumińska Magdalena, norbertanka 24
Gumińska Zofia, norbertanka 22
Gutowska Anna, norbertanka 54, 57

Hołubiczko Józef, nauczyciel muzyki 57

Janidl Jakub ks. 24
Janowska Krystyna, norbertanka 22
Jarecka Tekla, norbertanka 60
Jordan Jan, norbertanin 23
Jordan Michał Stefan, wojewoda braclawski 28, 39, 41
Jordanówna Konstancja, wojewodzianka braclawska 29
Jordanówna Teresa, wojewodzianka braclawska 28, 29, 41
Jordanówny (Teresa i Konstancja), wojewodzianki braclawskie 28, 39, 41
Jurgat Paweł, włościanin 52

Karbowiak Antoni 32
Karol Krystian, syn Augusta III 39
Karońska Teresa, subdelegatówna krakowska, uczennica 39, 122
Karońska Urszula, subdelegatówna krakowska, uczennica 39, 122
Karwicka Franciszka, norbertanka 93, 121
Kazimierz II Sprawiedliwy, książę 86

Kazimierz III Wielki, król Polski 86
Kątska Dorota, norbertanka 21, 22, 33
Kitowska-Lysiak Małgorzata 19
Klemens VIII, papież 21
Klemens X, papież 78
Klemens XIII, papież 79
Klimczyńska Marianna, norbertanka 50, 53
Kluza Bronisław, reformat 25
Knapiński Władysław 18, 22, 24, 25
Kochanowska Agnieszka, norbertanka 44, 92, 120
Kochanowska Anna, norbertanka 35
Kochanowski Stanisław, kasztelan radomski 39
Kocimski Łukasz ks. 70, 125
Kolnarska Melania, norbertanka 19, 54, 57
Kołłataj Hugo, pijar 47
Korycieński, starosta ojcowski 90
Korytowska 43
Kosicka (z Krakowa), uczennica 40
Kownacki, komisarz 14, 50
Kozicka Salomea, rejentówna siewierska, uczennica 39, 122
Kozłowska Anna 21
Kozłowska-Budkowa Zofia 7-9, 17, 18, 31
Kozubska Marianna, norbertanka 14, 35, 36, 42, 44, 45, 50, 51, 53, 121
Kramarska-Anyszek Krystyna 21, 22
Kraśńska Franciszka, starościanka 39
Kraśński Stanisław, starosta nowokorczyński 39
Krasnowolski Bogusław 19
Krasuska Apolonia, uczennica, następnie norbertanka 40, 121
Krasuska Franciszka 40
Kraszewski Antoni Daniel, norbertanin 18, 20
Krawczyk Antoni 19
Kręska Konstancja, norbertanka 16, 26, 30, 35, 44, 93, 120, 122
Krynicka Anna, norbertanka 50
Kubik Joachim, włościanin 53
Kukierek Rafaela, norbertanka 65
Kumor Bolesław Stanisław 21, 23, 48, 66, 68

Lameński Lechosław 19
Lasota Jan Paweł, norbertanin 79
Lejmanówna (Lemmanówna) Anna, norbertanka 40, 43, 120
Lekszycka Elżbieta, norbertanka 54, 55
Lekszycka Franciszka, norbertanka 50, 53
Leski ks. 88
Leszek Biały, książę 86

Lewikowska Helena Magdalena, norbertanka 34
Ligocki 38
Limanowska Urszula, norbertanka 50, 53
Linde Samuel 50
Lisieńska, nauczycielka 37, 122
Litak Stanisław 32
Lochman Dominik ks. 13, 24, 78, 95
Locińska Maria, norbertanka 64
Luksówna (Luxówna), nauczycielka 37

Łaszowski Aleksander, miecznik wołyński 28, 29, 41
Łękańska Helena, norbertanka 35, 43
Łętowski Ludwik 19
Łoniewska Antonina, norbertanka 54
Łopacki Jacek ks. 95
Łubieński Kazimierz bp 76, 78, 82, 83
Łukaszewska Maria, norbertanka 13, 18, 23, 27
Łukawska, siostrzenica Ligockiego, uczennica 38
Łukowicz Konstancja, norbertanka 65

Majer Samuel, eksluteranin 122
Majerczak Maciej bp 60, 62
Makowski Jan, włościanin 63
Malczewski Skarbek Franciszek abp 48
Malicka Regina, norbertanka 34
Malinowska Franciszka, służąca 30, 122
Malinowska Zofia, norbertanka 54
Marchwicka Stanisława, norbertanka 64
Marcinkowski Stanisław 14
Marciszewska Józefa, norbertanka 54
Marciszewski Jakub Michał ks. 90
Michalska-Bracha Lidia 19, 46
Michałowska Tekla, norbertanka 50
Michałowska Urszula, sędzianka grodzka krakowska, uczennica 39, 122
Mieroszewska Joanna, norbertanka 44, 92, 120, 123
Mieroszewska Teresa, norbertanka 9, 10, 35, 40, 42, 43
Mieroszewski Józef, burgrabia krakowski 39, 40
Mikołaj I, cesarz 54
Mikołaj II, cesarz 64
Mondan Eugenia Apolonia, nauczycielka 28
Moskal Tomasz 67
Mościńska 38
Myszkowski Piotr bp 22

Nakielska Katarzyna, norbertanka 36
Niczewski Bartłomiej, nauczyciel muzyki 57
Nidecka, służąca 30, 122
Nidecka Maria, norbertanka 13, 54, 55, 57, 62-65
Nieradzka Anna, norbertanka 121
Nowak Marianna, norbertanka 54
Nucerin Sebastian ks. 24

Obertyński Zdzisław 48
Odrowąż Iwo bp 85
Okulski Szymon, nauczyciel muzyki 57
Olbromski E. 48
Olechowski Józef ks. 66, 71, 127
Oliwiński W. ks. 57
Olszewska Aniela, norbertanka 61
Olszewski Melchior, norbertanin 21
Oraczewska Anna, norbertanka 54, 57, 63
Orczyk Józef, włościanin 53
Ordon Izidor, paulin 25, 57
Orzechowska Anna, norbertanka 54
Osmęcka Helena, norbertanka 50, 53
Ossowski Franciszek ks. 71, 126
Otfinowska (Otwinowska) Agnieszka Felicjana, norbertanka 9, 15, 20, 26, 35, 44, 66, 68, 69, 70, 120
Otfinowska (Otwinowska) Brygida, miecznikówna buska 122
Otfinowska (Otwinowska) Józefa, skarbnikówna latyczowska, uczennica 39, 122
Otfinowski (Otwinowski) Jan Jakub, stolnik wyszogrodzki 39
Otfinowskie (Otwinowskie), stolnikówny wyszogrodzkie, uczennice 39
Otorowska-Wrońska Halina 33
Ożarowski Augustyn, norbertanin 9, 68, 69, 121

Pac Antonina, Niemka, nauczycielka 36, 37, 122
Paweł V, papież 23
Pessar, Francuzka, nauczycielka 37, 122
Piątkowska Maria, norbertanka 65
Piątkowski, komisarz 49
Piegłowska (z Wysocic), uczennica 40
Piegłowski Stanisław ks. 38
Pieńkowska Hanna 19
Pius VI, papież 78
Pius VII, papież 48
Poniatowska Anna, norbertanka 22, 24
Poniatowski Michał Jerzy bp 21, 33, 66, 67, 72, 73, 75, 126
Ponińska Ewa, wojewodzianka poznańska 39, 41, 42

Ponińska (z Szembeków) Salomea, żona Antoniego Józefa 39
Poniński Antoni Józef, wojewoda poznański 39
Popielówna (z Czapel), uczennica 38, 40
Postupalska Anna, norbertanka 12
Potkański Franciszek bp 43, 122
Prokopowicz Franciszka, norbertanka 54
Pstruszyński Andrzej ks. 36
Pstruszyński Jan Kanty, ojciec ks. Andrzeja Pstruszyńskiego 36
Ptasznicki Józef ks. 42
Ptaszyński Stanisław ks. 67, 69, 71-73, 126
Pułczyński Jakub, ekonom w Imbramowicach 70-72, 124-126

Radziwiłł Jerzy, kard. 8, 10, 15, 20-23, 25, 32, 33
Rajman Jerzy 12
Rejczykówna Agnieszka, norbertanka, konwerska 121
Rogierówna (z Krakowa), uczennica 39
Rolska-Boruch Irena 19
Rusieccy 15
Rusocka Konstancja, wojska krakowska, uczennica 39, 122
Rusocki Mikołaj, wojski krakowski 39
Rybak Aniela 33
Rzadkowska Maria, korepetytorka 57
Rzeczyński Bernard, paulin 25, 57

Sakowicz Tadeusz 19
Sebald Magdalena, norbertanka 18, 27, 47
Siedlecka Tekla, norbertanka 64, 65
Siemieński Marcin ks. 68, 69
Sierakowski Norbert, norbertanin 68, 69, 121
Sierakowski Wacław ks. 78
Skrzydłewska Beata 19
Sobieska (z Wessłów) Maria Józefa, żona Jakuba 10, 40
Sobieski Jakub, królewicz 10, 40
Sobol Leszek 19
Spinkówny (z Krakowa), uczennice 38
Srzeniawa (Śreniawa) Arnulf 86, 87
Stacherska, nauczycielka 37
Stadnicka Tekla, norbertanka 44, 50, 53
Stankar Emilia, norbertanka 54
Strzałkowska Marianna, norbertanka 44, 50, 53
Szajkowski Roman, reformat 25
Szamborska Klara, norbertanka 65
Szaniawska (z Ossolińskich) Anna, żona Jozafata 39
Szaniawska Franciszka, norbertanka 29, 30, 43, 92, 120, 122

Szaniawski Jozafat, podstoli koronny 39
Szaniawskie, podstolanki koronne, uczennice 39
SzczaWińska Konstancja, norbertanka 120
Szczepaniak Jan 36, 38, 66-68, 70, 71, 89, 90, 95
Szembek Jan Sebastian, kanclerz wielki koronny 27
Szwarcówna Magdalena, Niemka 44
Szylar Anna 38

Świdorski Leonard ks. 24
Świętopek 86
Świętosław, norbertanin, opat witowski 86
Świętosław, norbertanin, proboszcz buski 86
Świrska Scholastyka, norbertanka 64
Świtanowska Bronisława, norbertanka 50, 51, 53, 55, 58-61

Tarnowska Marianna, subdelegatówna krakowska, uczennica 39, 122
Tomasz z Brzeska, norbertanin 8, 9
Trzebińska Marianna, norbertanka 54, 55, 57, 62, 63
Trzebiński Józef, brat Marianny 63
Tylicki Piotr bp 8, 10, 11, 15, 23, 24, 26, 29, 33
Tylus Stanisław 19, 31, 67
Tynwierówna Aniela, norbertanka 35, 44, 50, 121
Tynwierówna Teofila, uczennica 39, 122
Tynowska Barbara, norbertanka 50

Urban VIII, papież 90
Urbańska Józefa, norbertanka 35, 39, 43, 93, 120
Uruski Seweryn 40, 41

Walachowicz Tadeusz 47
Walewski, podkomorzyc sieradzki 88
Walewski Aleksander Colonna, senator-kasztelan 53, 54
Wargawski ks. 87
Waryska Kunegunda, norbertanka 121
Weissfeld Pestel, Żydówka, katechumenka 58
Weltin Maksymilian, norbertanin 25
Wieliczko Brygida, mieszkanka Imbramowic 63
Wielogłowska Eufemia, norbertanka 35, 50
Wielogłowski Hieronim ks. 89
Winczakiewicz Jan ks. 24
Wiśniewski Jan ks. 18
Władysław I Łokietek, król Polski 86
Władysław II Jagiełło, król Polski 86
Władysław IV Waza, król Polski 87

Wojciechowska Beata 19, 46
Wojkowska Zofia, norbertanka 22
Wolicka Konstancja, norbertanka 34, 35, 37, 70
Wołowska Marianna, norbertanka 44, 50, 53
Wybranowski Mikołaj ks. 66, 70
Wyczałkowska Wiktoria, stolnikówna halicka, uczennica 39, 122
Wygnańska Agnieszka, norbertanka 11, 21, 22
Wygnańska Elżbieta, norbertanka 22

Zabłocka Wincenta (Wincentyna), entuzjastka 30, 58
Zadzik Jakub bp 24
Zakrowska Anna, siostrzenica Gołębiowskiej, uczennica 37
Zakrzewska (z Uliny), uczennica 40
Zakrzewska Bogumiła (ze Ściborzyc), uczennica 40
Zański Andrzej Stanisław bp 123
Zawarski Herman, norbertanin 11, 12
Zdanowska Wiktoria, norbertanka 50, 53-55, 58
Zdanowski Józef ks. 18, 19, 24, 33
Zglenicki Franciszek bp 51, 54
Zygmunt I Stary, król polski i wielki książę litewski 86, 87
Zygmunt II August, król polski i wielki książę litewski 87, 90
Zygmunt III Waza, król 90
Zygmuntowska Kunegunda, norbertanka 50, 121

Żarska Franciszka, uczennica 42
Żarska Marianna, uczennica 42
Żebrowski Tadeusz 48
Żelichowski 88
Żeromski Stefan 58
Żurek Waldemar Witold 12, 26, 37

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH

Averbode 25

Barczyn 91

Bolesławiec 47

Boryszów 92

Brzesko 22

Brzezie 39

Brzezna 87, 90

Buk 92, 93

Busko 5, 17, 20, 23, 27, 31, 32, 48, 60, 86

Chodel 68

Chrzęćcice 91

Cichawa 91

Czaple Wielkie 38, 40, 91

Czerwińsk n. Wisłą 48, 60, 63, 64

Dembowa Łąka 87, 90

Desno 91

Długopole 101, 105, 106, 117, 118

Dobranowice 91

Doły 92

Glanów 50, 87, 89, 90, 103, 105, 106, 117, 118

Gołyszyn 90, 91

Gorzków 92

Gościeradów 66

Góra 91

Hebdów 22, 25, 48

Imbramowice *passim*

Iwanowice 53, 89

Jangrot 40, 43, 89

Janikowice 92

Janowice 40, 91

Jastrzębia 91

Jelca zob. Jelcza

Jelcza 88, 119

Kalisz 32

Kazimierza Mała 26

Kielce 14, 40

Kimbarówka 62

Kliszów 91

Kokoł 91

Konstancja 17

Końskie

Korytnica 92

Kraków 5, 15, 17, 25, 29, 30, 39-41, 47, 57, 68, 72, 86, 87

Kropidło 91

Krzysztozycze 92

Lądek 26, 39

Lublin 29, 67, 68, 70, 71

Lwów 45

Łęczycza 47, 48

Małyszycze 50, 52, 53, 87, 89, 99, 105, 106, 117

Marcinowice 90

Miławczyce 63

Mińsk 63

Mostek 87

Niedrzwica 68

Nieszków 91

Nowa Wieś 87, 90

Nowe Miasto Korczyn 67, 72, 73, 93

Nowy Sącz 25

Olkusz 49

Opatowiec 67

Perugia 15
Pilica 70
Pińczów 48, 49, 60, 61
Piotrków Trybunalski 87, 90, 92
Plechów 92
Płock 32, 48
Poborowice 91
Podwale 91
Porąbka 50, 87, 90, 102, 103, 105, 106, 117, 118
Poręba Górna 70
Poskwitów 89, 119
Poznań 57
Probołowice 67
Przestańsko 89
Przyłęk 12, 40

Rabsztyn k. Olkusza 49
Racibórz
Rembów 91
Rogów 91
Rybnik 32
Rzeszów 26
Rzym 21, 78, 79

Secemin 64
Skała 68, 73
Słaboszów 91
Słomniki 87
Sobków n. Nidą 39
Sokolina 67
Strzelce 91, 92
Strzelno (Wielkopolska) 32, 48
Swojczany 88, 117, 118
Szczekociny 92

Ściborzyce 40, 91, 92
Świaniary 93

Tarnawa 50, 86, 87, 89, 91, 99, 100, 105, 106, 117, 118
Tczycza 88, 117
Trzycież zob. Trzyciąż
Trzyciąż 50, 86, 87, 89, 101, 102, 105, 106, 117, 118

Ulina 40, 87

Urzędów 66

Warszawa 9, 14, 15, 50, 62, 75

Wierzbica 88

Wilno 86

Wiślica 68

Witów 25, 48

Wojciechowice 91

Wola Justowska k. Krakowa 39

Wolbrom 70

Wysocice 38, 40

Zagórowa 50, 87, 89, 90, 100, 101, 105, 106, 117, 118

Zakliczyn 28, 41

Zawada 91

Zawichost 66

Zdarzec 91

Zielona 105, 106

Zwierzyniec (dzielnica Krakowa) 5, 17, 21-23, 31-33, 46

Żabowa 91

Żarki 91

Żarnowiec 89, 119

Żerostawice 92

Żukowo 32

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	5
Dokumentacja do dziejów norbertanek imbramowickich w archiwum klasztornym	7
Z dziejów reformy trydenckiej w klasztorze norbertanek w Imbramowicach	17
Kształcenie dziewcząt w klasztorze norbertanek w Imbramowicach w XVIII wieku	31
Walka o przetrwanie. Klasztor sióstr norbertanek w Imbramowicach w okresie zaborów	46
Wizytacja generalna klasztoru norbertanek w Imbramowicach w 1783 roku	66
Bibliografia	128
Wykaz skrótów	134
Indeks osób	135
Indeks nazw geograficznych	144